

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 0

*Handwritten note on the right margin:*  
Handl. Cien. Polityka. Polna 3. Politeka

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.**

**RYNEK, L. 915.**

**TELEFONY. KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.**

**SPRZEDAŻ**

**WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU**

**Z KOPALNÍ, KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.**

**ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.**

# POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ  
**PRZEMYSŁ I HANDEL**

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU  
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI  
WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
NA ROZDROŻACH POLITYKI HANDLOWEJ — DR. T. ŁY- CHOWSKI . . . . .	1719	KRONIKA BIEŻĄCA:	
O POPIERANIU EKSPORTU PRZEZ PAŃSTWO — INŻ. HENRYK LANDAU . . . . .	1723	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1743
ŻYCIE GOSPODARCZE:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	1743
GÓRNICTWÓ I PRZEMYSŁ:		SPRAWY SAMORZĄDOWE . . . . .	1744
GÓRNICTWÓ WĘGLOWE . . . . .	1726	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ CHEMICZNY . . . . .	1731	XI sprawozdanie Doradcy Finansowego	
ROLNICTWÓ . . . . .	1731	SPRAWY BUDŻETOWE . . . . .	1746
Premje przy wywozie zbóż oraz przetworów — H. Otwarcie mleczarni Pomorskiej Izby Rolniczej w Gdyni — E. B.		MONOPOLE . . . . .	1749
HANDEL:		Rozwój działalności Państwowego Monopolu Spirytusowego — Z. Kołakowski	
OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ . . . . .	1733	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1751
TARGI I WYSTAWY . . . . .	1733	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1734	ROZKWIT GOSPODARCZY I FINANSOWY FRANCJI — ROMAN BATTAGLIA . . . . .	1752
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1737	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO . . . . .	1737	ANGLJA . . . . .	1754
KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . . .	1737	CZECHOSŁOWACJA . . . . .	1754
Taryfy bojowe kolei jako środek przeciw współzawodnictwu sa- mochodów — R. A.		JUGOSŁAWJA . . . . .	1755
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .	1740	BULGARJA . . . . .	1755
POCZTA I TELEGRAF . . . . .	1742	GRECJA . . . . .	1755
PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:		HISZPANJA . . . . .	1755
ORZECZNICTWÓ SĄDOWE . . . . .	1742	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH . . . . .	1756
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1758

DO ZESZYTU NINIEJSZEGO DOŁĄCZONY JEST Nr. 18 „WIADOMOŚCI STATYSTYCZNYCH GŁ. URZ. STATYST.”

## NA ROZDROŻACH POLITYKI HANDLOWEJ

**P**OLITYKA handlowa państw europejskich znajduje się w obecnym okresie w stanie wyraźnego zamieszania. Nie można w żaden sposób stwierdzić, czy ma ono charakter stały, t. j. czy jest początkiem zakreślonych na daleką metę zmian u podstaw dotychczasowych, na których opierają się stosunki gospodarcze między państwami, czy też raczej jest wynikiem europejskiego kryzysu gospodarczego, t. j. chwilowem i przejściowem szamotanem się z trudnościami, jakie napotykają gospodarstwa poszczególnych państw w obecnej sytuacji. Faktem jest jednak niezbitym, iż nietylko w konferencjach czysto gospodarczych, ale i nawet na arenie „wielkiej” polityki międzynarodo-

wej (obradę XI Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie) sprawy, związane z panującym obecnie stanem niepewności co do wytycznych międzynarodowej polityki handlowej, okazały się przez czas pewien w centrum dyskusji. Literatura fachowa, a nawet i pisma codzienne na Zachodzie Europy poświęcają problemowi temu wiele miejsca, podnosząc jego znaczenie dla przyszłego kształtowania się stosunków gospodarczych w Europie. Słowem — całokształt sprawy jest wybitnie aktualny.

Chodzi, rzecz prosta, o najważniejszą z podstaw, na których opiera się polityka handlowa państw europejskich już oddawna, a mianowicie o klauzulę naj-

większego uprzywilejowania (KNU). Wiemy, iż bezpośrednio po wojnie nie była ona stosowana w tak szerokim zakresie, jak przed 1914 r., kiedy to była regułą niemal wzajemnych stosunków gospodarczych między państwami. Już jednak od 1927 r., a właściwie od traktatu francusko-niemieckiego z dn. 17 sierpnia tego roku, Europa poczyna powoli powracać do zasady równości traktowania, zawa tej w KNU, porzucając teorie „wzajemności” lub inne restrykcje specjalne, ograniczające tę zasadę. Uchwały Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej z maja 1927 r. wypowiadają się wyraźnie za klauzulą największego uprzywilejowania „bezwarunkową i nieograniczoną”, t. j. udzielaną bez względu na ustępstwa celne, które skłonny jest dać kontrahent w danej umowie gospodarczej, oraz rozciągającą się na całokształt traktowania celnego przywozu danego kontrahenta. Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów przystępuje zgodnie z mandatem, udzielonym mu przez Zgromadzenie i Radę Ligi, do opracowywania zasad, na których opierać się winno udzielanie i stosowanie KNU na tle propagowanych przez Międzynarodową Konferencję Ekonomiczną prądów liberalnych w międzynarodowych stosunkach gospodarczych. Miarą owego „powrotu” do KNU, jako zasady współżycia gospodarczego państw europejskich, był fakt, podniesiony w sprawozdaniu Doradczego Komitetu Ekonomicznego Ligi z 1928 r., iż na kilkadziesiąt traktatów handlowych w Europie, zawartych od maja 1927 r. do maja 1928 r., jeden tylko nie zawierał w sobie KNU. Zdawało się więc, iż tu przynajmniej doktryna liberalna triumfuje całkowicie i, jakkolwiek wszelkie inne próby liberalizowania międzynarodowych stosunków gospodarczych (obniżanie cel, znoszenie reglamentacji przywozu, walka z protekcjonizmem administracyjnym i t. d.) nie dają jeszcze chwilowo wyników konkretnych, to jednak zasada równorzędności traktowania pod względem celnym (w dziedzinie osiedlenia np. wybijać się poczęła na plan pierwszy zasada traktowania „narodowego”) utrwaliła się całkowicie.

Niemniej jednak w ciągu szeregu ostatnich miesięcy pokazały się na tem słońcu plamy. Nie mówimy już w tym wypadku o tych ograniczeniach KNU, jakie istniały i przedtem, a które wchodzi, możnaby powiedzieć, w „uświęcone normy” układów gospodarczych między państwami. Wiemy np. o różnicy między klauzulą „europejską” a „amerykańską”, która obok równorzędności traktowania wyznaje również w szeregu wypadków zasadę wzajemności. Poza tem znane są oddawna pewne podstawowe wyjątki od KNU, które znajdujemy w każdym niemal układzie gospodarczym. Należy do nich np. obrót pograniczny (zazwyczaj w pasie 15 km po obu stronach granicy), ewentualna unja celna jednego z kontrahentów i państwa trzeciego, preferencje celne, jakie metropolja mocarstwa kolonialnego udziela swym kolonjom, protektoratom i t. d., wreszcie — specjalne wypadki współzależności gospodarczej pewnych terytorjów, wynikające z układów międzynarodowych (jak np. związek pomiędzy polskim i niemieckim Górnym Śląskiem, związek między Niemcami i zagłębiem Saary i t. d. i t. d.). Niezależnie od tych uznanych wyjątków od zasady KNU przyjmowane były naogół pewne, określone wyraźnie, wyjątki, tyżące się również współzależności gospodarczej pewnych państw, ale nie biorące swego z początku z postanowień układów międzynarodowych, a opierające się raczej na wspólności etnicznej, geo-

graficznej i t. d., jak klauzula iberyjska (Hiszpanja i Portugalja), klauzula bałtycka (Łotwa i Estonja) i t. d. i t. d.

Wszystkie te wyjątki i ograniczenia KNU istniały, rzecz prosta, i w okresie pełnego rozkwitu jej stosowania. Trzeba nawet przyznać, iż w okresie tym istniały i inne sporadyczne odchylenia od zasady równorzędności traktowania, które jednak nie posiadały żadnego poważniejszego znaczenia praktycznego. Tu i owdzie w drobnych zagadnieniach odbijały od powszechnej równorzędności traktowania na podstawie obowiązującej KNU pewne klauzule, ograniczające tę czy inną ulgę celną lub innego rodzaju do przywozu bądź kierowanego pewną drogą, bądź pochodzącego z pewnych okolic, geograficznie oznaczonych, bądź wreszcie, przechodzącego przez formalności, niemożliwe do osiągnięcia dla innego podobnego produktu. Te wyjątki były jednak bardzo rzadkie i tyżowały się zawsze niemal produktów drugo- lub trzeciorzędnych. Sama KNU wychodziła z pod takich „ograniczeń” niemal nienaruszona.

Właściwy atak na KNU rozpoczął się dopiero niedawno — i to odrazu z kilku niezależnych od siebie stron. Chronologicznie rzecz biorąc, należałoby na pierwszym miejscu postawić tutaj zagadnienie t. zw. wpływu układów wielostronnych na układy dwustronne, oparte o KNU. Zagadnienie to, dyskutowane już od szeregu lat na forum genewskim, streszcza się w pytaniu następującem: czy możliwe jest utrzymanie zasady nieograniczalności KNU przy istnieniu układów wielostronnych, zawieranych i propagowanych w Genewie pod egidą Ligi Narodów? Istotnie, jeśli sprawę tę badać z czysto logicznego punktu widzenia, to okaże się, iż niesposób udzielać jakiegoś przywileju na podstawie KNU, którą dane państwo posiada w traktacie dwustronnym z innym państwem, gdy to ostatnie jest uczestnikiem pewnej konwencji wielostronnej, zawartej w Genewie lub gdzieindziej, podczas gdy pierwsze do konwencji tej nie przystąpiło i wskutek tego nie ponosi żadnych obowiązków, z nią związanych. Wyobraźmy sobie — abstrahując od rzeczywistej sytuacji, jaka wytworzyła się w sprawie konwencji antyreglamentacyjnej — iż państwo A do konwencji tej przystąpiło i znosi wszystkie swe zakazy przywozu w stosunku do wszystkich uczestników konwencji, podczas gdy państwo B, które konwencję odrzuca i zakazów nie znosi, mogłoby na podstawie KNU, posiadanej przezeń w układzie dwustronnym z państwem A, żądać rozciągnięcia zniesienia zakazów i na przywóz z państwa B. Zdawałoby się, iż niema prostszego zagadnienia. Niemniej jednak istnieją tutaj pewne i to bardzo poważne wątpliwości. Czy — mianowicie — państwo, które nie przystąpiło do danej konwencji wielostronnej, uczyniło to dlatego, że nie chce, czy dlatego — że obiektywnie nie może podźwignąć wpływających z niej obowiązków. A jeśli zachodzi ten drugi wypadek — to z jakiej racji miałyby być ono pozbawione równorzędności traktowania — i to u wszystkich tych, którzy konwencję daną przyjęli?

Tak więc dyskusja na temat współzależności umowy wielostronnej i umów dwustronnych, opartych na KNU, nie doczekała się jeszcze obowiązujących powszechnie wyników. Niemniej jednak już niektóre państwa wprowadziły do zawieranych ostatnio układów handlowych, obok wspomnianych powyżej wyjątków od KNU w dziedzinie ruchu granicznego, unji celnej

i t. d., jeszcze wyjątek na korzyść umów wielostronnych, zawartych pod egidą Ligi Narodów z celem poprawy stosunków gospodarczych między narodami i otwartych do przystąpienia każdego państwa. Ostatni warunek jest dodany poto, aby państwo, któremu ogranicza się KNU na terytorjum uczestników umowy wielostronnej, mogło w przyszłości dla zrównania się z innymi do umowy tej przystąpić, podejmując związane z nią obowiązki, lecz — naodwrot — korzystając z powszechnie przyznanych dla uczestników praw. Tego rodzaju wyjątki zawarte już są w traktacie francusko-szwajcarskim z sierpnia r. ub., w wymianie not między Belgią i Holandją z r. b., traktowanej jako aneks do traktatu handlowego między obu temi krajami, w umowie handlowej holendersko-austriackiej i t. d.

Tego rodzaju ograniczenie KNU jest jednak, jak widać, niezbyt w skutki obfite. Do pełnej jego skuteczności trzeba byłoby albo zmiany w odpowiednim sensie wszystkich istniejących traktatów dwustronnych, albo — odpowiedniej konwencji wielostronnej, na ten właśnie temat specjalnie skonstruowanej. Trudność pierwszego rozwiązania rzuca się w oczy, co do drugiego zaś koncepcji, to merytoryczne zastrzeżenia całego szeregu państw są tak wielkie, że nawet Komitet Ekonomiczny Ligi „nie uznał chwilowo za możliwe rozwiązanie ogólne i ostateczne tego trudnego zagadnienia”.

Jeśli jednak ograniczenie klauzuli ze strony umów wielostronnych, zawartych pod egidą Ligi Narodów, nie grozi jeszcze w tej chwili realnymi konsekwencjami, to w ostatnich czasach mnożą się coraz bardziej inne sposoby ograniczania działania KNU w praktyce, nie wprowadzając żadnych zmian w teoretyczne ujęcie jej zasad. Dokonywane jest to z reguły przy pomocy „kontyngentów celnych”.

System ograniczania praktycznej wartości KNU przy pomocy kontyngentów celnych nie daje wyników w każdym pierwszym z brzoza wypadku. Warunkiem koniecznym musi tu być stan faktyczny, przy którym państwo, na którego niekorzyść zamierza się na danem terytorjum ograniczyć praktyczne działanie KNU, jest głównym dostawcą danego produktu na to terytorjum. Wówczas to wystarcza tylko udzielenie jakimkolwiek trzeciemu państwu kontyngentu po ciele zniżonem w wysokości jakiegoś ułamka ilości, przywożonej przez głównego dostawcę, aby ograniczyć praktycznie na jego niekorzyść posiadaną przez KNU. Bowiem upoważnia go ona do żądania tylko kontyngentu po ciele zniżonem w takich samych rozmiarach, w jakich otrzymało go państwo trzecie. W ten sposób wywozić może tylko ułamek swego dawnego wywozu na dane terytorjum, gdyż konkurencji, z których każdy na podstawie KNU domagać się może takiegoż kontyngentu celnego, pokrywają resztę zapotrzebowania.

Kontyngenty celne coraz częściej poczynają ujawniać się w polityce traktatowej państw europejskich. Początek zrobiły Niemcy, które w swej tendencji ku protekcjonizmowi agrarnemu, nie wahają się przed żadnym środkiem, aby ograniczyć przywóz rolniczy z zagranicy. Już w zrewidowanym traktacie handlowym ze Szwecją z lutego r. b. wzamian za skreślenie całego szeregu zniżek celnych stabilizowanych na produkty rolnicze znajdujemy udzielenie Szwecji kontyngentu celnego w wysokości 5 tys. (w następnych latach 6 i 7 tys.) sztuk bydła rogatego po ciele

RM 16, podczas gdy normalne cło wynosi RM 24.50. W zawartym ostatnio traktacie niemiecko-fińskim uregulowana została kontyngentem celnym sporna sprawa masła fińskiego w Niemczech. Finlandja posiadała, mianowicie, w swym poprzednim traktacie z Niemcami stabilizowaną stawkę celną na masło w wysokości RM 27.50. Niemcy, podniósłszy cło autonomiczne z RM 30 na RM 50 (z degresją od 1934 r.), musiały zwolnić się dla wprowadzenia swej podwyżki w życie ze stabilizacji celnej na poziomie RM 27.50, z którego to cła korzystała Danja i Holandja — 2 główni dostarcyciele masła do Niemiec — na podstawie KNU. Początkowo zgodzono się na tego rodzaju rozwiązanie sprawy, iż Finlandja zrzeknie się stabilizacji na poziomie RM 27.50, otrzyma jednak stabilizację nowego cła RM 50 oraz dalszych niemieckich ceł, wynikających z projektu degresji od 1934 r. Ponieważ jednak żądania agrarjuszy niemieckich idą w kierunku ponownego podniesienia cła na masło do wysokości RM 80, więc Ministerstwo Aprowizacji Rzeszy nie chciało zgodzić się na stabilizowanie cła RM 50. Wynikły z tego targi, które chciano rozstrzygnąć zawarciem „umowy prywatnej”, gwarantującej Finlandji odbiór w Niemczech pewnej ilości masła po cenach światowych — niezależnie od wysokości cła (na tej podstawie organizacje rolnicze w Holandji groziły, jak wiadomo, bojkotem przywozu przemysłowego Niemiec), w rezultacie jednak sprawę załatwiono w ten sposób, iż Niemcy zagwarantowały Finlandji kontyngent celny w wysokości 50 tys. q po obecnym ciele RM 50, a więc niezależnie od wszelkiej ewentualnej dalszej podwyżki ceł na masło w Niemczech. Tym sposobem Danja i Holandja, które dotąd lokują na rynku niemieckim o wiele znaczniejsze ilości masła od Finlandji, będą w wypadku podniesienia ceł niemieckich skazane na korzystanie maksimum z rozmiarów kontyngentu fińskiego po starym ciele, zważywszy zaś, iż nowe cło projektowane jest, zdaje się całkowicie prohibicyjne, import każdego z tych dwóch państw do Niemiec spadnie do wysokości 50 tys. kwintali.

Niemcy wykazują zresztą pod względem ograniczania KNU w dziedzinie przywozu rolnego wielką pomysłowość. Cały nasz układ w sprawie przywozu nierogaczyny do Niemiec, zawarty w umowie gospodarczej z dn. 17 marca, wynika przecież w gruncie rzeczy z faktu, iż Niemcy dowolnie różniczkują pod względem weterynaryjnym przywóz hodowlany z poszczególnych krajów. Gdyby nawet nie nastąpiła kwietniowa podwyżka ceł niemieckich i umowa gospodarcza polsko-niemiecka weszła była bez przeszkód w życie, to i tak zawarte w niej ustępstwa niemieckie w dziedzinie nierogaczyny (całkowicie zresztą, jak wiadomo, zniwelowane późniejszą podwyżką cła) podane są w formie umowy prywatnej pomiędzy Reichsverband der deutschen Industrie i Rządem polskim, nie podpadają więc pod żadną KNU dla trzeciego państwa. W dziedzinie przywozu kukurydzy Niemcy wprowadziły monopol handlu wewnętrznego i zagranicznego, podcinając tem samym całkowicie działanie KNU w tym zakresie, gdyż przy monopolowych zakupach zagranicą nie działa ona, rozumie się, zupełnie.

Ale ograniczenia, jakich w praktyce doznaje obecnie KNU w stosunkach europejskich, bynajmniej się jeszcze nie kończą na tej litanii. Istnieje kilka innych wypadków, gdzie brak nawet widomej formy kontyn-

gentu celnego, ale gdzie sama zniżka celna udzielona jest w takiej formie, iż stanowi ona ograniczenie klauzuli. Weźmy np. wiadomości, jakie kursują o nieogłoszonym dotychczas nowym traktacie handlowym francusko-rumuńskim, gdzie Rumunja uzyskała specjalną zniżkę celną dla swej kukurydzy, określonej podobno w ten sposób, iż pod obiektywną ocenę w myśl zawartych w odpowiednim punkcie traktatu kryterij może podpadać tylko kukurydza rumuńska, nie zaś jakakolwiek inna przywożona do Francji kukurydza. W ostatnim traktacie czeskosłowacko-rumuńskim analogiczne niemal postanowienia mamy w dziedzinie chmielu. Mianowicie w poz. 370 rumuńskiej taryfy celnej („chmiel we wszelkiej postaci”), gdzie stawka generalnej taryfy wynosi 2.500 lei, mamy w traktacie z Czechosłowacją stawkę konwencyjną zniżoną do 1.500 lei dla chmielu czeskosłowackiego, określonego jako „czeski chmiel” (następuje wyliczenie miejscowości pochodzenia) lub „morawski chmiel” (również z podaniem miejscowości pochodzenia). A przecież w uchwałach Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów powiedziano wyraźnie, iż „niezgodne z klauzulą są postanowienia, ograniczające korzyści celne do produktów jednego kraju lub jednej określonej strefy przez sam fakt tylko, iż pochodzą z tego kraju lub strefy, wyłączając w ten sposób a priori, aby jakiś kraj mógł produkować towary tego samego rodzaju jak te, które pragnęło się uprzywilejować”.

W związku jeszcze z traktatem czeskosłowacko-rumuńskim zachodzi konieczność zwrócenia uwagi na zupełnie niezrozumiałe okólnik Generalnej Dyrekcji Ceł w Rumunii, która wyjaśnia urzędowo celnym, iż wobec wprowadzenia w życie traktatów z Włochami i Czechosłowacją wszystkie państwa, korzystające z KNU w Rumunii, korzystają ze stawek konwencyjnych obu wspomnianych traktatów. Rozumie się, iż w wypadku, gdyby Polska uzyskała w swej ostatniej umowie z Rumunją mniejszą zniżkę niż Włochy i Czechosłowacja na tenże sam produkt, to korzysta z niżki włoskiej wzgl. czeskiej (i — odwrotnie). To wszystko jest zrozumiałe i pozostaje w całkowitej zgodzie z zasadami KNU. Dlaczego jednak Generalna Dyrekcja Ceł w Rumunii wyjaśnia w następstwie, iż KNU nie działa w stosunku do tych pozycji w traktacie z Czechosłowacją, które opatrzone są dodatkiem „ex”? Wiadomo, iż dodatek taki wskazuje, iż konwencyjna zniżka celna tyczy się nie całej pozycji taryfy celnej, lecz tylko pewnej jej części. Nawet, jeśli, jak dowodzi rumuńska Dyrekcja Ceł, wymagane będą na te artykuły świadectwa pochodzenia, ograniczenie działania KNU w tym wypadku jest zupełnie niezrozumiałe i mamy, zdaje się, chyba do czynienia tutaj z wyraźnym nieporozumieniem?

Inna rzecz, że tego rodzaju „wyjątkowe” cła dla Czechosłowacji mogłyby być w przyszłości wprowadzone, gdyby doszło do skutku jeszcze jedno ograniczenie KNU — tym razem znajdujące się dopiero w projekcie. Chodzi tutaj o znane z uchwał konfe-

rencji rumuńsko-jugosłowiańskiej w Sinaja w lipcu i sierpniu r. b. projekty umowy regionalnej państw Małej Ententy, umowy, opartej o cła preferencyjne. Nie wchodząc w meritum gospodarczego znaczenia tej ewentualnej umowy, powiemy tylko na tem miejscu, iż właśnie z uwagi, iż zamierza ona w sposób zupełnie prawny już ograniczyć korzystanie z KNU przez państwa, które do równorzędności traktowania na terytorjach Małej Ententy mają prawo na zasadzie umów dwustronnych z jej członkami, realne dojście jej do skutku połączone będzie z wielkimi trudnościami. Gdyby jednak idea układów regionalnych w Europie utrzymała się, to kilka konkretnych wyjątków od klauzuli, opartych, jak wyżej powiedziano, na podstawach etnicznych, geograficznych lub historycznych, jak klauzule bałtycka, skandynawska i t. d., rozrosłyby się niemal do reguły, obalając na terenie Europy KNU niemal całkowicie.

Jeśli mówimy już o projektach ograniczenia KNU w Europie, to, rzecz prosta, nie możemy pominąć tutaj uchwały warszawskiej Międzynarodowej Konferencji Rolniczej, gdzie stypulowana jest preferencja ogólnoeuropejska dla pewnych zbóż i produktów rolnych. Tutaj projekt ograniczenia KNU nie idzie tak daleko jak przy projektach umów regionalnych, gdyż wprowadzić zamierza on tylko preferencje w stosunku do zbóż i produktów rolnych zamorskich. W każdym razie praktyczne jego wykonanie wymagać będzie odpowiedniego ograniczenia KNU, posiadanej przez państwa zamorskie, eksportujące płody rolne do Europy, w ich układach dwustronnych ze wszystkimi państwami naszego kontynentu.

Przeszliśmy zatem w ogólnym zarysie wszystkie te tendencje, które obecnie wprowadzają tyle zamieszania do ustalonych oddawna pojęć o podstawach polityki handlowej i wywołują przez to tak szeroką dyskusję. Nie zamierzamy bynajmniej polemizować z nimi merytorycznie na tem miejscu. Znamy ich głębokie przyczyny, wynikające zawsze w mniejszym lub większym stopniu z ciężkiego położenia tej lub innej gałęzi rodzimej produkcji wskutek powszechnego kryzysu gospodarczego. Niemniej jednak stan obecny, gdzie mimo formalnego istnienia zasady KNU, jest ona ograniczana w praktyce na każdym kroku, poza tem zaś „wiszą” nad nią projekty takiego czy innego prawnego jej ograniczenia — jest nie do zniesienia. Zrozumiałe jest przeto żądanie państw skandynawskich, Holandji i Finlandji, przedstawione ostatnio na XI Zgromadzeniu Ligi w Genewie, aby zwołać specjalną konferencję międzynarodową dla przedyskutowania zasad KNU i jej stosowania w praktyce (skutki „maślanego” kontyngentu dla Finlandji w Niemczech działają). Taka konferencja międzynarodowa, która, jak sądzić należy, dojdzie do skutku, wyjaśni wiele i być może ujmie rozsypujące się zasady obecnej polityki handlowej w pewne karby, umożliwiające utrzymania należytej stałości i pewności w stosunkach gospodarczych między narodami.

Dr. T. Łychowski

## O POPIERANIU EKSPORTU PRZEZ PAŃSTWO<sup>1)</sup>

W ZESZYCIU 27 „Polski Gospodarczej” ukazał się ciekawy artykuł dyskusyjny pióra P. K. Sokołowskiego p. t. „O rewizję zasad polityki popierania eksportu”. Niechaj mi wolno będzie oświetlić poruszoną sprawę z mego punktu widzenia, który opieram na praktyce życia przemysłowego.

Omawiany przez Autora temat zarówno w Jego ujęciu, jak i w swym całokształcie sprowadza się do następujących zagadnień:

1. — Czy przemysł polski jest zdolny do eksportu?
2. — Czy i w jaki sposób Państwo powinno popierać eksport?
3. — Jakie gałęzie przemysłu winny być popierane?

Nie we wszystkich swych dziedzinach przemysł polski zdolny jest do eksportu pod względem technicznym. Bądź niższy gatunek wyrobów, bądź odmienny sposób ich wykonania, bądź wreszcie zbyt ubogi ich wybór uniemożliwiają częstokroć ich sprzedaż na rynkach zagranicznych lub przynajmniej osiągnięcie za nie normalnych cen. Również pod względem organizacji handlowej nie wszystkie nasze przedsiębiorstwa dorosły do eksportu, stanowiącego w dziedzinie wiedzy handlowej trudną, a mało u nas znaną gałąź.

Tym przedsiębiorstwom, które nie dojrzały do eksportu, nie pomoże żadne poparcie, żadna premia; wszelkie próby eksportu spalą na panewce, lub pociągą za sobą poważne straty.

Jest jednak cały szereg gałęzi przemysłu względnie przedsiębiorstw, które zarówno pod względem technicznym, jak handlowym mogłyby sprostać wymaganiom eksportu, nie są jednak w stanie rozwinąć go z powodu zbyt niskich cen sprzedażnych na rynkach zagranicznych w porównaniu z kosztami wytwórczymi.

Jak wiadomo, międzynarodowe ceny eksportowe są w wielu wypadkach bardzo niskie z powodu konkurencji, wywołanej przez nadprodukcję w danych gałęziach. W niektórych wypadkach nie pokrywają one nawet kosztów własnych najbardziej uprzemysłowionych, a zatem racjonalnie pracujących krajów. Ceny te są dyktowane bądź przez przemysł miejscowy, a więc sprzedający swe wyroby bez cła, bądź też przez te kraje, w których eksport jest podtrzymywany mniej lub więcej sztucznymi sposobami w celu lepszego wyzyskania zdolności produkcyjnej warsztatów i obniżenia tą drogą t. zw. kosztów ogólnych produkcji, często decydujących o rentowności przedsiębiorstwa.

Oczywiście, mowy niema o tem, żeby polskie wyroby mogły uzyskać na rynkach zagranicznych ceny wyższe od międzynarodowych. Raczej przeciwnie, z powodu panującego jeszcze wszechwładnie uprzedzenia do tych wyrobów zachodzi nierzadko konieczność sprzedaży ich po cenach niższych. Natomiast koszty wytwórcze przemysłu polskiego są w wielu wypadkach wyższe niż tych krajów kontynentu euro-

pejskiego, które wchodzą w grę jako główni konkurenci na rynkach zagranicznych. Zarówno fakt ten, jak i jego przyczyny są dostatecznie znane, niechaj jednak wolno mi będzie wspomnieć o tych ostatnich dla należytego oświetlenia zagadnienia. Przyczyny te są następujące: 1) świadczenia społeczne wyższe niż w innych krajach; 2) czas roboczy krótszy niż gdzieindziej (oba powyższe czynniki znacznie zmniejszają jedyną przewagę, jaką posiada polski przemysł w konkurencji z innymi — tańszą robocizną); 3) drożyzna kapitału, która daje się we znaki zarówno ze względu na wysoką stopę procentową, jak i na znaczne zadłużenie naszych przedsiębiorstw, które naogół pracują zbyt nikłym kapitałem własnym; 4) wysokie podatki: obrotowy, od faktur, dochodowy, ten ostatni płacony częstokroć nawet od strat, a w spółkach opłacany podwójnie, i to od sumy zysku, niezależnie od stopnia rentowności przedsiębiorstwa; 5) wysokie koszty ogólne, wywołane większym u nas niż na Zachodzie rozdrobnieniem przedsiębiorstw przemysłowych, które może ustać tylko stopniowo drogą fuzji lub zaniku przedsiębiorstw słabszych; 6) niedostateczne wyzyskanie pojemności produkcyjnej przedsiębiorstw, wywołane wahaniami konjunktury, a odbijające się ujemnie na kosztach własnych; 7) drożyzna surowców, tłoczająca się już choćby tem, że produkcja ich obciążona jest kosztami, wymienionymi w pp. 1 — 6, przyczem pod surowcami rozumiemy tu wszelkie materiały, przerabiane w danym przemyśle; 8) drogi przewóz do zagranicznych rynków zbytu, przede wszystkim portów morskich; 9) brak kredytów eksportowych, zmuszający przemysł do angażowania w eksporcie własnego drogiego kapitału.

Wyliczone ciężary w słabszym stosunkowo stopniu dają się we znaki przemysłowi wytwórczemu, którego eksport korzysta też z mniejszych świadczeń ze strony Państwa. Im wyższy natomiast jest stopień przeróbki przemysłowej, tem bardziej ciężary te kumulują się. Tak więc w zakładach przetwórczych trzeciego stopnia (dla przykładu: huta żelazna jest zakładem wytwórczym, t. j. I stopnia, walcownia drutu — zakładem II, a fabryka, przerabiająca drut — zakładem III stopnia) materiały obciążone są blisko dwukrotnie kosztami, wymienionymi w pp. 1—6, a zatem wyroby gotowe — w stopniu jeszcze wyższym. Dokładne obliczenie tych obciążeń wymagałoby specjalnego, a nader pożytecznego studjum. Wynoszą one niewątpliwie w zakładach wytwórczych co najmniej 15 — 20% kosztów wytwórczych, a w zakładach III stopnia — 30 — 50% w zależności od rodzaju i wielkości przedsiębiorstwa.

Jest rzeczą oczywistą, że w tych warunkach przemysł nasz w rzadkich tylko wypadkach może stanąć do walki konkurencyjnej na rynkach międzynarodowych bez pomocy ubocznej. A zatem jedno z dwojga: albo pomoc ta musi być udzielona, albo większa część eksportu ustanie. Ustanie więc przede wszystkim ten eksport, który korzysta ze zwrotu cła, a którego wartość według P. Sokołowskiego wzrosła dzięki tej premii w ciągu roku o 100% i osiągnęła w 1929 r. ok. 300 miljn. Ustanie niewątpliwie i lwia część eksportu, korzystającego z ulg przewozowych. Eksport nasz, a z nim razem strona czynna bilansu handlowego skurczy się radykalnie, bezrobocie zaostrzy się, emigracja wzrośnie.

<sup>1)</sup> Nie zgadzając się z większością wywodów Autora, zwłaszcza z ujęciem i motywacją szeregu jego tez, drukujemy niniejszy artykuł jako ciekawy przyczynek do dyskusji, wszczętej w powołanym artykule P. Sokołowskiego; artykuł niniejszy zapoznaje nas z kontrargumentami, wysuwaniem zazwyczaj przez zainteresowane bezpośrednio czynniki przemysłowe.

Tem samem odpowiedź na pytanie, czy eksport nasz winien być popierany, może być tylko twierdząca. Ani opłakany obraz naszego bilansu handlowego z niedalekiej przeszłości, ani srożące się bezrobocie, ani ostre przesilenie gospodarcze nie upoważniają do zaniechania popierania eksportu; przeciwnie, poparcie to powinno być rozszerzone na wszelkie dziedziny, w których wzmożenie eksportu jest możliwe.

Czyż jednak — zadaje pytanie w swym artykule P. Sokołowski — słuszne jest, żeby koszty tego poparcia ponosił głównie lub nawet wyłącznie Skarb Państwa? — A któż inny jest powołany do niesienia tej pomocy, jeśli nie Państwo? Kto posiada odpowiednie środki pieniężne i odpowiednie narzędzia w postaci podatków, ceł i środków przewozowych? Przerzucenie tych ciężarów bezpośrednio na konsumentów krajowych w postaci specjalnych podatków lub dopłat wzmogłoby drożyznę, byłoby zresztą sprzeczne z tezą, głoszoną przez P. Sokołowskiego, według której ceny dla spoźyców krajowych przy wzmożeniu eksportu powinny być niższe (co zresztą przy obecnym kształtowaniu się cen światowych nie jest możliwe). Co zaś do producentów, to ponoszą oni i tak znaczne ciężary, wynikające z eksportu: żaden bodaj eksport, nawet premjowany, nie przynosi czystego zysku, umożliwia jedynie zmniejszenie kosztów ogólnych przedsiębiorstwa przez powiększenie jego produkcji. Obarczanie zaś wytwórców takimi ciężarami, wskutek których eksport byłby połączony z czystą stratą, byłoby nierealne: takiego eksportu nie podejmie się żadne przedsiębiorstwo. Pozostaje tylko Państwo, jako regulator narodowego życia gospodarczego. Gdyby nawet uważać Skarb Państwa jedynie za rodzaj przedsiębiorstwa narodowego, mającego za zadanie jak najracjonalniejsze zarządzanie majątkiem narodowym, to i wówczas z punktu widzenia dobrego kupca pow nien on popierać najlepszego swego płatnika, jakim jest przemysł, we wszystkich objawach jego rozwoju. Tem bardziej więc jest to konieczne w tych warunkach, w jakich żyjemy obecnie, przy daleko idącej ingerencji Państwa w najżywoźniejsze sprawy naszego przemysłu, wobec którego Państwo występuje częstokroć w roli najgroźniejszego konkurenta i który obarcza ono wielorakimi ciężarami.

Ale najważniejsze: nikt oprócz Państwa nie ma możliwości kompensowania sobie choć w części wydatków, ponoszonych na popieranie eksportu. I w tem leży sedno rzeczy: czy istotnie i w jakim mianowicie rozmiarze ponosi Skarb Państwa koszty tego poparcia, które według P. Sokołowskiego są poważnym obciążeniem budżetu państwowego? That is the question!

Rozpatrzmy pokolei trzy sposoby popierania eksportu, o których wspomina P. Sokołowski: zwalnianie od podatku obrotowego (całkowite lub częściowe), ulgowe taryfy kolejowe i zwrot ceł (czwarta metoda, wymieniona przez P. Sokołowskiego — kredyty eksportowe, dotąd nie gra roli, zresztą udzielanie kredytu jest operacją bankową, która Skarbowi strat nie przynosi).

O ile chodzi o podatek obrotowy, to śmiało rzecz można, że Skarb Państwa, zwalnając od niego eksport, w większości wypadków darowuje to, czegooby i tak nie otrzymał, gdyż — jak wspomniano wyżej — eksport bez poparcia przez Państwo skurczyłby się do minimum. Ta więc pozycja nikłą tylko grać może rolę w budżecie państwowym.

Co do ulg kolejowych zaznaczyć należy, że nie każdą ulgę taryfową można uważać za stratę Skarbu, nawet i tę niezawsze, która stwarza pozorny deficyt kolei w porównaniu z przeciętnym kosztem własnym przewozu. W każdym bowiem przedsiębiorstwie, a więc i kolejowym, koszty eksploatacyjne składają się ze stałych, niezależnych od rozmiarów ruchu (względnie produkcji), i ruchomych — mniej lub więcej proporcjonalnych do rozmiarów ruchu. Te ostatnie są w przedsiębiorstwie kolejowym znacznie mniejsze niż w zakładach przemysłowych. Dopóki koszty te są pokryte niższą taryfą, nie może być mowy o stracie kolei, gdyż i tu trzeba przyjąć, że bez ulg dla eksportu przewozy eksportowe, a tem samem pochodzące stąd wpływy kolei zmalałyby znacznie. Należy przytem uwzględnić, że przewozy eksportowe mogą być w wielu wypadkach ładunkami powrotnymi, a zatem dla kolei pożądanymi, jako wyzyskującymi ładowność taboru. Wreszcie należy wziąć pod uwagę, że taryfy ulgowe stosują się tylko do wyrobów, wywożonych zagranicę, natomiast materiały, dowożone do fabryk, przerabiających je następnie na eksport, opłacają stawki normalne, a płynące stąd dochody przepadłyby dla kolei w znacznej części, gdyby eksport zmalał wskutek skasowania ulg. A zatem straty Skarbu Państwa z tytułu taryf ulgowych są co najmniej problematyczne.

Jedynym świadczeniem, które Skarb wykląda pozornie „z własnej kieszeni”, jest zwrot cła, który według obliczeń P. Sokołowskiego wynosi przeciętnie 6% wartości premjowanych wyrobów. I tu jednak — według mnie — rzeczywistość w znacznym stopniu przeczy pozorom, gdyż premjowany eksport ze swej swej strony przysparza Skarbowi różnych dochodów, które ustałyby lub znacznie się skurczyły w razie pozbawienia eksportu pomocy. A więc eksportujące przedsiębiorstwa nie płacą wprawdzie od eksportu podatku obrotowego (lub płacą niższy), natomiast płacą i od niego wszelkie inne podatki: dochodowy, stemplowy, od uposażeń; przedsiębiorstwa, dostarczające materiały zakładom eksportującym, opłacają od nich w pełni wszystkie podatki, które znów przepadłyby dla Skarbu, gdyby eksport ustał. Zarówno przedsiębiorstwa eksportujące, jak i te, które dostarczają im materiały, zatrudniają pracowników i robotników, a zatem zmniejszają liczbę bezrobotnych, czem oszczędzają Skarbowi odpowiednią sumę zapomóg. Czy płynące z tych wszystkich źródeł dochody pokrywają w całości zwrot cła lub może nawet przewyższają go — jest to zagadnienie, które — narówni ze sprawą ulgowych taryf kolejowych — wymagałoby specjalnego studjum. W każdym razie nie ulega dla mnie wątpliwości, że w porównaniu z korzyścią, jaką daje gospodarstwu narodowemu eksport, świadczenia Skarbu są bardzo nieznaczne, i zastąpienie ich — w myśl propozycji P. Sokołowskiego — kształceniem na koszt publiczny eksporterów oraz rozbudową placówek handlowych zagranicą miałoby za jedyny rezultat zanik eksportu. Właśnie te dwa ostatnie zadania (szczególniej pierwsze) mogłyby być z powodzeniem spełniane przez izby handlowe, związki eksportowe i t. p. instytucje, mające bliższy od instytucyj rządowych kontakt z życiem praktycznym i lepiej wyczuwające istotne jego potrzeby.

Widzimy więc, że z jednej strony eksport nasz potrzebuje poparcia finansowego przez Państwo, z drugiej zaś ofiary, które według P. Sokołowskiego Skarb Państwa szafuje na rzecz eksportu, nie są —



mojem zdaniem — bardzo hojne. Tem niemniej i te skromne ofiary powinny być rozdzielane umiejętnie i sprawiedliwie, czego słusznie domaga się P. Sokołowski. Natomiast kryterjum, któremu P. Sokołowski zaleca poddawać ten podział, jest zbyt surowe. Domaga się bowiem P. Sokołowski premjowania wyłącznie eksportu „nieodzownie potrzebnego życiu gospodarczemu“,

będącego „warunkiem sine qua non masowej i taniej iprodukcji na potrzeby rynku wewnętrznego“, wobec czego przy udzielaniu premij należy badać, „czy ze wzmożenia eksportu korzysta spożywca krajowy, otrzymując towar lepszy i tańszy, aniżeli bez premjowania eksportu“.

Trudno byłoby oczywiście udowodnić, czy eksport jakichkolwiek wyrobów krajowych jest nieodzownie potrzebny życiu gospodarczemu. W każdym razie dyskusja co do tego między wytwórcami a władzami, decydującymi o przyznawaniu ulg, rzadko tylko dałaby praktyczne rezultaty. Również stwierdzenie zgóry, czy ze wzmożenia eksportu jakiegoś artykułu skorzysta spożywca krajowy, jest rzeczą nader trudną. Co do gatunku towarów można uważać za pewne, że pod tym względem eksport stanowi dobrą szkołę dla wytwórców, gdyż wymagania rynków zagranicznych są naogół wyższe niż rynku krajowego. O ile jednak chodzi o cenę, to obniżenie ceny krajowej może być wprawdzie w niektórych wypadkach skutkiem eksportu, lecz nie może być jego celem, tem bardziej, że bez względu na to, czy eksport istnieje, czy nie, głównym regulatorem cen jest podaż i popyt.

Udzielanie ulg przez Państwo powinno być raczej uzależnione od tego:

1) czy dana gałąź przemysłu nie jest zdolna do eksportu bez ulg (w czem mieści się również poruszone przez P. Sokołowskiego słuszne pytanie, czy nie jest możliwe obniżenie kosztów produkcji przez usprawnienie przedsiębiorstw),

2) czy można przewidywać, że przyznanie ulg umożliwi danej gałęzi przemysłu rozwinięcie eksportu,

3) czy eksport danego artykułu jest (poza ważkiem zagadnieniem walutowem) korzystny dla Państwa, a zatem przede wszystkim: czy i w jakim stopniu zatrudni bezrobotnych i jaką część świadczeń, otrzymanych od Państwa w postaci ulg, zwróci mu w myśl wytycznych, wyłożonych powyżej.

Wobec tego, że badanie tych kwestyj wymaga wiadomości fachowych i dokładnej znajomości cen krajowych i zagranicznych, słusznem wydaje się, że wydawanie opinii co do przyznawania ulg powierzono Związkom zawodowym wytwórców. Zbadanie pierwszych 2 pytań na podstawie kalkulacji kosztów włas-

nych oraz porównania cen i gatunków wyrobów krajowych z zagranicznymi nie nastęrcza specjalnych trudności. I gdyby nawet odpowiedź na pytanie drugie (co do możliwości eksportu) okazała się w następstwie zbyt optymistyczną, i eksport danego artykułu nie rozwinąłby się dostatecznie pomimo przyznania mu ulg — czego tak się obawia P. Sokołowski — to wszak dla Skarbu Państwa nie wynikłaby według mnie z tego żadna szkoda: za eksport niedokonany żadne premje nie są wypłacane. A przecież nie byłoby słuszne zaniechać stosowania środka leczniczego tylko dlatego, że pomaga niewszystkim najciężej chorym pacjentom.

Trudniejsze do osądzenia jest kryterjum trzecie, gdyż skala możliwości jest tu rozleglejsza. Weźmy dla przykładu 2 krańcowe wypadki: w jednej gałęzi przemysłu przerabia się na eksport surowce, sprowadzane z zagranicy, na automatach również zagranicznego pochodzenia, prawie bez pomocy pracy ludzkiej; druga przerabia surowce krajowe na maszynach wyrobu krajowego, przyczem zatrudnia znaczną liczbę robotników. Oczywiście, eksport drugiej kategorii jest dla kraju znacznie korzystniejszy, i jeżeli pierwszej kategorii należałoby przyznać najwyższej ulgi kolejowe i zwrot istotnie wyłożonego cła z tytułu obrotu uszlachetniającego, druga kategoria zasługuje na dalej idące poparcie, np. w postaci zwrotu cła teoretycznego i ulg przewozowych. Również z 2 przemysłów: jednego — eksportującego surowce, drugiego — wyroby gotowe, drugi winien uzyskać ulgi większe; jednakże pozbawienie pierwszego wszelkiej opieki lub nawet hamowanie go, jakby sobie tego życzył P. Sokołowski, byłoby — mojem zdaniem — niesłuszne, dopóki brak i drożyzna kapitału utrudniają tworzenie zakładów przetwórczych, a przyznawanie premji eksportowej na krótki tylko czas uniemożliwia kalkulację na dalszą metę.

Jeśli nawet ustalenie słusznej wysokości ulg w myśl powyższych wytycznych może nieraz przedstawiać pewną trudność, to jednak stosowanie wyłożonych zasad przy gruntownem a bezstronnem badaniu każdego wypadku wspólnie przez decydującą instancję rządową i opiniodawczą obywatelską da — w mojem przeświadczeniu — wyniki znacznie korzystniejsze i dla Państwa i dla przemysłu, aniżeli radykalny zwrot w polityce popierania eksportu, zalecany przez P. Sokołowskiego. Jak we wszystkich zagadnieniach o charakterze ogólnopanaństwowym, tak i w sprawie polityki eksportowej wskaże zawsze właściwą drogę należyte skoordynowanie interesów poszczególnych obywateli z interesem Państwa.

*Inż. Henryk Landau*

## Ż Y C I E   G O S P O D A R C Z E

**ZJAZD ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH.** — W dn. 22 b. m. obradował w Warszawie pod przewodnictwem P. Prezesa Klarnera Zjazd Związku Izob Przemysłowo-Handlowych R. P., zwołany dla wykonania uchwał I Kongresu Izob Przemysłowo-Handlowych, odbytego w początku września r. b. we Lwowie.

agę obrad Związku podkreślił bardzo liczny udział członków prezydów i dyrekcji wszystkich izb przemysłowo-handlowych w kraju.

Zjazd Związku ustosunkował się między innymi do zagadnienia zadekretowania przez Prezydenta Rzeczypospolitej szeregu ustaw o szczególnem znaczeniu dla życia gospodarczego, uchwalając przedstawienie

w tym względzie Rządowi szeregu projektów w gotowej formie wniosków ustawodawczych.

Za najważniejszy problem, wymagający dekretowego uregulowania, Zjazd Związku uznał doraźną reformę podatku przemysłowego, według uchwał Komisji Skarbowej Sejmu, jakie były powzięte przy współpracy z przedstawicielami Ministerstwa Skarbu.

Wśród dalszych zagadnień, wymagających załatwienia w drodze dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, Zjazd Związku Izb wymienił: nowelizację prawa akcyjnego, ustawy stemplowej, t. zw. ustawy antyalkoholowej, ustawy o pobieraniu kar za zwłokę, odsetek za odroczenie tudzież kosztów egzekucyjnych, ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, ustawy o zapobieganiu upadłości. Ponadto Związek wypowiedział się za wydaniem nowej ustawy górniczej, ramowej ustawy standaryzacyjnej, wprowadzeniem rejestrowego zastawu drzewnego oraz za zniesieniem ustaw o lichwie towarowej i lichwie pieniężnej.

Związek Izb pozostawił dalej izbom wolną rękę w sprawie ustosunkowania się do ustawy postępowania cywilnego, postanowił zwrócić się specjalnie do Min. Skarbu o nadesłanie izbom do opinii projektu ordynacji podatkowej oraz wypowiedział się przeciw

wprowadzeniu w chwili obecnej ustawy o nadzorze państwowym nad kartelami.

W dalszym toku obrad Zjazd Związku Izb ustalił program bieżących postulatów gospodarczych, których realizacja leży w kompetencji czynników rządowych, postanawiając zwrócić się do Rządu o powołanie w łonie poszczególnych resortów tymczasowych komisji w składzie przedstawicieli danego resortu oraz przedstawicieli Związku Izb dla rozpatrzenia, które z wysuniętych postulatów dadzą się zrealizować.

Odrębnie Zjazd Związku traktował sprawę ew. nadania osobowości publiczno-prawnej obecnemu dobrowolnemu Związkowi Izb, wypowiadając się jednoznacznie przeciw legalizowaniu w drodze ustawowej form organizacyjnych obecnego Związku Izb, ze względu na zbyt krótki okres czasu (parę miesięcy) od przyjęcia obecnego statutu Związku i tem samym braku możliwości ostatecznego potwierdzenia przez życie pożyteczności form, w jakich współpraca izb przemysłowo-handlowych została ujęta.

Zjazd Związku Izb opracował również wyczerpujący program realizacji zadań gospodarczych, włożonych przez Kongres Lwowski na izby przemysłowo-handlowe.

## GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

### GÓRNICCTWO WĘGLOWE

#### PRZEMYSŁ WĘGLOWY W CZERWCU 1930 R. —

Wydobycie węgla kamiennego w czerwcu 1930 r. w porównaniu z wydobyciem w czerwcu 1929 r. oraz przeciętnym miesięcznym wydobyciem w 1913 r. ilustruje tablica I.

Wzrost względnie spadek wydobycia węgla kamiennego w czerwcu 1930 r. w zestawieniu z majem 1930 r. oraz czerwcem 1929 r. wykazują następujące liczby:

#### W stosunku:

Rejony	do maja 1930 r.		do czerwca 1929 r.	
	tonn	%	tonn	%
Śląski . . . . .	— 119.399	5'72	— 674.107	25'53
Dąbrowski . . . . .	+ 22.587	4'97	— 178.455	27'24
Krakowski . . . . .	+ 2.807	2'14	— 73.097	35'30
Ogół. w Państwie: —	94.005	3'52	— 925.659	26'42

W związku z mniejszą w miesiącu sprawozdawczym o 2 ilościami dni roboczych w porównaniu z majem (23 wobec 25) ogólnie wydobyte węgla kamiennego nieznacznie się zmniejszyło. Przeciętne dzienne wydobyte wynosiło w czerwcu 112.059 t, a zatem zwiększyło się w porównaniu z majem o 5.205 t.

Ogólny zbyt węgla kamiennego w czerwcu wynosił 2,326.192 t. t. j. zwiększył się o 16.734 t.

Zapasy węgla kamiennego na zwalach kopalnianych, jak to wynika z tablicy II, zmniejszyły się o 22.423 t.

Wzrost zbytu krajowego i eksportu w czerwcu w stosunku do maja ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony	Zbyt w kraju		Eksport	
	tonn	%	tonn	%
Śląski . . . . .	— 11.970	1'21	— 4.777	0'59
Dąbrowski . . . . .	+ 11.800	4'37	+ 17.108	13'60
Krakowski . . . . .	+ 4.573	4'01	—	—
Ogół. w Państwie: +	4.403	0'32	+ 12.331	1'32

Tablica I

#### Wydobycie węgla kamiennego — w czerwcu 1930 r.

REJONY WĘGLOWE	Czerwiec				1913 Przeciętne miesięczne wydobyte tonn	Od początku roku do końca czerwca				
	1930		1929			1930		1929		1913
	tonn	1913= 100	tonn	1913= 100		tonn	1913= 100	tonn	1913= 100	tonn
Rejon śląski:										
wydobyte ogółem . .	1,966.746	73'34	2,640.853	98'47	2,681.842	13,411.260	83'35	16,192.050	100'63	16,091.052
przeciętnie dziennie . .	85.511	79'10	110.035	101'89	107.994	90.617	83'91	110.150	102'00	107.994
Rejon dąbrowski:										
wydobyte ogółem . .	476.640	83'88	655.095	115'28	568.267	3,132.084	91'87	4,194.417	123'03	3,409.348
przeciętnie dziennie . .	20.723	89'65	27.296	118'08	23.116	21.163	91'55	28.534	123'44	23.116
Rejon krakowski:										
wydobyte ogółem . .	133.965	81'57	207.062	126'08	164.233	970.809	98'52	1,392.866	141'35	985.398
przeciętnie dziennie . .	5.825	88'00	8.628	130'47	6.613	6.560	99'20	9.475	143'28	6.613
Ogółem w Państwie:	2,577.351	75'49	3,503.010	102'60	3,414.342	17,514.153	85'49	21,779.337	106'31	20,485.798
Przeciętnie dziennie	112.059	81'37	145.959	105'98	137.723	118.339	85'93	148.159	107'58	137.723

Zbyt węgla w kraju według odbiorców ilustruje tablica III. W miesiącu sprawozdawczym zaznaczył się dalszy sezonowy wzrost zapotrzebowania przez przemysł cementowy i rolniczy, również zaznaczył się nieznaczny wzrost zapotrzebowania na sortymenty opałowe. Natomiast znacznie zmniejszyły się dostawy węgla dla kolei. Ogólny zbyt krajowy w czerwcu w stosunku do maja zwiększył się o 0'32%.

Ekspert węgla według krajów ilustruje tab. IV. Z danych zestawienia tego wyniku, że w czerwcu wyeksportowano do krajów północnych o 21.907 t mniej niż w maju, co pozostaje w związku ze zmniejszeniem się wysyłki do Danji o 22.800 t, na Łotwę o 19.042 t, do Norwegii o 7.971 t, natomiast zwiększył się eksport do Szwecji o 23.995 t, oraz w mniejszej mierze na Litwę i do Kłajpedy. Wywóz do państw sukcesyjnych zwiększył się o 20.179 t, głównie w związku ze wzrostem wysyłki do Węgier. Ekspert węgla do innych krajów łącznie z węglem okrę-

townym zwiększył się o 12.013 t, również zwiększył się wywóz do W. M. Gdańska o 2.046 t.

Obrót węgla brunatnego w czerwcu ilustruje tablica II. Wydobyte węgla brunatnego w czerwcu zwiększyło się o 240 t w stosunku do maja 1930 r. i o 1.232 t w stosunku do czerwca 1929 r.

W przemyśle koksierskim, jak to uwidacznia również tablica II, produkcja w czerwcu w stosunku do poprzedniego miesiąca zmniejszyła się o 5.021 t, a w porównaniu z czerwcem 1929 r. o 25.712 t. Ogólny zbyt koksu w miesiącu sprawozdawczym w zestawieniu z majem zwiększył się o 7.360 t.

Produkcja brykietów w czerwcu w porównaniu z miesiącem poprzednim zwiększyła się o 3.906 t, natomiast zmniejszyła się o 14.234 t w stosunku do czerwca 1929 r. Ogólny zbyt brykietów w czerwcu w porównaniu z miesiącem poprzednim zwiększył się o 2.308 t.

Tablica II

## Obrót węgla, Koksu i brykietów — w czerwcu 1930 r. (w tonnach)

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzed. miesiąca	Wydobycie	Do dyspo- zycji <sup>1)</sup>	R O Z C H Ó D							Ogółem	Pozos. na zwa- lach na nastę- p. miesiąc
				Z B Y T			Z U Ż Y C I E					
				W kraju	Zagra- nicę	Razem	Cele własne	Depu- taty	Razem			
<b>WĘGIEL KAMIENNY</b>												
Rejon śląski . . . . .	1,556.219	1,964.746	5,534.007	975.719	804.281	1,782.800	174.479	27.207	201.766	1,953.766	1,550.241	
% rozchodu . . . . .	70'45	99'14	178'15	49'19	40'64	89'53	8'79	1'38	10'17	100'00	77'15	
% wydobycia . . . . .	79'13	100'00	179'49	49'61	41'00	90'41	8'87	1'39	10'26	100'87	78'82	
Rejon dąbrowski . . . . .	549.848	478.640	1,025.040	261.970	142.942	424.912	49.377	9.460	58.837	483.749	511.291	
% rozchodu . . . . .	113'60	98'53	211'69	58'29	29'55	87'84	10'21	1'95	12'16	100'00	111'89	
% wydobycia . . . . .	115'30	100'00	215'06	59'18	29'99	89'15	10'36	1'98	12'54	101'49	113'57	
Rejon krakowski . . . . .	54.250	133.965	190.777	118.575	705	119.280	22.443	2.992	25.435	144.715	46.062	
% rozchodu . . . . .	37'49	92'57	131'83	81'93	0'49	82'42	15'51	2'07	17'58	100'00	31'83	
% wydobycia . . . . .	40'50	100'00	142'41	88'51	0'53	89'04	16'75	2'24	18'99	108'02	34'39	
Ogółem w Państwie	2,160.017	2,577.351	4,749.824	1,376.264	949.928	2,326.192	246.299	39.739	286.038	2,612.230	2,137.594	
% rozchodu . . . . .	82'89	98'67	181'83	52'69	36'36	89'05	9'43	1'52	10'95	100'00	81'83	
% wydobycia . . . . .	83'81	100'00	184'29	53'40	36'85	90'25	9'56	1'54	11'10	101'35	82'94	
<b>K O K S</b>												
Rejon śląski . . . . .	244.037	117.837	361.874	86.867	13.993	100.860	22	—	22	100.882	260.992	
% rozchodu . . . . .	241'90	116'81	358'71	86'11	13'83	99'98	0'02	—	0'02	100'00	258'71	
% produkcji . . . . .	207'10	100'00	307'10	73'72	11'87	85'59	0'02	—	0'02	85'61	221'49	
<b>B R Y K I E T Y</b>												
Rejon śląski . . . . .	16.605	9.320	25.925	8.973	175	9.148	—	—	—	9.148	16.777	
% rozchodu . . . . .	181'52	101'88	283'40	98'09	1'91	100'00	—	—	—	100'00	183'40	
% produkcji . . . . .	178'16	100'00	278'16	96'27	1'88	98'15	—	—	—	98'15	180'01	
<b>WĘGIEL BRUNATNY</b>												
Rejon zawiercki . . . . .	95	3.971	4.066	3.369	—	3.369	360	99	459	3.828	238	
Rejon wschodnio-ma- łopolski . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Rejon poznańsko-po- morski . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Ogółem w Państwie:	95	3.971	4.066	3.369	—	3.369	360	99	459	3.828	238	
% rozchodu . . . . .	2'48	103'74	106'22	88'01	—	88'01	9'40	2'59	11'99	100'00	6'22	
% wydobycia . . . . .	2'39	100'00	102'39	84'84	—	84'84	9'07	2'49	11'56	96'40	5'99	

<sup>1)</sup> Z uwzględnieniem przypisów i skreśleń przy sprawdzaniu zapasów oraz obrotu między kopalniami.

Liczbę czynnych kopalń węgla kamiennego ilustruje następujące zestawienie:

Rejony	Maj 1930	Czerwiec:	
		1929	1930
Śląski . . . . .	53	52	52
Dąbrowski:			
głębokie . . . . .	18	19	18
płytkie . . . . .	13 31	14 33	12 30
Krakowski . . . . .	8	9	8
Ogółem:	92	94	90

Z dniem 1 czerwca 1930 r. wstrzymano wydobywanie w rejonie śląskim na kopalni „Karol”, a w rejonie dąbrowskim na kopalni „Porąbka”.

Stan zatrudnienia, wydajność pracy i zarobki robotnicze w kopalniach węgla kamiennego w czerwcu 1930 r. ilustruje tablica V.

Liczba wszystkich dniówek odrobionych w kopalniach węgla kamiennego w czerwcu 1930 r. w porównaniu z majem zmalała o 85.663, czyli o 3·84%, do czego przyczyniło się zmniejszenie dniówek zwykłych odrobionych o 101.880, czyli o 4·81%, przy wzroście ilości dniówek nadliczbowych o 16.217, czyli o 13·97%. Zmniejszenie się ilości dniówek odrobionych było spowodowane mniejszą o 2 ilością dni pracy (25 wobec 23).

Ilość dniówek opuszczonych w czerwcu w porównaniu z majem spadła o 184.484, czyli o 23·57%, głównie z powodu zmniejszenia się ilości dniówek, straconych z przyczyn, niezależnych od robotnika (t. zw. świętówek), która zmalała o 153.650, czyli o 29·90%; w rej. śląskim o 101.198, czyli o 29·12%, w rej. dąbrowskim o 35.215, czyli o 30·02%, i w rej. krakowskim o 17.237, czyli o 35·21%.

Stosunek wszystkich dniówek opuszczonych do wszystkich odrobionych wynosił w czerwcu 27·87%. Stosunek dniówek nadliczbowych do wszystkich dniówek odrobionych stanowił 6·16%.

Liczba przeciętnie zatrudnionych robotników w czerwcu wynosiła 113.612, czyli spadła o 2.366 osób, t. j. o 2·07% w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Przeciętne wydobywanie węgla na jedną robotniko-dniówkę wzrosło o 4 kg i wynosi 1.200 kg.

Przeciętne całkowite zarobki mężczyzn na jedną dniówkę opłaconą w czerwcu w stosunku do maja w rej. śląskim zmalały o 0·28%, w rej. dąbrowskim o 0·54% i w rej. krakowskim o 0·12%.

Przeciętny miesięczny dochód dorosłego mężczyzny w kopalniach węgla kamiennego w czerwcu w porównaniu z poprzednim miesiącem zmniejszył się w rej. śląskim o 3·86%, w rej. dąbrowskim wzrósł o 0·29% i w rej. krakowskim o 4·09%.

### Zbyt węgla kamiennego w kraju z Kopalń Państwa Polskiego — w czerwcu 1930 r.

Tablica III

(według odbiorców)

RODZAJ ODBIORCÓW	1 9 3 0						1 9 2 9			
	czerwiec		maj		od pocz. roku		czerwiec		od pocz. roku	
	tonn	%	tonn	%	tonn	%	tonn	%	tonn	%
<b>I.—Przemysł</b>										
Metalurgiczny — żelazny . . . . .	98.130	7·13	112.374	8·19	702.203	7·99	118.745	6·22	960.675	7·24
" — innych metali . . . . .	66.287	4·82	75.483	5·50	461.635	5·26	77.741	4·07	555.284	4·18
Koksiarnie . . . . .	158.266	11·50	171.144	12·48	1.132.522	12·89	199.102	10·43	1.161.027	8·75
Brykietniarnie . . . . .	9.280	0·68	5.530	0·40	98.007	1·12	26.207	1·37	141.084	1·06
Gazownie . . . . .	17.560	1·28	25.021	1·82	140.360	1·60	33.632	1·76	221.406	1·67
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, nie mające węgla własn.) <sup>1)</sup> . . . . .	9.184	0·67	9.588	0·70	69.765	0·79	10.033	0·53	85.280	0·64
Naftowy . . . . .	8.733	0·64	11.577	0·85	63.954	0·73	10.447	0·55	119.756	0·90
Solny . . . . .	7.017	0·51	7.848	0·57	59.222	0·67	14.531	0·76	90.372	0·68
Cementowy, ceramiczny oraz cegielnie i wapienniki . . . . .	96.373	7·00	89.529	6·53	392.266	4·47	110.199	5·78	630.080	4·75
Obróbczy (metalowy i inny) . . . . .	17.948	1·31	11.132	0·81	92.571	1·05	15.053	0·79	121.313	0·91
Chemiczny . . . . .	23.555	1·71	38.797	2·83	236.013	2·69	38.177	2·00	299.713	2·26
Garbarski i przetworów zwierzęcych . . . . .	1.119	0·08	1.591	0·12	11.164	0·13	1.586	0·08	18.243	0·14
Rolniczy (przetw. rolne, browary, młyny i gorzelnie) . . . . .	69.280	5·03	52.814	3·85	332.659	3·79	100.538	5·27	573.983	4·33
Cukrowniczy . . . . .	57.857	4·20	33.232	2·42	148.752	1·69	92.936	4·87	238.994	1·80
Papierniczy . . . . .	27.299	1·98	24.425	1·78	158.577	1·81	24.505	1·29	177.903	1·34
Włókienniczy . . . . .	42.455	3·09	42.760	3·12	254.585	2·90	56.980	2·99	508.648	3·83
Inne gałęzie przemysłu . . . . .	134.536	9·76	138.741	10·11	877.563	9·99	163.079	8·55	1.119.465	8·44
<b>Razem przemysł<sup>1)</sup>:</b>	<b>844.879</b>	<b>61·39</b>	<b>851.586</b>	<b>62·08</b>	<b>5.231.818</b>	<b>59·57</b>	<b>1.093.491</b>	<b>57·31</b>	<b>7.023.226</b>	<b>52·92</b>
<b>II.—Inni odbiorcy</b>										
Koleje żelazne . . . . .	219.162	15·92	235.814	17·19	1.818.429	20·70	380.517	19·94	2.753.005	20·75
Żegluga . . . . .	1.045	0·08	1.763	0·13	5.463	0·06	1.125	0·06	4.521	0·03
Instytucje miejskie (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne — prócz gazowni) . . . . .	26.905	1·96	23.662	1·72	188.681	2·15	38.715	2·03	332.140	2·50
Wojskowość . . . . .	33.918	2·46	30.456	2·22	120.147	1·37	11.753	0·61	90.344	0·68
Instytucje państwowe . . . . .	8.223	0·60	5.179	0·38	43.894	0·50	9.487	0·50	86.885	0·66
Opał domowy <sup>2)</sup> . . . . .	117.533	8·54	104.519	7·62	697.570	7·94	181.011	9·48	1.435.472	10·82
Pośrednicy . . . . .	124.599	9·05	118.882	8·66	677.177	7·71	192.079	10·07	1.544.891	11·64
<b>Razem inni odbiorcy<sup>2)</sup>:</b>	<b>531.385</b>	<b>38·61</b>	<b>520.275</b>	<b>37·92</b>	<b>3.551.361</b>	<b>40·43</b>	<b>814.687</b>	<b>42·69</b>	<b>6.247.258</b>	<b>47·08</b>
<b>Ogółem w kraju:</b>	<b>1.376.264</b>	<b>100·00</b>	<b>1.371.861</b>	<b>100·00</b>	<b>8.783.179</b>	<b>100·00</b>	<b>1.908.178</b>	<b>100·00</b>	<b>13.270.484</b>	<b>100·00</b>

<sup>1)</sup> Bez zużycia własnego na cele techniczne kopalni.

<sup>2)</sup> Bez zużycia własnego na deputaty.

## Eksport węgla kamiennego — w czerwcu 1930 r.

Tablica IV

K R A J E	1 9 3 0				1 9 2 9				1 9 3 0		1 9 2 9	
	czerwiec		maj		czerwiec		maj		od początku roku			
	tonn	%	tonn	%	tonn	%	tonn	%	tonn	%	tonn	%
<b>I. — Kraje północne</b>												
Szwecja . . . . .	259.152	27·28	235.157	25 08	285.283	23·14	240.502	20·61	1.302.433	23·13	1.116.314	17·76
Norwegia . . . . .	27.129	2·86	35.100	3·74	65.788	5·34	61.347	5·26	307.723	5·46	304.179	4·84
Dania . . . . .	97.983	10·31	120.783	12·88	185.199	15·02	138.357	11·85	722.885	12·84	792.454	12·61
Finlandja . . . . .	53.917	5·68	54.304	5·79	56.319	4·57	61.041	5·23	158.141	2·81	165.290	2·63
Łotwa . . . . .	30.511	3·21	49.553	5·29	47.410	3·84	36.866	3·16	326.841	5·80	236.869	3·77
Litwa . . . . .	9.520	1·00	7.467	0·80	11.712	0·95	2.750	0·23	37.421	0·66	29.920	0·47
Estonja . . . . .	—	—	—	—	1.755	0·14	3.393	0·29	2.803	0·05	6.944	0·11
Kłajpeda . . . . .	2.987	0·32	742	0·08	7.730	0·63	10.470	0·90	9.036	0·16	35.890	0·57
Razem:	481.199	50·66	503.106	53·66	661.196	53·63	554.726	47·53	2.867.283	50·91	2.687.860	42·76
<b>II. — Państwa sukcesyjne</b>												
Austria . . . . .	123.772	13·03	122.530	13·07	183.557	14·89	188.826	16·18	842.965	14·97	1.404.806	22·35
Węgry . . . . .	38.644	4·07	20.605	2·20	69.685	5·65	71.467	6·12	146.602	2·60	363.456	5·79
Czechosłowacja . . . . .	61.508	6·47	60.610	6·46	68.923	5·59	75.572	6·48	347.362	6·17	480.338	7·64
Razem:	223.924	23·57	203.745	21·73	322.165	26·13	335.865	28·78	1.336.929	23·74	2.248.600	35·78
<b>III. — Inne kraje</b>												
Francja . . . . .	51.313	5·40	40.415	4·31	62.925	5·10	67.848	5·81	381.433	6·77	300.692	4·78
Włochy . . . . .	35.424	3·73	23.478	2·51	23.466	1·90	55.063	4·72	229.642	4·08	255.597	4·07
Algier . . . . .	—	—	—	—	—	—	505	0·04	4.630	0·08	16.037	0·26
Jugosławia . . . . .	12.892	1·36	15.788	1·68	21.445	1·74	22.844	1·96	38.993	0·69	64.800	1·03
Rumunia . . . . .	7.607	0·80	5.009	0·53	10.772	0·87	10.371	0·89	33.666	0·60	48.050	0·76
Szwajcaria . . . . .	10.906	1·15	11.452	1·22	11.283	0·92	14.735	1·26	60.581	1·07	77.086	1·23
Holandja . . . . .	6.203	0·65	2.450	0·26	4.619	0·37	8.710	0·75	23.395	0·41	29.638	0·47
Belgia . . . . .	3.013	0·32	2.760	0·29	1.502	0·12	3.050	0·26	27.420	0·49	10.052	0·16
Niemcy . . . . .	128	0·01	135	0·01	204	0·02	251	0·02	877	0·01	2.350	0·04
Z. S. R. R. . . . .	—	—	3.800	0·41	2.900	0·24	—	—	22.361	0·40	10.510	0·17
Brazylja . . . . .	6.303	0·67	—	—	—	—	—	—	9.357	0·17	16.450	0·25
Islandja . . . . .	2.880	0·30	—	—	2.305	0·19	1.450	0·13	24.015	0·43	6.166	0·10
Hiszpanja . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	2.255	0·04	—	—
Razem:	136.669	14·39	105.227	11·22	141.421	11·47	184.827	15·84	858.625	15·24	837.428	13·32
IV.—W. M. Gdańsk	22.036	2·32	19.990	2·13	24.692	2·00	26.799	2·30	110.274	1·96	183.183	2·91
V.—Węgiel okrętowy . . . . .	86.100	9·06	105.529	11·26	83.384	6·77	64.809	5·55	458.780	8·15	328.428	5·23
Ogółem:	949.928	100 00	937.597	100 00	1.232.858	100 00	1.167.026	100 00	5.631.891	100 00	6.285.499	100 00

## Stan zatrudnienia, wydajność i zarobki robotnicze w Kopalniach węgla kamiennego — w czerwcu 1930 r.

Tablica V

T R E Ś Ć	R e j o n y:			Całe Państwo			
	Śląski	Dąbrowski	Krakowski				
<b>I. — Stan zatrudnienia</b>							
Liczba dni roboczych	23	23	23	23			
Liczba dniówek odrobionych	zwykłych . . . . .	1.428.828	453.240	132.655	2.014.723		
	nadliczbowych . . . . .	84.717	41.089	6.476	132.282		
Liczba dniówek opuszczonych	ogółem . . . . .	410.011	137.470	50.887	598.368		
	w tem z przyczyn niezależnych od robotnika . . . . .	246.331	82.107	31.717	360.155		
Liczba robotników, zapisanych z końcem miesiąca . . . . .		80.036	25.427	8.006	113.469		
	ogółem . . . . .	79.949	25.683	7.980	113.612		
Liczba robotników przeciętnie zatrudnionych	w tem:	na dole	mężczyzn w tem: górników młodoc.	56.346	15.773	5.172	77.291
				16.937	3.172	1.614	21.723
			razem . .	33	15	—	48
		na powierzch.	mężczyzn	21.124	8.476	2.455	32.055
			kobiet	2.327	1.306	289	3.922
			młodoc.	119	113	64	296
	razem . .	23.570	9.895	2.808	36.273		

Na 1 przeciętnie zatrudnionego robotnika przypada dniówek	zwykłych odrobionych . . . . .	17'87	17'65	16'62	17'73					
	nadliczbowych . . . . .	1'06	1'60	0'81	1'16					
	opuszczonych . . . . .	5'13	5'35	6'38	5'27					
Liczba urzędników	technicznych . . . . .	3.483	863	292	4.638					
	biurowych . . . . .	1.626	392	195	2.213					
	razem . . . . .	5.109	1.255	487	6.851					
II. — W y d a j n o ś ć r o b o t n i c z a										
Wydajność pracy (wydobycie na robotniko-dniówkę)—kg	górnika . . . . .	6.431	9.026	5.196	6.705					
	załogi na dole . . . . .	1.916	1.696	1.593	1.852					
	całej załogi . . . . .	1.299	964	963	1.200					
III. — Z a r o b k i r o b o t n i c z e										
Średni zarobek robotnika na 1 dniówkę — $\bar{x}$	o d r o b i o n a	za normalną pracę wykonaną <sup>1)</sup>	na dole	górnika mężczyzn młodoc.	12'33 9'86 3'50	11'07 7'87 3'38	9'38 7'38 —	11'96 9'31 3'46		
			na powierzchni.	mężczyzn kobiet młodoc.	8'70 3'81 2'05	6'63 3'23 2'77	6'31 3'02 2'43	7'96 3'56 2'41		
				ogółem	mężczyzn młodoc. cała załoga	9'51 2'33 9'34	7'38 2'84 7'14	6'99 2'43 6'80	8'87 2'55 8'67	
			zarobek w gotówce <sup>2)</sup>	na dole	górnika mężczyzn młodoc.	13'16 10'48 3'58	13'00 9'33 3'73	10'93 8'43 —	12'99 10'13 3'64	
				na powierzchni.	mężczyzn kobiet młodoc.	9'59 4'01 2'07	8'19 3'71 3'04	7'46 3'28 2'61	9'06 3'85 2'57	
					ogółem	mężczyzn młodoc. cała załoga	10'21 2'36 10'02	8'88 3'13 8'59	8'08 2'61 7'84	9'78 2'70 9'55
		o p ł a c o n ą		całkowity zarobek <sup>3)</sup>	na dole	górnika mężczyzn młodoc.	13'76 11'00 3'64	13'40 9'76 3'84	11'21 8'74 —	13'54 10'60 3'71
					na powierzchni.	mężczyzn kobiet młodoc.	10'02 4'29 2'07	8'57 3'93 3'12	7'64 3'41 2'68	9'44 4'10 2'61
						ogółem	mężczyzn młodoc. cała załoga	10'70 2'37 10'51	9'28 3'21 8'99	8'34 2'68 8'10
			na dole	górnika mężczyzn młodoc.	262'34 208'68 61'94	243'84 185'48 84'20	193'60 151'28 —	254'53 200'10 68'90		
				na powierzchni.	mężczyzn kobiet młodoc.	216'73 81'99 41'12	199'09 78'71 65'10	162'68 67'52 50'09	207'93 79'83 52'21	
					ogółem	mężczyzn młodoc. cała załoga	210'87 45'64 206'81	190'24 67'34 183'95	154'95 50'09 150'94	202'40 54'54 197'72
	Sumaryczny całkowity zarobek całej załogi — $\bar{x}$ . . . . .					16,534.008	4,724.507	1,204.511	22,463.026	
	IV. — S k ł a d k i u b e z p i e c z e n i o w e									
	Składki ubezpieczeniowe ze strony robotnika na dniówkę opłaconą — $\bar{x}$	na dole	górnika mężczyzn młodoc.	1'51 1'34 0'32	0'79 0'58 0'15	0'61 0'52 —	1'35 1'13 0'26			
			na powierzchni.	mężczyzn kobiet młodoc.	1'11 0'61 0'18	0'50 0'23 0'19	0'44 0'29 0'34	0'89 0'45 0'22		
				ogółem	mężczyzn młodoc. cała załoga	1'27 0'21 1'25	0'55 0'19 0'53	0'49 0'34 0'48	1'05 0'22 1'03	
		Sumaryczne składki ubezpieczeniowe całej załogi — $\bar{x}$ . . . . .					1,964.960	278.928	71.519	2.315.407

<sup>1)</sup> Jest to przeciętny zarobek na dniówkę odrobioną normalną lub akordową, bez dodatków za pracę nadliczbową, jak również bez wszelkich innych dodatków, lecz łącznie ze składkami ubezpieczeniowymi robotników.

<sup>2)</sup> Obejmuje przeciętny zarobek na dniówkę odrobioną normalną lub akordową, dodatek za pracę nadliczbową i dodatek rodzinny.

<sup>3)</sup> Jest to zarobek za pracę normalnie wykonaną łącznie z dodatkami: za pracę nadliczbową i rodzinnym, wartością węgla deputatowego, zapłatą za dniówki urlopowe i składkami ubezpieczeniowymi robotników, obliczony za 1 dniówkę opłaconą.

**EKSPORT WĘGLA W I POŁOWIE WRZEŚNIA 1930 R.** — Eksport węgla kamiennego w I połowie września w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia w związku z większą ilością dni roboczych (13 wobec 12,5) zwiększył się o 37 tys. t, wynosząc 608 tys. t. Wzrost eksportu miał miejsce głównie z rej. śląskiego, skąd wywieziono 511 tys. t, t. j. o 34 tys. t więcej; z rejonu dąbrowskiego wywieziono 96 tys. t, a zatem o 3 tys. t więcej niż przeciętnie za połowę sierpnia.

Na rynki północne wywieziono 287 tys. t, t. j. o 2 tys. t mniej, do państw sukcesyjnych 207 tys. t, a zatem o 54 tys. t więcej, do innych krajów 74 tys. t, t. j. o 1 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę sierpnia.

Eksport węgla do Gdańska zwiększył się o 6 tys. t i wynosił 19 tys. t. Ilość wywiezionego węgla okrętowego zmniejszyła się o 22 tys. t, wynosząc 21 tys. t.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę (łącznie z węglem okrętowym) w okresie od 1 do 15 września wynosiła 46.733 t, przyczem z rejonu śląskiego stanowiła 39.276 t, a z rejonu dąbrowskiego 7.457 t.

## PRZEMYSŁ CHEMICZNY

**FABRYKA SZMALCU W POLSCE.** — W zesz. 34 tyg. „Polska Gospodarcza” ukazał się artykuł P. M. Pogorzelskiego p. t. „Sprawa tłuszczowa w Polsce”. Artykuł ten stwierdza m. in., że „przemysłu szmalcowego w kraju nie posiadamy wcale”. W związku z tem należy wyjaśnić, że działająca na terenie Będzina S. A. „J. D. Potoka Synowie” uruchomiła przed pewnym czasem oddział szmalcowy, którego celem jest przeróbka surowych tłuszczów wieprzowych na standaryzowany jednolity szmalec jadalny.

# ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

**PREMJE PRZY WYWOZIE ZBÓŻ ORAZ PRZETWORÓW.** — W wykonaniu uchwały Rady Ministrów z dn. 22 września r. b. zostanie w najbliższej przyszłości ogłoszone w „Dzienniku Ustaw R. P.” rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa w sprawie przedłużenia zwrotu ceł przy wywozie pszenicy, żyta, jęczmienia, mąki wszelkiej, kaszy jęczmiennej i słodu.

Zgodnie z brzmieniem § 5 rozporządzenia z dn. 23 lipca 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 53, poz. 450) obowiązujące obecnie premje przy wywozie omawianych artykułów miały wygasnąć z dniem 31 października r. b. Powyższy fakt pogłębiał od dłuższego już czasu depresję, panującą na naszym rynku zbożowym, z uwagi na to, że wielu eksporterów, licząc się z terminem 31 października, przypuszczało, że premje w omawianym zakresie nie będą przedłużone i że wskutek tego opłacalny wywóz zbóż z Polski zagranicę będzie mógł odbywać się tylko do listopada r. b. Istnieją wszelkie dane po temu, że powyższe interpretowanie przez niektóre koła gospodarcze intencji Rządu wpływało w dużym stopniu na zwiększenie w ostatnich czasach podaży zbóż na naszym rynku oraz obniżało cenę zbóż polskich w tranzakcjach krajowych i zagranicznych.

W celu usunięcia wszelkich wątpliwości w zakresie premjowania wywozu z Polski zbóż oraz ich przetworów i całkowitego wyjaśnienia sytuacji w tym zakresie Rząd na posiedzeniu Rady Ministrów, odbytem dn. 22 b. m., postanowił dotychczasowe premje, ogłoszone w rozporządzeniu z dn. 23 lipca r. b., przedłużyć aż do odwołania z tem, że o ile omawiane premje będą miały być cofnięte, wówczas będzie musiało nastąpić wypowiedzenie ich na 2 miesiące naprzód.

Sam fakt przedłużenia premij przy wywozie zbóż oraz ich przetworów niewątpliwie będzie miał bardzo duże znaczenie, gdyż omawiane premje są pewnego rodzaju regulatorem cen na naszym rynku zbożowym, klauzula zaś o 2-miesięcznym wypowiedzeniu premij będzie miała specjalne znaczenie przy zawieraniu transakcyj terminowych, które dotychczas w Polsce są prawie nieznanymi, a które, o ile będą zawierane na większą skalę, niewątpliwie przyczynią się do poprawienia sytuacji na naszym rynku zbożowym.

W ostatnich czasach dość szeroko była omawiana na łamach prasy codziennej sprawa przedłużenia, względnie nieprzedłużenia premji przy eksporcie

jęczmienia. W sprawie tej, jak widać z uchwały Rady Ministrów z dn. 22 września r. b., Rząd uznał za słuszny punkt widzenia większości sfer rolniczych, wobec czego zwrot ceł przy wywozie jęczmienia będzie nadal obowiązywał.

Inowacją, która będzie prawdopodobnie wprowadzona w spodziewanym rozporządzeniu, w porównaniu do rozporządzenia z dn. 23 lipca 1930 r., będzie zróżniczkowanie premij przy wywozie mąki.

W chwili obecnej wszelkie mąki (poz. tar. celnej przywózowej 3 p. 1) korzystają ze zwrotu ceł w wysokości zł 12, na przyszłość zaś projektowane jest zróżniczkowanie tej stawki w ten sposób, ażeby z dotychczasowej stawki korzystała tylko mąka pełna, bez zawartości otrąb, ażeby natomiast wszelkie mąki inne, a więc śrutowa, półśrutowa, poślednia i t. p., otrzymały stawkę niższą w wysokości zł 9.

Należy oczekiwać, że przedłużenie zwrotu ceł przy wywozie zbóż oraz ich przetworów wywrze korzystny wpływ na kształtowanie się naszych stosunków gospodarczych i zostanie przyjęte z zadowoleniem przez zainteresowane koła gospodarcze.

H.

## OTWARCIE MLECZARNI POMORSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W GDYNI.

— Sprawa zorganizowania zbytu mleka posiada dla rozwoju hodowli bydła również i dla terenu powiatów t. zw. kaszubskich, t. j. morskiego, kartuskiego i kościerskiego, zasadnicze znaczenie.

Dotychczasowych stosunków nie można było uważać za zadowalające. Przedsiębiorstwa mleczarskie na terenie W. M. Gdańska, zajmujące się skupem mleka, dyktowały dostawcom warunki według swego uznania.

Pragnąc zapewnić odpowiednie korzyści z hodowli bydła drobnym rolnikom na wymienionym wyżej terenie, Ministerstwo Rolnictwa na wniosek Pomorskiej Izby Rolniczej, popartej opinią P. Wojewody Pomorskiego, przyszło z pomocą finansową wymienionej Izbie Rolniczej, przyznając odpowiednie sumy na wybudowanie mleczarni.

Przy Pomorskiej Izbie Rolniczej powstał specjalny komitet budowy mleczarni, z udziałem fachowców w dziedzinie mleczarstwa, który opracował szczegóły budowy mleczarni oraz czuwał nad jej budową. Obecnie budowa mleczarni została ukończona. Miejsce, na którym została wzniesiona, znajduje się w obrębie miasta Gdyni, na terenie dawnego majątku Grabowo, między linią kolejową i szosą, wiodącą do Chylonji

Plac pol budowę Państwo wydzierżawiło Izbie na 33 lata.

Mleczarnia posiada napęd parowy oraz najnowsze urządzenia techniczne, jak np. aparat atasanizacyjny, przyrząd do automatycznego butelkowania mleka i t. d. Maszyny mleczarskie dostarczyła duńska firma Silkeborg.

Instalacje pozwalają na dzienny przerób mleka od 25 do 30 tys. litrów.

Prowadzenie mleczarni powierzone zostało przez Pomorską Izbę Rolniczą Spółdzielni Mleczarskiej w Gdyni. Spółdzielnia zawiera umowę z Izbą na prowadzenie mleczarni narazie na okres najbliższych 3 lat.

W dn. 20 września r. b. odbyła się uroczystość poświęcenia mleczarni. W uroczystości wzięło udział szereg osób, zaproszonych przez Pomorską Izbę Rolniczą.

Z ramienia Ministerstwa Rolnictwa udział w poświęceniu mleczarni wzięli: P. Wiceminister W. Leśniewski, oraz PP. Dyr. St. Czekanowski i Nacz. Inż. E. Baird. Z ramienia P. Wojewody Pomorskiego udział w uroczystości wzięł Nacz. Wydz. Roln. Urz. Woj. P. K. Ceceniowski.

Aktu otwarcia mleczarni dokonał P. Wiceminister Leśniewski, który w swoim przemówieniu zaznaczył, że uroczystość otwarcia mleczarni ma miejsce w 2 miesiące po uroczystości poświęcenia chłodni portowej i nowej siedziby Państwowego Banku Rolnego w Gdyni.

Wybudowanie mleczarni w Gdyni jest symbolem pracy nad organizacją zbytu i przerobu płodów rolnych, będącą podstawą rozwoju produkcji rolnej.

W związku ze stopniową zmianą kierunku zbożowego gospodarstw na kierunek hodowlany, mającą specjalne uzasadnienie w powiatach kaszubskich, znajdujących się w gorszych warunkach przyrodniczych, mleczarnia w Gdyni, zaopatrzona w najnowsze instalacje, położona w mieście portowym, winna stać się potężną placówką gospodarczą, zapewniającą trwałą opłacalność produkcji mleka na Kaszubach.

W dalszym ciągu swego przemówienia P. Wiceminister zaznaczył, że powstanie mleczarni jest owocem współdziałania trzech czynników, na których opiera się cała praca nad podniesieniem rolnictwa, a mianowicie: czynnika rządowego, samorządowego oraz czynnika społecznego, podkreślając, że Ministerstwo Rolnictwa z najwyższym zainteresowaniem śledzić będzie dalszy rozwój mleczarni, oczekując od jej kierowników tej energii i dzielności gospodarczej, jaka cechowała bardzo krótki okres jej budowy.

W zakończeniu swego przemówienia P. Wiceminister wyraził życzenie, aby we wszystkich dalszych poczynaniach w uzupełnianiu naszych braków gospodarczych występowało to harmonijne współdziałanie wymienionych czynników i aby rozkwit mleczarni gdyńskiej i powstanie każdej nowej placówki gospodarczej były wymowną odpowiedzią dla tych, którzy z zawiścią patrzą na rozwój naszej niezawisłości gospodarczej.

Następnie przemawiali PP.: Prezes Esden - Tempki w imieniu Pomorskiej Izby Rolniczej, składając na ręce P. Wiceministra Leśniewskiego podziękowanie za przyjęcie przez Rząd z pomocą finansową w wybudowaniu mleczarni, oraz miejscowy ksiądz proboszcz, który dokonał aktu poświęcenia mleczarni.

Dalej, w imieniu miasta Gdyni przemawiał Prezydent P. Bilek, w imieniu Związku Rewizyjnego w Toruniu — P. Hulewicz, wskazując na rolę, jaką społec-

zeństwo miejscowe, zorganizowane w spółdzielnię mleczarską winno odegrać w pracy mleczarni.

W imieniu Spółdzielni Mleczarskiej w Gdyni przemawiał P. Kukowski z Kolibek. Po przemówieniach nastąpiło szczegółowe zwiedzenie mleczarni przez zaproszonych gości.

Mleczarnia uruchomiona zostanie z dniem 1 października r. b.

E. B.

**PRZYPUSZCZALNE ZBIORY W 1930 R.** — Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych z II połowy sierpnia Główny Urząd Statystyczny dokonał powtórnego szacowania przypuszczalnych zbiorów 4 zbóż, które przedstawia się następująco (w miljn. q):

Pszenvca . . . . .	19'1
Żyto . . . . .	68'2
Jęczmień . . . . .	13'8
Owies . . . . .	21'8

Prowizoryczne dane powyższe mogą ulec jeszcze nawet większej zmianie, gdyż ostateczne dokładne obliczenia zbiorów zostaną dokonane dopiero w czasie młocki w pełnym biegu.

Urodzaj ziemniaków w chwili obecnej można oszacować w przybliżeniu na 289'5 miljn. q. Szacowanie to, jako dokonane przed kopaniem ziemniaków, może być traktowane tylko jako pierwsze przypuszczenie.

**KONKURSY GOSPODARSTW DROBIOWYCH.** — W roku bieżącym w pracy nad podniesieniem hodowli drobiu zastosowano po raz pierwszy tytułem próby konkursy gospodarstw drobiowych, obejmujące całość gospodarstwa drobiowego, w odróżnieniu od dotychczas stosowanych konkursów, obejmujących jedno tylko zagadnienie, np. wychów, niesność i t. p.

W gospodarstwach, zgłoszonych do konkursu, w czasie lustracji oceniano: wychów, pielęgnację drobiu, jego żywienie, użytkowość, zorganizowanie zbytu jaj, skompletowanie i wyrownanie stada, pomieszczenie i t. d.

Konkurs trwa rok, począwszy od jesieni r. ub., w najbliższym więc czasie ukończone zostaną konkursy w 6 powiatach woj. lubelskiego: janowskim, krasnostawskim, lubelskim, puławskim, siedleckim i hrubieszowskim. Ogółem w konkursach bierze udział około 250 gospodarstw. Konkursy wywołały bardzo znaczne zainteresowanie hodowlą drobiu na terenie. Bardzo wielu uczestników znalazło możność odpowiedniego urządzenia kurników lub wybudowania nowych, starając się, przy najmniejszym nakładzie pieniężnym, zapewnić odpowiednie warunki dla bytowania drobiu. Bardzo znaczny odsetek gospodarstw, uczestniczących w konkursie, uregulował sprawę żywienia drobiu, stosując mieszanke pasz według zaleceń fachowców, zadając paszę w karmidełkach i t. d.

Charakterystyczne są zdania niektórych uczestników konkursu, że dopiero teraz przy prowadzeniu rachunkowości w związku z konkursem mają możność obliczenia dochodu, otrzymywanego z hodowli drobiu, przyczem według ich zapewnień ma on być wyższy niż otrzymywany z hodowli trzody i bydła w czasie obecnym.

Wobec niewątpliwiej korzyści, jakie w pracy nad podniesieniem hodowli drobiu mogą przynieść tego rodzaju konkursy, Ministerstwo Rolnictwa w najbliższym czasie zwróci się do wszystkich izb i organizacji rolniczych, aby przystąpiły do organizowania konkursu gospodarstw drobiowych w województwach, posiadających inspektora hodowli drobiu. Praca winna być skoncentrowana w każdym województwie w paru powiatach, uwzględniając przedewszystkiem powiaty, posiadające zorganizowany zbyty jaj.

B.

**KURSY JAJCZARSKIE.** — Wydział Spółdzielczo - Ekonomiczny C. T. O. i K. R. wspólnie z wojewódzkimi towarzystwami organizacyj i kółek rolniczych oraz Zw. Rewiz. i Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich organizuje w IV kwartale r. b. i w I kwartale 1931 r. praktyczne kursy jajczarskie w następujących miejscowościach: w woj. kieleckim w Kielcach lub Opocznie w czasie od 29/IX do 4/X 1930 r., w woj. wołyńskim w Łucku od 13/X do 18/X 1930 r., w woj. łódzkim w Łodzi od 27/X do 1/XI 1930 r., w woj. war-



szawskiem w Warszawie<sup>1)</sup> od 24/XI do 29/XI 1930 r., w woj. lubelskim 6-dniowy kurs w Lublinie w czasie od 1/XII do 6/XII 1930 r., w woj. wileńskim 6-dniowy kurs w Wilnie w pierwszej połowie stycznia 1931 r., w woj. białostockim w Łomży w lutym 1931 r., w woj. poleskim 3-dniowy kurs przy Mleczarni Ostromezewo dla kierowników mleczarni pow. brzeskiego, drohiczyńskiego i kobryńskiego w czasie od 11/XI do 13/XI 1930 r., 3-dniowy kurs w Prużanie dla pow. prużańskiego i kosowskiego w czasie od 9/XII do 11/XII 1930 r., 3-dniowy kurs w Antonówce dla pow. sarnieńskiego i pińskiego w pierwszej połowie stycznia 1931 r., w woj. nowogródzkim w jednej z miejscowości, dotychczas nieustalonej, 6-dniowy kurs w marcu 1931 r.

W razie większego napływu zgłoszeń zostaną zorganizowane jeszcze 3 kursy: jeden w Warszawie, jeden w woj. wileńskim i jeden w woj. wołyńskim.

Na kursy przyjmowani będą wyłącznie kandydaci spółdzielni mleczarskich, bądź już prowadzących zbiornice jaj, lecz nie

mających należycie wyszkolonych pracowników, bądź tych spółdzielni, które zamierzają zbiornice jaj uruchomić. Programy kursów obejmują zarówno wykłady z zakresu organizacji i prowadzenia zbiornic jaj, techniki jajczarstwa i rachunkowości, jak i zajęcia praktyczne w jajczarni Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich.

Podania o przyjęcie na kurs należy kierować pod adresem odnośnych W. T. O. i K. R. Podania na kurs, który odbędzie się w Warszawie, wprost do Wydziału Spółdzielczo-Ekonomicznego C. T. O. i K. R. (Warszawa, Kopernika 30). Do podania należy dołączyć krótki życiorys z wymienieniem daty i miejsca urodzenia oraz list polecający tej spółdzielni, która deleguje kandydata na kurs. Kandydaci, przyjęci na kurs, opłacają wpisowe w kwocie zł 5. Organizatorzy kursu zapewniają kursistom noclegi i utrzymanie po cenach przystępnych. Pierwszeństwo przy przyjęciu na kurs mają kandydaci z odbytą służbą wojskową.

## H A N D E L

### OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

**Życzący poznać szczegóły któregokolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na koszt odpowiedzi sumę zł 1.— w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).**

Redakcja Tygodnika „Polska Gospodarcza” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

#### ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

**Nr. 139/A:** Dom importowy w New-Yorku nawiąże kontakt z polskimi wytwórniami galanterji i nowości.

**Nr. 140/A:** Dom importowy w New-Yorku reflektuje na zakup wszelkiego rodzaju nowości, jak np. zabawki, zapalniczki i t. p.

#### OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

**Nr. 117/B:** Agent fabryk amerykańskich, wyrabiających: wkładki ortopedyczne do obuwia, przyrządy do nąpinania lin i sznurów, krem do usuwania brudu z rąk i twarzy, przyrząd fotograficzny, dokonyujący i wydający na poczekaniu 100 zdjęć w różnych pozach — poszukuje subagentów.

## TARGI I WYSTAWY

**II TARGI PÓLNOCNE W WILNIE.** — Otwarte w dn. 14 b. m. Targi Północne w Wilnie wypadły bardzo dodatnio, tak, że daje się stwierdzić niewątpliwy rozwój tej imprezy. Zainteresowanie zarówno wy-

stawców, jak i zwiedzających, jest bardzo duże; to też można już mówić o zbytnej szczupłości obecnie zajętych pod Targi terenów.

Targi wileńskie, które będą się w przyszłości odbywały co roku, zostaną za 3 lata przeniesione na nowe, znacznie obszerniejsze tereny, które pozwolą usunąć dający się już obecnie odczuć brak miejsca. Podobnie, jak w Targach Wschodnich zainteresowanie zagranicy znajduje dobitne odzwierciedlenie w urzędzeniu oficjalnych wystaw (rumuńskiej), tak samo i na tegorocznych Targach Północnych reprezentowane jest państwo obce — Estonja — przez swój udział w Wystawie Sztuki Ludowej. Przeszkody natury technicznej uniemożliwiły jeszcze w tym roku Łotwie wzięcie udziału w Targach, niewątpliwie jednak należy je uważać za pierwszy krok do zorganizowania wystaw polsko-bałtyckich.

II Targi Północne podzielone są na szereg działów, z których najobficiej przedstawia się dział przemysłów dekoracyjnych (gobeliny, różne wyroby ręczne, zabawki i t. d.). Inne działy są następujące:

przemysł spożywczy, głównie dział wyrobów cukierniczych; w dziale tym biorą udział wszystkie wileńskie fabryki czekolady i cukierków oraz kilka najpoważniejszych fabryk z Polski; przemysł metalowy i maszynowo-techniczny — na wyróżnienie zasługuje stoisko propagandowe Zrzeszenia Hurtowników Żelaza Kresów Wschodnich; przemysł chemiczny również obficie jest obelany — wystawiono eksponaty kilku fabryk mydła, kosmetyk, olejarń i t. d.; przemysł budowlany zajmuje bardzo poważny teren; w dziale tym biorą m. in. udział zakłady przemysłowe Druckiego-Lubeckiego z Grodna — „Stanisławów” i Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego, które zbudowały całą zagrodę; przemysł włókienniczy reprezentowany jest przez cały szereg b. poważnych fabryk na czele z fabryką Eitingon z Łodzi i Białegostoku, fabryki Beckera, Citrona i Trilinga; w dziale muzycznym biorą udział przedstawiciele fabryk zagranicznych i polskich.

Ogółem w targach bierze udział 800 firm z Polski i zagranicy, t. j. o 25% więcej firm niż w 1928 r.

<sup>1)</sup> Na kurs w Warszawie oprócz kandydatów z woj. warszawskiego przyjmowani będą kandydaci z powiatów woj. lubelskiego, sąsiadujących z woj. warszawskiem.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEN WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACYJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DEPEZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

### ZIEMIOPŁODY

#### RUCH CEN ZBÓŻ

w okresie od 9 do 22 września 1930 r.

	(za kwintal)				Różnica w %/1000ach cen z 16-22/IX w stos. do cen z 9-15/IX
	9-15/IX	16-22/IX	zł	g	
<b>Pszenvica</b>					
Warszawa . . .	30.50	3.42½	30.87	3.47	+ 1.2
Poznań . . .	28.12½	3.16	27.03	3.03	- 4.0
Lwów . . .	27.50	3.09	27.75	3.12	+ 0.9
Średnia giełd krajowych	28.71	3.22½	28.54	3.30½	- 0.6
<b>Żyto</b>					
Warszawa . . .	18.75	2.10½	18.71½	2.10	- 0.1
Poznań . . .	19.16½	2.15	17.90½	2.01	- 6.5
Lwów . . .	18.00	2.02	18.25	2.05	+ 1.3
Średnia giełd krajowych	18.64	2.09	18.29	2.05	- 1.8
<b>Owies</b>					
Warszawa . . .	22.25	2.50	21.25	2.39	- 4.4
Poznań . . .	18.00	2.02	18.00	2.02	-
Lwów . . .	17.30	1.94	17.75	1.99	+ 2.6
Średnia giełd krajowych	19.18	2.15	19.00	2.13½	- 0.9
<b>Jęczmień browarowy</b>					
Warszawa . . .	27.00	3.03½	26.62½	2.99	- 1.3
Poznań . . .	27.00	3.03	26.87½	3.02	- 0.4
Lwów . . .	-	-	-	-	-
Średnia giełd krajowych	-	-	-	-	-
<b>Jęczmień zwykły</b>					
Warszawa . . .	20.75	2.33	20.50	2.30	- 1.2
Poznań . . .	20.75	2.33	20.25	2.27	- 2.4
Lwów . . .	17.50	1.96	17.50	1.96	-
Średnia giełd krajowych	19.66	2.21	19.41½	2.18	- 1.2

#### NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 15 do 20 września 1930 r.

**WARSZAWA.** — Okres sprawozdawczy nie przyniósł poważniejszych zmian na rynku zbóż chlebowych. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego jedynie pszenica wykazuje niewielką zwyżkę, natomiast jęczmień browarowy, owies oraz otręby pszenne i żytnie w nieznanym stopniu zniżkowały; ceny pozostałych zbóż bez zmiany. Obroty średnie. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 30.50 — 31.50 (30.00 — 31.00), żyto 18.50 — 19.00 (18.50 — 19.00), jęczmień brow. 25.50 — 27.50 (26.00 — 28.00), — przemiałowy 20.00 — 21.00 (20.00 — 21.00), owies jednolity 20.00 — 22.00 (21.00 — 23.00), otręby pszenne szale 17.00 — 18.00 (17.50 — 18.50), — pszenne średnie 14.50 — 15.50 (15.00 — 16.00), — żytnie 10.00 — 10.50 (11.00 — 11.50).

Dla mąki usposobienie spokojne, ceny pozostały bez zmiany. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 65.00 — 75.00 (65.00 — 75.00), — pszenna 4/0 55.00 — 65.00 (55.00 — 65.00), — żytnia (typ przepisowy) 35.00 — 36.00 (35.00 — 36.00).

Ceny orientacyjne kasz i grochów — w zł za 100 kg loco stacja załadawcza (rozpiętość cen zależna od gatunku i odległości): kasza jęczmienna I gat. 40.00, — II gat. 38.00, — perlowa A 63.00, — gryczana palona cała 57.00 — 64.00, — łamana

55.00 — 60.00, — biała cała 60.00 — 65.00, — łamana 53.00, — krakowska „0” i I gat. 75.00 — 80.00, „00” 80.00 — 86.00, — „000” 85.00 — 91.00, — „0000” 90.00 — 100.00, — jagłana I gat. 60.00 — 67.00, — II gat. 56.00, groch Wiktorja I gat. 46.00 — 51.00, — II gat. 38.00, groch polny I gat. 36.00 — 38.00, fasola biała 56.00 — 62.00, — cukrowa 65.00.

Notowania Syndykatu Ryżowego — w zł za 100 kg loco Gdynia (przy ładunkach całowagonowych): ryż Burma II (K 52) 72.00, — III (K 53) 70.50, — K łam. 44.00, — Arracan 75.50 — 84.50, — Patna 80.00 — 106.50, — Moulmain 94.00 — 97.50.

**POZNAŃ.** — Z pośród zbóż chlebowych słabiej kształtowały się w okresie sprawozdawczym ceny pszenicy i żyta oraz ich przetworów, jak również jęczmienia przemiałowego. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 26.25 — 28.00 (27.25 — 29.00), żyto 17.50 — 18.00 (19.00 — 19.25), jęczmień brow. 26.00 — 28.00 (26.00 — 28.00), — przemiałowy 19.00 — 21.50 (19.50 — 22.00), owies 17.00 — 19.00 (17.00 — 19.00), mąka pszenna 65%owa wraz z workiem 47.00 — 50.00 (48.00 — 51.00), — żytnia wraz z workiem 29.00 (30.50), otręby pszenne grube 16.00 — 17.00 (17.00 — 18.00), — pszenne średnie 14.00 — 15.00 (15.50 — 16.50), — żytnie 11.50 — 12.50 (12.25 — 13.25).

**LWÓW.** — Dla zbóż chlebowych usposobienie niejednolite. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco Lwów (jak wyżej): pszenica dworska 28.00 — 28.50 (28.50 — 29.00), — zbiorowa 25.75 — 26.25 (26.00 — 26.50), jęczmień przemiałowy 17.50 — 16.50 — 17.00, mąka pszenna 50.00 — 51.00 (52.00 — 53.00), otręby pszenne 12.25 — 12.75 (12.50 — 13.00).

**WILNO.** — Tendencja słaba, większość cen wykazuje zniżkę w porównaniu z okresem poprzednim. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): pszenica 30.00 — 32.00 (32.00 — 34.00), żyto 18.00 — 19.00 (19.00 — 20.00), jęczmień brow. 24.00 — 25.50 (26.00 — 28.50), — przemiałowy 21.00 — 22.00 (22.00 — 24.00), owies 20.00 — 22.00 (23.00 — 24.00), otręby pszenne 15.00 — 16.00 (16.00 — 17.00), — żytnie 12.00 — 13.00 (12.00 — 13.00), makuchy lniane 32.00 — 33.00 (36.00 — 37.00), — słonecznikowe 24.00 — 25.00 (25.00 — 26.00).

**GDAŃSK.** — Usposobienie spokojne. Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 17.00 — 17.50 (17.00 — 17.50), żyto 11.50 (11.50), jęczmień 13.50 — 15.75 (13.50 — 15.75), — pastewny 11.75 — 12.00 (11.75 — 12.00), otręby pszenne grube 10.25 — 10.75 (10.25 — 10.75), żytnie 7.75 — 8.25 (7.75 — 8.25).

### PASZA

**POZNAŃ.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań: siano luzem 7.25 — 8.00, — prasowane 8.40 — 9.40, słoma luzem 2.40 — 2.70, otręby pszenne grube 16.00 — 17.00, — pszenne średnie 14.00 — 15.00, — żytnie 11.40 — 12.50.

**LWÓW.** — Tendencja nieco mocniejsza. Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 100 kg: siano I gat. 10.00 — 12.00, — I gat. 6.00 — 9.00, koniczyna niemiłoczą 12.00 — 14.00, tymotka 12.00 — 15.00, słoma omlotowa 5.00 — 7.00.

### WARZYWA

**WARSZAWA.** — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w zł za 100 kg: fasola strączkowa zielona 34.00 — 42.00, — żółta 50.00 — 80.00, groch strączkowy 60.00 — 100.00, kapusta 2.50 — 3.00, pomidory I gat. 15.00 — 20.00, — II gat. 10.00 — 12.00, szczaw 12.00 — 15.00, cebula I gat. 20.00 — 22.00, — II gat. 16.00 — 18.00, szpinak 15.00 — 18.00, ziemniaki 6.00 — 8.00; za 1 kg: chrzan 2.00 — 3.00; za 100 sztuk względnie pięczków: botwina 6.00 — 10.00, cebula młoda I gat. 10.00 — 12.00, — II gat. 6.00 — 8.00, kalafiory I gat. 20.00 — 24.00, — II gat. 10.00 — 12.00, — III gat. 3.00 — 6.00, kapusta biała I gat. 6.00 — 10.00, — czerwona 10.00 — 12.00, — włoska 6.00 — 10.00, — koperek 5.00 — 6.00, koper 40.00 — 100.00, marchew 10.00 — 12.00, ogórki 6.00 — 10.00, pietruszka 10.00 — 15.00, pory 20.00 — 25.00, sałata 8.00 — 10.00, selery 5.00 — 8.00.

### NASIONA

**TORUŃ.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco stacja załadawcza: koniczyna czerwona 180.00 — 210.00, — biała 250.00 — 300.00, — szwedzka 180.00 — 220.00, — żółta odłusz-

czona 90'00 — 100'00, — żółta w łuskach 40'00 — 50'00, inkarnatka 180'00 — 220'00, przelot 100'00 — 115'00, rajgras krajowy 90'00 — 100'00, tymotka 40'00 — 50'00, seradela 26'00 — 30'00, wyka letnia 30'00 — 34'00, wiczka zimowa 60'00 — 70'00, peluszka 27'00 — 28'00, groch Wiktorja 37'00 — 40'00, — zielony 30'00 — 33'00, gorczyca 55'00 — 65'00, rzepak 45'00 — 50'00, rzepak 60'00 — 65'00, siemię lniane 65'00 — 75'00, — konopie 60'00 — 70'00, mak niebieski 75'00 — 80'00, — biały 80'00 — 110'00, tatarska 30'00 — 35'00, proso 40'00 — 50'00.

**BYDGOSZCZ.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg: konieczyna czerwona 180'00 — 220'00, — biała 200'00 — 300'00, — szwedzka zielona 180'00 — 220'00, — żółta odłuszczona 100'00 — 120'00, — żółta w łuskach 50'00 — 60'00, inkarnatka 180'00 — 200'00, przelot 100'00 — 120'00, rajgras 100'00 — 120'00, seradela 28'00 — 30'00, groch polny zielony 30'00 — 35'00, — peluszka 30'00 — 32'00, gorczyca 50'00 — 60'00, rzepak 46'00 — 48'00, rzepak letni 56'00 — 60'00, proso żółte 40'00 — 50'00, tatarska 30'00 — 34'00, mak biały 90'00 — 110'00, — niebieski 80'00 — 90'00, łubin żółty 24'00 — 25'00, — niebieski 22'00 — 24'00.

## BYDŁO I MIĘSO

— Na krajowym rynku bydła rogatego i trzody chlewnej w I połowie września dała się zaobserwować dość znaczna podaż materiału rzeźnego, z wyjątkiem cieląt, co jest zrozumiałe, gdyż okres cielienia się krów przypada u nas dopiero w okresie grudniowym. W okresie sprawozdawczym tendencja panowała niejednolita, lecz przeważnie słabsza. Słaba tendencja cechowała rynek trzody chlewnej, ceny której zmniejszały, co zaś do cen bydła rogatego, to te pozostały na niezmiennym poziomie, a w niektórych miejscowościach nawet zwiększały. Popyt na świnię bekonowe mniejszy ze względu na osłabienie sytuacji na rynku londyńskim.

**WARSZAWA.** — Notowania świń na targu żywca według Kasy Ubezpieczeniowej wynosiły za 1 kg  $\mathcal{Z}$  1'75 — 2'05. Tendencja utrzymana.

**POZNAŃ.** — Płacono — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi): woły pełnom. wytucz. nieprzegane 140 — 146, — mięs. tucz. młodsze do lat 3 130 — 136, — mięs. tucz. starsze 100 — 110, — miernie odżyw. 90 — 96, buhaje wytucz. pełnom. 126 — 132, — tucz. mięs. 110 — 120, — nietucz. dobrze odżyw. starsze 98 — 106, — miernie odżyw. 88 — 96, krowy wytucz. pełnom. 132 — 144, — tucz. mięs. 116 — 130, — nietucz. dobrze odżyw. 100 — 110, — miernie odżyw. 70 — 80, jałowice wytucz. pełnom. 136 — 144, — tucz. mięs. 122 — 130, — nietucz. dobrze odżywione 110 — 116, — miernie odżyw. 110 — 108, młodzię dobrze odżyw. 90 — 100, — miernie odżyw. 80 — 88, cielęta najprzedn. wytucz. 160 — 170, — tuczzone 150 — 156, — dobrze odżyw. 140 — 146, — miernie odżyw. 120 — 130; wytucz. pełnom. jagnięta i młodsze skopy 120 — 140, tucz. starsze skopy i maciorki 106 — 116; świnię pełnom. od 120 do 150 kg żywej wagi 188 — 192, — pełnom. od 100 do 120 kg żywej wagi 176 — 184, — pełnom. od 80 do 100 kg żywej wagi 166 — 172, — mięs. ponad 80 kg 156 — 160, maciory i kastraty 150 — 156, świnię bekonowe 166 — 172. Przebieg targu spokojny.

**MYSŁOWICE.** — Płacono — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg żywej wagi loco targowica: buhaje 1'15 — 1'30, woły 1'18 — 1'32, krowy 1'10 — 1'25, cielęta 1'20 — 1'40, nierogacizna A 2'05 — 2'19, B 1'97 — 2'04, C 1'90 — 1'96, D 1'70 — 1'89.

## MASŁO

— Początek okresu sprawozdawczego (I połowa września) na rynku masłarskim nie przyniósł zmian i był zupełnie podobny do końca sierpnia z zaznaczającą się wybitnie tendencją zniżkową tak, że w dn. 3 IX komisja nabiałowa w dalszym ciągu obniżyła ceny na masło o  $\mathcal{G}$  80 na 1 kg I gat. oraz o  $\mathcal{G}$  60 na II gat.

Jednakże już w końcu pierwszej dekady września sytuacja uległa zupełnej zmianie. Na wszystkich niemal rynkach zaznaczyła się tendencja wybitnie zwyżkowa. Komisja nabiałowa w Warszawie podwyższyła ceny o  $\mathcal{G}$  40 na 1 kg.

Wpłynęło na to obniżenie się temperatury i, w związku z tem, obniżenie się produkcji i dostaw masła. Stan ten zdaje się wskazywać już na systematyczną zniżkę produkcji i podaży towaru, która zwykle następuje w jesieni. Równocześnie wobec rozpoczęcia się szkół, oziębienia się temperatury i powrotu z letnisk do miast wzrosło znacznie zapotrzebowanie na masło w miastach. Również wzrosło znacznie zapotrzebowanie i zwyż-

kowały ceny na rynkach zagranicznych. Tendencja ta, zdaje się, nabrała już pewnych cech stałych, jeżeli sprzyjająca pogoda jesienna nie wpłynie na zwiększenie podaży towaru.

Notowano — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg:

**WARSZAWA.** — I gat. 540 — 440 — 480, II gat. 440 — 380 — 400, — solone 470 — 410 — 430, oseekowe 390 — 340 — 360.

**LUBLIN.** — I gat. 440 — 500, II gat. 400 — 460.

**KATOWICE.** — I gat. 485 — 470 — 500, II gat. 460 — 430 — 470, wiejskie 360 — 380 — 420.

**POZNAŃ.** — I gat. 520 — 560, II gat. 440 — 540, III gat. 400 — 440.

**WILNO.** — I gat. 440 — 480, II gat. 400 — 420.

**LWÓW.** — I gat. 440 — 460.

## JAJA

— Na krajowym rynku jajczarskim w I połowie września nastąpiło ożywienie, spowodowane zarówno wzmocnieniem zapotrzebowaniem ze strony zagranicy, jak i zmniejszeniem się dowozów. W ostatnim tygodniu okresu sprawozdawczego wszystkie krajowe rynki sygnalizowały wzmocnienie tendencji oraz dość gwałtowną zwyżkę cen. Utrzymująca się w kraju chłodna i dżdżysta pogoda ujemnie wpływa na niesność. Popyt ze strony konsumentów dobry.

W poszczególnych ośrodkach produkcji sytuacja przedstawia się następująco (cena — w  $\mathcal{Z}$  za skrzynię à 1.440 sztuk):

**BOCHNIA.** — Dowozy zmniejszone, za jaja oryginalne płacą 168, cena towaru eksportowego franco granica wynosi  $\mathcal{Z}$  21.

**KRAKÓW.** — Produkcja, a. co zatem idzie, i dowozy zmniejszone, popyt żywszy, cena towaru oryginalnego wynosi 172—175, eksportowego zaś franco granica  $\mathcal{Z}$  23.

**KATOWICE.** — Mimo zwyżki cen na rynku nastąpiło pewne uspokojenie przy obrotach umiarkowanych; notowano: jaja duże, prześwietlane, czyste 220, — II gat. mniejsze 200, — drobne i brudne 190.

**LWÓW.** — Tendencja na rynku jaj mocna, cena towaru eksportowego loco granica wynosi  $\mathcal{Z}$  23 — 24'50.

**RZESZÓW.** — Położenie na rynku jaj mocniejsze, cena towaru oryginalnego wynosi 175.

**STANISŁAWÓW.** — Nastrój ożywiony; ceny przy dobrym popycie i zmniejszających się dowozach wykazują tendencję zwyżkową; cena towaru eksportowego wynosi  $\mathcal{Z}$  22 — 23.

**TARNOPOL.** — Na skutek zwiększonego zapotrzebowania ze strony kupców zagranicznych ceny gwałtownie poszły w górę, dowozy mniejsze, za towar oryginalny płacą 170 — 175, cena towaru eksportowego franco granica wynosi  $\mathcal{Z}$  24'50.

**TARNÓW.** — Nastrój mocny, dowozy zmniejszone, ceny zwyżkują.

**WARSZAWA.** — Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notuje za 1 kg franco skład Warszawa  $\mathcal{Z}$  2'40.

**WILNO.** — Tendencja zwyżkowa, dowozy mniejsze; za towar oryginalny płacą 170 — 173, cena towaru eksportowego wynosi 216.

## SKÓRY

**LUBLIN.** — Rynek skór surowych dość ożywiony. Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg: skóry bydłace prowincjonalne 1'90 — 2'00, — z rzeźni miejskiej 2'20 — 2'40, — lekkie do 20 kg 2'00 — 2'15; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 9'00 — 9'25, — ciężkie 11'00 — 12'00, — końskie 26'00 — 32'00.

**GRUDZIĄDZ.** — Zapotrzebowanie na skóry surowe wzrosło. Ceny orientacyjne eksportowe — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg loco Grudziądz: skóry bydłace ciężkie 1'50, — lekkie 1'60, — owcze krótkowielniste 1'20 — 1'50, — długowielniste 1'60 — 1'70; za 1 sztukę: skóry cielęce 8'00 — 8'50, — końskie 28'00 — 29'00, kozie 5'00 — 6'00.

**WARSZAWA.** — W związku ze zwiększeniem zapotrzebowania dla skór surowych tendencja mocniejsza. Ceny orien-

tacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg loco rzeźnia miejska: skóry wołowe lżejsze 2'00 — 2'10, — ciężkie 2'30, — cielęce 3'60.

**LWÓW.** — Usposobienie spokojne. Notowania skór surowych Centralnej Targowicy — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg: skóry bydłowe lekkie 1'95, — ciężkie 1'95, — cielęce w rzeźni 4'00, — cielęce prowincjonalne 3'00; za 1 sztukę: skóry końskie duże 24'00, — małe 12'00.

**KRAKÓW.** — Notowania skór surowych Centralnej Targowicy — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg: skóry wołowe 1'80, — krowie 1'60, — z jałówek 1'75; za 1 sztukę: skóry cielęce 12'00.

## WEŁNA

**LUBLIN.** — Zapotrzebowanie wzrosło, ceny kształtują się zwyklowo. Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg: wełna cienka 3'00 — 3'20, — średnia 2'50 — 2'70, — gruba 2'20 — 2'40.

**BYDGOSZCZ.** — Ceny orientacyjne — w \$ za 50 kg loco Bydgoszcz: wełna brudna jednolita „Merino” 14'00 — 15'00, — brudna zbierana 10'00 — 11'00.

## RYBY

**WARSZAWA.** — Usposobienie niejednolite. Notowano — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg franco wagon Warszawa: karpie żywe 3'30; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 3'50 — 3'80, — śnięte 2'50, liny żywe 4'00 — 5'00, — śnięte 3'00 — 4'00, karasie żywe 4'00 — 6'00, — śnięte 3'00 — 4'00, łososie 13'00 — 20'00, — węgorze 6'00, sandacze rosyjskie na łodzie 4'50, — mrożone 4'00, leszcze 3'00 — 4'00, — na łodzie 3'50 — 4'00, sumy krajane 4'00 — 5'00, ślize 4'00, szczupaki śnięte 3'00 — 5'00, sielawy 4'00 — 4'50, certy 4'00, średnica 2'00 — 2'50, drobnica 0'80 — 1'20.

## CHEMIKALJA

**WARSZAWA.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 560'00, alkohol metylowy techniczny 90% 200'00, — czysty 99% 330'00, amoniak skroplony za 1 kg  $\text{NH}_3$  (wraz z opakowaniem) 1'80, azotniak mielony za 1 kg  $\text{N}_2$  (wraz z opakowaniem) 1'62, — granulowany za 1 kg  $\text{N}_2$  (wraz z opakowaniem) 1'82, azotan amonu (wraz z opakowaniem) 103'60, benzen handlowy 90% 90'50, — czysty 105'00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 16'00, chlorek cynku 50° B $\epsilon$  55'00, chlorek wapna bielący 40'00, chlorek wapnia ( $\text{Ca Cl}_2$ ) 20'00 — 22'00, chloroform czysty 750'00, — „pro narcosi” 1.800'00, fenol czysty 300'00, formalina 30% 250'00, gliceryna farmaceutyczna 30° B $\epsilon$  305'00, — techniczna 175'00, karbid 75'00 — 80'00, karbolinum 45'00, klej kostny 240'00, klej skórny 400'00, krezol 140'00, kwas azotowy 30° B $\epsilon$  w przeliczeniu na 100%  $\text{HNO}_3$  (wraz z opakowaniem) 110'00, kwas mrówkowy 85% 241'00, kwas siarkowy 60° B $\epsilon$  7'37, kwas solny 19/21° B $\epsilon$  13'00, kwas octowy techniczny 30% 110'00, fosforyty rachowskie surowe 3'50 — 4'00, mączka kostna odklejona 30%  $\text{P}_2\text{O}_5$  17'00, naftalen surowy prasowany 34'50, — czysty w łuskach 68'00, octan sodu 160'00, — ołowiu 270'00, oleum 20% 19'94, pirydyna czysta za 1 kg 12'00, smoła preparowana 19'95, siarczek amonu 43'00, siarczek sodu 60/62% (wraz z opakowaniem) 70'00, soda amonjalkalna 25'00, — z opakowaniem 27'50, — kaustyczna 60'00, sól Glauberska kalcynowana niemielona 14'00 — 16'00, stearyna 285'00, superfosfat 16% 12'80 — 13'92, toluen czysty 120'00, żelatyna techniczna 450'00.

— Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg loco skład Warszawa: biel ołowiana 2'30, glejta ołowiana 1'75, minja ołowiana chemicznie czysta 1'90, biel cynkowa chemicznie czysta I gat. 1'45, — II gat. 1'40; za 100 kg loco skład Warszawa: siarczan miedzi techniczny 99.5% (na beczki po 100 kg) 175'00, siarczan miedzi rolniczy 175'00, licopodium 16'00.

## DRZEWO

**LUBLIN.** — Ceny orientacyjne, ustalone przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Lublinie — w  $\mathcal{Z}$  za 1 m<sup>3</sup> loco wagon w obrocie krajowym: bloki dębowe okorowane na czerwono od 40 do 50 cm w czubie I kl. 120'00 — 140'00, — II kl. o 25% taniej, — od 30 do 40 cm kl. I 90'00 — 100'00, — od 25 do 30 cm I kl. 55'00 — 60'00, — II kl. 40'00 — 50'00, kłocę dębowe tartaczne nieokorowane od 20 cm średnicy w czubie 30'00 — 36'00, kłocę sosnowe tartaczne od 20 do 25 cm średnicy w czubie 15'00, — 20'00, — od 25 do 30 cm 20'00 — 25'00, — od 30 cm 25'00 — 30'00, słupy telegraficzne sosnowe krajowe 30'00 — 33'00, kopalniaki sosnowe 18'00 — 21'00; materiał ciosany: sleepy sosnowe za

1 sztukę 12'50 — 13'00, podkłady sosnowe (na eksport) od 6'00, — dębowe typ I 10'00 — 10'50, kantówka sosnowa 45'00 — 50'00; materiał tarty: bloki dębowe od 30 cm 160'00 — 180'00, bloki sosnowe 120'00 — 135'00, stolarka dębowa 150'00 — 200'00, — sosnowa 110'00 — 125'00, drzewo sosnowe budowlane nieobryznane  $\frac{3}{4}$  cała 66'00 — 75'00, —  $\frac{1}{4}$  cała 70'00 — 75'00, —  $\frac{1}{4}$  cała 80'00 — 85'00, — obrzynane  $\frac{3}{4}$  cała 60'00 — 70'00, —  $\frac{1}{4}$  cała 70'00 — 75'00, —  $\frac{1}{4}$  cała 75'00 — 85'00, kantówka sosnowa, 3 do 6 m długości, 10 do 18 cm grubości 80'00 — 85'00, — 18 do 24 cm grubości 85'00 — 90'00, fryzy dębowe I i II kl. 170'00 — 200'00; za 1.000 kg loco wagon: drzewo opałowe szczapowe przeschnięte: dębowe, brzoźowe, grabowe i bukowe 25'00 — 27'00, — sosnowe 28'00 — 30'00, — jodłowe, świerkowe 22'00 — 23'00.

**BYDGOSZCZ.** — Na rynku wikliny usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 50 kg loco Fordon: wiklina nieokorowana 3'00, — biała nadwiślańska okorowana (kije) 15'00, — biała nadwiślańska okorowana koszykowa 30'00.

**KRAKÓW.** — Notowania Syndykatu Koszykarskiego — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg loco wagon stacja załadowcza: wiklina zielona niekulturowana średniopienna 5'00, — kulturowana średniopienna 6'00 — 6'50, wiklina biała korowana niekulturowana niskopienna \$ 7'00, — średniopienna \$ 8'50, — wysokopienna \$ 5'50, wiklina niekulturowana gotowana od \$ 1'00, wiklina biała korowana kulturowana niskopienna \$ 8'50, — średniopienna \$ 7'50, — wysokopienna \$ 6'50.

## NAWOZY SZTUCZNE

**WARSZAWA.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  (w ładunkach wagonowych): azotniak sproszkowany chorzowski 22% łącznie z opakowaniem workowem brutto za netto loco wagon Chorzów: za 100 kg za gotówkę 36'74, — na kredyt 38'06, azotniak granulowany chorzowski 23% w beczkach blaszanych brutto za netto loco wagon Chorzów: za 100 kg za gotówkę 43'01, — na kredyt 44'62, azotniak chorzowski mielony 16% w workach za gotówkę 28'00, — na kredyt 29'00, saletra chorzowska „Nitrosos” (15'5% azotu i ok. 9% kwasu fosforowego) brutto za netto wraz z opakowaniem franco wagon Chorzów na kredyt do 15/II 1931 r. 36'00, siarczan amonu podestylacyjny luzem loco wagon Knurów 36'00, — w workach 38'00, kainit zwykły loco wagon stacja odbiorcza na P. K. P. w woj.: łódzkim, warszawskim, kieleckim, krakowskim i lubelskim 4'90, — w woj.: poleskim i białostockim 4'60, kainit pylisty odpowiednio 6'40 i 6'00, sól potasowa 25% loco stacja załadowania Kalusz 13'75, superfosfat 16% luzem netto parytet Warszawa-Wschodnia 15'24, — parytet Częstochowa 14'60, superfosfat 18% parytet Warszawa-Wschodnia 16'92, — parytet Częstochowa 16'20, żuźle Thomasa 17% wraz z opakowaniem workowem franco wagon Gdańsk lub Gdynia za 100 kg 14'20, wapno nawozowe palone mielone (90—99% tlenku wapnia) luzem loco stacja Chęciny 4'20.

## METALE I WYROBY METALOWE

**KATOWICE.** — Notowania Syndykatu Polskich Hut Żelaznych — w  $\mathcal{Z}$  za 1 tonnę franco huta: żelazo sztabowe (cena zasadnicza) 350'00, żelazo formowe (do NP 24 włącznie) 350'00, żelazo formowe (NP 26 i ponad) 390'00, bednarka gorąco walcowana 422'50, żelazo uniwersalne 390'00, blacha gruba (do 5 mm) 525'00, drut walcówka (w jakości handlowej) 397'50.

— Blacha do cynkowania dostarcza się w stanie żarzonem bez specjalnej dopłaty za żarzenie, przy innych natomiast zamówieniach na cienkie blachy żarzone dolicza się następujące dopłaty: przy 1 do poniżej 5 mm 10'345%, — 0'875 mm 5'36%, — 0'75 mm 4'68%, — 0'625 mm 4'04%, — 0'562 mm 4'85%, — 0'50 mm 6'32%, — 0'48 mm 1'88%, — 0'375 mm 0'58%.

— Ceny blach 2 razy dekapowanych (efektywne) — w  $\mathcal{Z}$  za 1 tonnę: grubość 0'32 do poniżej 0'35 mm 25'10, — 0'35 do poniżej 0'37 mm 23'10, — 0'37 do poniżej 0'43 mm 22, — 0'43 do poniżej 0'50 mm 21'15, — 0'50 do poniżej 0'55 mm 21'10, — 0'55 do poniżej 0'62 mm 21'05, — 0'62 do poniżej 0'75 mm 21, — 0'75 do poniżej 0'87 mm 20'15, — 0'87 do poniżej 1 mm 20'10, — 1 do ponad 11 mm 20'05; za blachy okrągłe i półokrągłe dochodzi do pow. cen nadpłata. Blachy 1 raz dekapowane kosztują o £ 3 na tonnie mniej.

**WARSZAWA.** — Notowa ia Koła Odlewni metali pólzłachetnych — w  $\mathcal{Z}$  za 1 kg bez opakowania: armatura mosiężna 5'50, — bronzowa 6'00, — fosforobronzowa 6'30, odlewy mosiężne galanteryjne 10'00, odlewy ze stopów specjalnych, przepisanych dla tabory P. K. P.: bronz panewkowy VII<sub>1</sub> 5'75, — osprzętowy VII<sub>2</sub> 5'25, — fosforowy VII<sub>3</sub> 5'10, mosiądz VIII 4'00 — 4'90, odlew bronzowy maszynowy 5'00.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 15 do 20 września 1930 r.

— Na giełdzie warszawskiej panowała w okresie sprawozdawczym dla akcji nadal tendencja słaba. Przy bardzo niewielkiem zainteresowaniu ilość notowanych akcji uległa zmniejszeniu, jak również i ogólne obroty. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego kursy niemal wszystkich notowanych akcji wykazują straty, w wielu wypadkach dość znaczne.

Z akcji bankowych notowane były tylko dwie: Banku Polskiego, które w rezultacie tygodniowym obniżyły się o  $\text{zł}$  3'50, oraz rządziej ostatnio ukazujące się na rynku akcje Banku Zachodniego — po kursie dotychczasowym.

Grupa akcji przedsiębiorstw chemicznych pozostawała w okresie sprawozdawczym bez notowań.

W grupie przedsiębiorstw elektrycznych notowano jedynie akcje Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskiem — po kursie niższym o około 20%.

Z pośród akcji przedsiębiorstw cukrowniczych obracano jedynie akcjami Warsz. T-wa Fabryk Cukru, również po kursie dość silnie niższym.

Akcjami przedsiębiorstw cementowych interesowano się niewiele i w cedule giełdowej notowane one nie były.

Powyższe dotyczy również akcji przedsiębiorstw naftowych, natomiast akcjami Warsz T-wa Kopalń Węgla zawierano sporadyczne transakcje po kursie niższym od notowanego w tygodniu poprzednim.

Obroty w grupie przedsiębiorstw metalurgicznych nieco wzrosły, aczkolwiek i nadal notowana jest minimalna ilość akcji tej grupy. Przy nieco słabszej tendencji niewielkie niżki kursowe wykazały akcje: Lilpopy, Modrzejowa i Ostrowca, a jedynie rzadko ostatnio notowano akcje Norblina cenione były wyżej.

Akcjami przedsiębiorstw włókienniczych, handlowych, spożywczych i innych obracano bardzo mało. Kurs akcji Habermuschy i Schielego wskutek nieco większej podaży obniżył się, Rektyfikacji Warszawskiej pozostał bez zmiany, Kluczewskiej Fabryki Papieru zaś poprawił się o dalsze  $\text{zł}$  3 00.

Na giełdach prowincjonalnych zainteresowanie akcjami było w okresie sprawozdawczym nadal niewielkie; obroty ograniczone przy tendencji spokojnej.

### GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 19/IX <sup>1)</sup>
w $\text{zł}$				
Bank Polski	$\text{zł}$ 100	166'00	163'00	164'00—164'50
" Zachodni	$\text{zł}$ 100	72'00	72'00	72'00
Elektrownia Okręgowa w Zag. Dąbrowskiem	$\text{zł}$ 50	42'50	42'50	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	$\text{zł}$ 100	32'00	32'00	32'00
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	$\text{zł}$ 100	42'50	42'50	—
Lilpop	$\text{zł}$ 25	25'00	25'00	25'00
Modrzejów	$\text{zł}$ 50	8'50	8'00	—
Norblin	$\text{zł}$ 100	45'00	45'00	45'00
Ostrowiec — serja B I — III em.	$\text{zł}$ 50	54'00	54'00	—
Kluczewska Fabryka Papieru	$\text{zł}$ 100	73'00	73'00	—
Habermusch i Schiele	$\text{zł}$ 100	116'00	116'00	116'00
Rektyfikacja Warszaw.	$\text{zł}$ 60	22'00	22'00	—

### GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje (w dn. 18/IX — w  $\text{zł}$ ): Bank Polski — 165'00.

### GIĘŁDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 19/IX — jak wyżej; w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Gazy Wschodnie — 19'50 (19'25 — 19'50).

### GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w dn. 19/IX — jak wyżej): Bank Polski — 168'00  
Bank Związku Spółek Zarobkowych — 70'00, Roman May — 60'00 (63'00 — 62'00).

# CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

**DECYZJE WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH W SPRAWACH O ULGI CELNE.** — W myśl art. 3 p. b i art. 14 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym sprawy, w których władze administracyjne uprawnione są do rozstrzygnięcia według swobodnego uznania, zostały wyłączone z pod orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Na zasadzie powołanych artykułów Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie L. rej. 2626/28 pozostawił bez rozpoznania skargę strony na orzeczenie Ministerstwa Skarbu, odmawiające zastosowania ulgi celnej do maszyny, z następujących motywów:

§ 1 rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 26 września 1927 r. o ulgach celnych dla maszyn i aparatów, niewyrabianych w kraju („Dz. Ust. R.P.” poz. 758) wbrew mniemaniu strony skarżącej nie stwarza żadnych podmiotowych uprawnień w przedmiocie zastosowania ulg celnych.

Przeciwnie, z wyraźnego tekstu tego przepisu, stanowiącego, że przy przywozie maszyn i aparatów, niewyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowoinstalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów względnie zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej, „może” być stosowane cło ulgowe, wynoszące 20% cła normalnego, wynika, że zastosowanie wymienionej ulgi nie jest bezwzględnie obowiązujące nawet przy zachodzących wyżej wspomnianych warunkach, lecz jest pozostawione całkowicie swobodnemu uznaniu Ministra Skarbu, który w każdym poszczególnym wypadku orzeka w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, czy wspomniana ulga celna przy zaistnieniu oznaczonych wyżej warunków będzie zastosowana.

**PREMJĘ PRZY WYWOZIE ZBÓŻ ORAZ PRZETWORÓW** — p. str. 1731.

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

**TARYFY BOJOWE KOLEI JAKO ŚRODEK PRZECIW WSPÓŁZAWODNICTWU SAMOCHODÓW.** — Pośród środków i usprawnień, stosowanych przez zarządy kolejowe w obronie pasażer-

skich i towarowych przewozów przed współzawodnictwem równoległe biegnących samochodów, dużą rolę spełniają t. zw. taryfy bojowe.

Obok ogólnych założeń, uprawniających koleje do stosowania tego środka tak samo jak i innych środków

<sup>1)</sup> W sobotę dn. 20 września giełda nieczynna.

obronnych i usprawnień, jako to: utrzymania rentowności przedsiębiorstwa kolejowego, skupiającego poważny kapitał publiczny, ochrony interesów publicznych, względów oszczędnej gospodarki komunikacyjnej — istnieje jeszcze szczególny powód, usprawiedliwiający akcję w zakresie taryfowym. Jest nim dezorganizacyjny wpływ konkurencyjnej taryfy samochodowej, zwłaszcza na towarową taryfę kolejową.

Jak wiadomo, taryfa samochodowa jest taryfą indywidualną, rynkową i proporcjonalną. Ustalenie jej i fluktuacja zależą od koniunktur handlowych, w jakich znajdują się w danej chwili i na określonym terenie poszczególne przedsiębiorstwa samochodowe. Przytem dostosowuje się ona ściśle do rzeczywistych kosztów własnych. Przeciwnie, taryfa kolei, jako taryfa wielkiej organizacji przedsiębiorczej, jest taryfą naogół ustaloną na czas dłuższy i na całym obszarze państwa, jest różniczkową w zależności od przestrzeni przewozu i gatunku towaru. Odbiega ona bardzo znacznie od rzeczywistych kosztów, ułatwiając przewóz odległy kosztem przewozu pobliskiego, przewóz artykułów masowych i małowartościowych kosztem przewozu artykułów cennych, przewóz po nieintraatnych liniach lokalnych kosztem przewozu gęstego po liniach magistralnych. Taryfa kolei jest taryfą zorganizowaną, spełnia zadania, wynikające z celów i zadań polityki gospodarczej ogólnokrajowej, jest taryfą polityczną, t. j. do pewnego stopnia narzuconą przedsiębiorstwu kolejowemu przez nadzór państwowy w interesie ogółu.

W konkurencji samochodowo-kolejowej te różnice wywołują silne oddziaływanie wzajemne, w którym organizacyjnie wyższa taryfa kolejowa doznaje destrukcyjnego wpływu indywidualnej taryfy samochodowej.

Rozpatrzmy kolejno stosunek taryfy samochodowej do kolejowej przy przewozie osób i towarów.

Racjonalnie eksploatowany autobus pracuje naogół za opłatą, która wraz z zyskiem waha się pomiędzy cenami drugiej i trzeciej klasy pociągów osobowych. Na odległościach, gdzie zaczyna się obniżanie stawek kolejowej taryfy pasażerskiej wskutek stosowanej różniczki odległościowej — szanse autobusu spadają, zwłaszcza iż koszt jego własny narasta wprost proporcjonalnie. Znanym jednak ogólnie faktem jest, iż konkurujące z koleją autobusy starają się kalkulować stawki swoje znacznie niżej od autobusów niekonkurencyjnych i to możliwie na poziomie (a często nawet poniżej poziomu) stawek III klasy pociągów osobowych, co się dzieje głównie kosztem jakości i racjonalności gospodarki samochodowej.

Walka zarządu kolejowego w drodze ogólnego obniżenia taryfy osobowej nie jest możliwa. Różnice klasowe i gatunkowe przewozów kolejowych uzasadnione są względami wygody publicznej i pośpiechu, rozmaicie zaspakajanych przez zarząd kolejowy. Nieznaczna nawet obniżka taryfy osobowej, kalkulowanej zresztą bliżej kosztu własnego niż taryfa towarowa, przyczyniłoby się do ogromnych strat, nie stojących w proporcji do strat z powodu konkurencji; nie ulega zaś wątpliwości, iż nawet do tak obniżonej taryfy samochód zastosowałby się niezwłocznie obniżeniem stawek własnych, prócz wypadku, gdzie inne korzyści, jakie samochód zapewnia pasażerom zagwarantowują mu i tak te przewozy.

Kolei pozostają zatem tylko pośrednie środki: krzewienie nowych masowych przewozów w związku z zjazdami, turystyką, wystawami i targami, popieranie ruchu t. zw. weekendowego, podmiejskiego, stosowa-

nie udogodnień biletowych w postaci stałych biletów na określone relacje, sieci i okresy czasu. Zarządzenia te dają publiczności zniżki lokalne, osobiste i czasowe: są to zniżki, mające charakter nie tyle walki z poszczególnymi przedsiębiorstwami samochodowymi, ile zmiierzające do rozwijania nowych przewozów lub utrzymania na stałe pewnych grup klientów. Tenże cel mają t. zw. bilety powrotne, szeroko stosowane przez liczne zarządy kolejowe, a dające pewność, iż dany klient w drodze powrotnej nie użyje autobusu.

W zakresie przewozów ekspresowych i bagażowych wysuwają się na pierwsze miejsce dezyderaty natury dowozowej; względy taryfowe nie grają tu tak wielkiej roli, pomimo iż bagaż przewożony jest samochodami nawet w większej ilości bezpłatnie. Rozchodziłoby się tu o umożliwienie bezpłatnego przewozu nawet większego bagażu, co niektóre zarządy kolejowe ułatwiają, podstawiając — zwłaszcza w pociągach podmiejskich — po kilka wagonów, w których podróżny może bagaż taki przewozić.

Bardzo ważnym udogodnieniem jest tu uproszczenie wymogów taryfowych przy nadaniu, opakowaniu i przewozie bagażu i przesyłek ekspresowych, stosowanie uproszczonych kwitów przewozowych, rozszerzenie listy dopuszczonych do przewozu w wagonie bagażowym towarów, lepszy układ i zbliżenie do budowy taryf towarowych schematu taryfy ekspresowej.

Dopiero w ruchu towarowym można mówić o właściwych taryfach bojowych, stosowanych z większą indywidualnością i skierowanych ostrzem przeciwko określonym przedsiębiorstwom. Z natury rzeczy samochód towarowy, czyto w rękę przedsiębiorcy zarobkowego, czyto przynależny do warsztatu, zdolny jest do przewozu na średnie odległości artykułów gospodarstwa krajowego niezbyt ciężkich, niezbyt pojemnych, a stosunkowo cennych. Towary te przewozi stosownie do kosztu własnego po cenie, odpowiadającej stawkom najwyższych klas taryfy kolejowej. Jeśli samochód nie daje bardzo widocznych korzyści, nie jest on nigdy zdolny do skonkurowania tych przewozów towarowych, które taryfują się według średnich klas taryfy kolejowej.

Zestawiając ze sobą średni koszt własny samochodu i średni koszt własny kolei, otrzymamy zawsze znacznie niższą pozycję przy tym ostatnim koszcie.

Jednakże koszt własny, jak wspomniano, nie odgrywa przy ustalaniu taryfy towarowej kolei roli decydującej. Masowe artykuły mogą być przewożone za opłatą, ustaloną na poziomie lub nawet taniej od kosztu własnego kolei, zato artykuły drogie przewozi kolej znacznie drożej od kosztu własnego. Pierwsze z tych artykułów, czyto jako surowce gospodarcze, czyto jako zbyt mało cenne, otrzymują niskie stawki taryfowe, i dzieje się to w interesie ogólnej gospodarki krajowej. Artykuły cenne łatwiej ponoszą wyższe stawki taryfy kolejowej, bo koszt przewozu mniej podnosi ich cenę konsumpcyjną. Na tem wyrównaniu opiera się równowaga taryf kolei, a pośrednio równowaga gospodarki narodowej, której kolej jest regulatorem.

Indywidualny i całkowicie nieskrępowany polityką ogólnogospodarczą państwa samochód z całą bezwzględnością odbiera kolei przewozy, droższe od kosztu własnego przewozu. Rolę tę określił pewien ekonomista jako rolę wybierania rodzynek z ciasta przewozów. Rzeczą naturalną jest, iż kolej, chcąc utrzymać równowagę dochodów, musi szukać środków

do zlikwidowania tych ujemnych skutków. Obok szeregu usprawnień nietaryfowych, o których tu nie piszemy, środkiem radykalnym natury taryfowej jest ograniczenie istniejącego różniczkowania poziomego taryfy towarowej, zależnego od wartości towaru. Po między węglem a papierosami różnica stawek taryfowych kolei na pierwszych 10 km daje w Polsce stosunek jak 1:4. Samochód zaś podejmuje się przewozić oba artykuły na jednakowych warunkach, t. j. według kosztów własnych z doliczeniem zysku. Kolej mogłaby oczywiście proporcję 4:1 zmniejszyć, zbliżając ceny przewozu obydwu artykułów do swoich kosztów własnych, znacznie niższych od samochodowych. Oczywiście jednak, iż opust z taryfy papierosowej musiałby być odbity podwyżką taryf na takie artykuły, jak węgiel. W gruncie rzeczy zdrożałby wskutek tego przewóz surowców i produktów rolnych, mineralnych, półfabrykatów i t. p., a potniał przewóz kolejowy wyrobów gotowych. Tak radykalna reforma wywołałaby niechybnie wielki wstrząs w życiu gospodarczym, jak o tem świadczą uczynione w tym kierunku próby zarządu kolei niemieckich, które spotkały się z gorącym sprzeciwem kół gospodarczych.

Innym środkiem pośrednim i mniej radykalnym jest walka pozycyjna o poszczególne przewozy w drodze taryf bojowych.

Stając na stanowisku racjonalnej i oszczędnej polityki komunikacyjnej, licząc się z rzeczywistością istnienia już ogromnych inwestycji kolejowych i z potrzebą jak najlepszego ich wyzyskania, musimy uznać stosowanie taryf bojowych za słuszne prawo zarządu kolejowego do przeciwdziałania destrukcjom, wywołanym przez rynkową taryfę samochodów.

Skuteczność, racjonalność tych taryf uzależniona jest od następujących uznanych przez zarządy kolejowe postulatów:

a) wszelkie zarządzenia taryfowe konkurencyjne powinny być stosowane lokalnie i dla określonego rodzaju przewozów; ogólne zniżki przynoszą więcej strat od tych, jakie się ponosi z utraty przewozu na skutek konkurencji;

b) wszelkie zniżki nie powinny schodzić poniżej minimum obiektywnie obliczonej pracy racjonalnie operującego współzawodnika samochodowego; w praktyce bowiem współzawodnik samochodowy, z małym gospodarstwem, skłonny jest do ryzyka i gotów jest zawsze do obniżania taryfy nawet poniżej racjonalnego poziomu; kolej na taką licytację iść nie powinna, a raczej przetrzymać walkę współzawodniczą na poziomie realnym;

c) żadna zniżka kolei nie może schodzić poniżej rzeczywistego kosztu własnego kolei, obliczonego dla danego rodzaju przewozu; dotyczy to tych wypadków, gdzie linja samochodowa jest znacznie krótsza od kolejowej i pomimo droższych kosztów własnych samochód przewozi taniej i korzystniej;

d) żadnej zniżki nie należy udzielać bez uprzedniego wyzyskania wzgl. równoczesnego zastosowania wszystkich innych środków usprawnienia przewozu (dowóz, uproszczenia i ułatwienia ekspedycyjne, przyspieszenie przewozu i t. p.);

e) zniżki kolejowe mogą być udzielane tylko po uprzednim choćby nieformalnym porozumieniu się z klientami w danych relacjach, z którego to porozumienia kolej uzyska przeświadczenie, iż klienci mają rzeczywistą sposobność skorzystania z ruchu samochodowego lub już z niego korzystają, że przewóz ten

jest tańszy lub znacznie dogodniejszy od kolejowego, że z przewozu tego klienci zrezygnują na określony czas obowiązywania zniżki; naogół nadawcy wolą unikać przewozów samochodowych, o ile są one do zastąpienia równie korzystną ofertą kolei; w danym wypadku przez porozumienie rozumieamy nie umowy ściśle, lecz tylko pakty, na straży których stoi możliwość cofnięcia ulgi kolejowej, udzielanej we wzajemnym interesie kupca i kolei; nie chodzi też w żadnym wypadku o ulgi pozataryfowe, lecz publikowane i udzielane w tych samych okolicznościach wszystkim klientom i wszędzie, gdzie w grę wchodzi współzawodnictwo; nie są one przeto sprzeczne z zasadą równego stosowania taryf;

f) obok charakteru kontygentowego z niskim wymiarem ilościowym należy dążyć do tego, aby taryfy bojowe miały zastosowanie od razu przy dokonaniu przewozu; refakcja jest uciążliwa dla kolei i klienta i powinna być stosowana jedynie w wypadku, gdy klienci zawodzą zaufanie kolei;

g) zniżki powinny też objąć przewozy drobne, idąc w kierunku usilnego popierania scalania przewozów drobnych przez zawodowców, jednak z rygorami, gwarantującymi szybkie nadawanie tych transportów i wykluczenie przewozu własnymi samochodami pośredników; politykę, utrudniającą zbiorcze przewozy, należy uznać za błędną, gdyż kolej sama nie może i nie umie zbierać przesyłek, zbiorowa zaś przesyłka jest ekonomiczniejsza w przewozie;

h) należy pomyśleć o reformie taryf towarowych drobnicowych, które należałoby tworzyć bez różnicowania poziomego (wartościowego) z zastosowaniem jedynie różniczek odległościowej i ilościowej dla ogółu towarów, ulegających współzawodnictwu samochodowemu.

Ogólne zniżki na pobliskie dystansy przebiegu (np. polska taryfa A1) nie wydają dość widocznych rezultatów.

Ustalanie warunków do stosowania taryf bojowych przy zarządzie niekomercyjnym należy oczywiście do dyrekcji kolejowych, przygotowujących lokalnie i stosownie do potrzeb projekty danych taryf i zarządzeń bojowych. Systemy komercyjne powierzają czuwanie nad odzyskiwaniem i obroną przewozów kolejowych ciałom pomocniczym, zorganizowanym na zasadach kupieckich przez kolej, wspomagających kolej w zakresie dowozu, organizacji przewozów i werbunku, a czuwających pilnie nad rozwojem możliwie sprawnego i zadowolającego kupców przewozu kolejowego. Wzorem takiego przedsiębiorstwa jest znana szwajcarska „SESA”, towarzystwo akcyjne, pracujące niewielkim kapitałem i pozyskujące do pracy dowozowej w drodze korzystnych umów niedawno jeszcze konkurujących przedsiębiorców samochodowych, zyskujące przy pomocy ogromnej sieci również umownie utworzonych agencji i filij nowe przewozy dla kolei, ułatwiające wszystkie te czynności, które spadają na klientów w związku z przewozem kolejowym, nie wyłączając czynności składowych, kredytowych i t. p.

Takie ciało pomocnicze, posiadające ogromną ruchliwość handlową, przygotowuje grunt do omówionych paktów przewozowych i do ogłaszania w trybie przyspieszonym odpowiednich zniżek taryfowych przez zarząd kolejowy.

Taryfy bojowe przedstawiają zatem środek kolei, zmierzający do pogodzenia ze sobą rynkowości taryfy samochodowej z polityczno-gospodarczą rolą taryfy

towarowej kolei. Gdyby środek ten zawiódł, gdyby nie był właściwie wykorzystany, pozostaje do rozwiązania problem ogólnej podwyżki stawek taryfowych, niekonkurowanych dzisiaj przez samochody, gdyż w obecnych warunkach organizacji samochodowej niema mowy o stwarzaniu taryfy samochodowej, nadzorowanej przez państwo. W naszych warunkach samochody konkurują ze stawkami I-III klasy drobnicowej i 1-6, a najdalej 8 klasy stawek wagonowych.

Naogół zagranicą stosuje się taryfy bojowe przy przewozach najcenniejszych towarów, jak: tekstylja, artykuły monopolowe, galanterja, piwo, cukier, skóry, owoce, bydło, kolonialne, cykorja, tłuszcze i nabiał, artykuły psujące się i t. p. W tym też kierunku pójść muszą zarządzenia polskiego zarządu kolejowego.

R. A.

### CHARAKTERYSTYKA PRZEWOZÓW NA P. K. P. ZBÓŻ ORAZ NASION W 1929 R. —

Powszechne zajęcie ludności rolnictwem sprawia, iż spożycie zboża dla celów aprowizacyjnych i technicznych zaspakajane jest normalnie z produkcji miejscowej, w konsekwencji czego przewozy kolejowe zboża z jednej dzielnicy do drugiej odbywają się w ilościach nieznacznych. Równocześnie, z uwagi na okoliczność, iż krajowa wytwórczość rolna, acz normalnie zupełnie wystarczająca dla potrzeb wewnętrznych, nie daje jednak większych nadmiarów zboża do wywozu zagranicę, nieznaczne są również przewozy zbóż i nasion w obrocie z zagranicą. Wreszcie, wobec znacznego zmniejszenia produkcji rolnej w Z. S. R. R., prowadzącej coraz to nowe doświadczenia na wsi w imię abstrakcyjnego ideału — kolektywizacji gospodarstw rolnych, znikomy jest i tranzyt zboża rosyjskiego na zachód.

To też przewozy kolejowe zbóż nie posiadają u nas ani w części tego znaczenia, jakie miały w Rosji przedwojennej, gdzie stanowiły pod względem ilościowym pozycję największą.

Potwierdzenie powyższej charakterystyki przewozów produkcji rolnej dadzą przytoczone poniżej tabele o podziale przewozów w 1929 r. według komunikacji. Przedewszystkiem jednak podajemy zestawienie ogólne ilości przewozu rozmaitych gatunków zbóż i nasion w ciągu ostatnich 3 lat dla zbadania, jakiej ewolucji ulega produkcja zbóż w naszym kraju (w tonnach):

	Produkcja 1928	Przewozy na P. K. P.:		
		1927	1928	1929
Pszenica . . . . .	1,611.690	470.900	462.664	401.251
Żyto . . . . .	6,110.160	632.191	552.033	658.554
Owies . . . . .	2,497.700	230.473	199.189	189.197
Jęczmień . . . . .	1,527.210	206.938	250.309	339.065
Inne zboża . . . . .	345.580	393.157	252.051	140.718
Rośliny strączkowe . . . . .	176.260	92.391	108.722	105.440
Nasiona oleiste . . . . .	99.070	44.077	49.249	56.775
Nasiona pastewne . . . . .	ścisłych danych brak	103.735	95.291	113.485

Z zestawienia powyższego widzimy przedewszystkiem, iż przewozy kolejowe zbóż stanowią zaledwie 10 do 20% zbiorów, a następnie, iż przewozy te utrzymują się mniej więcej na jednym poziomie, wykazując wahania tylko w poszczególnych gatunkach ziarna, zależne bądź od urodzaju danego roku, bądź też od konjunktury handlowej. Spadek przewozów wykazuje np. owies, natomiast przewozy jęczmienia wzrastają.

Podział przewozów według komunikacji charakteryzują następujące liczby za 1929 r. (w tonnach):

	N a d a n i e:			Przybycie:		Ogółem
	we- wewnętrzne	do zagra- nicę	portów	z por- tów	z za- granic	
Pszenica . . . . .	357.620	6.042	1.775	7.107	18.295	401.251
Żyto . . . . .	466.905	91.668	77.793	94	8.481	658.554
Owies . . . . .	135.186	18.006	17.837	35	5.602	189.197
Jęczmień . . . . .	137.316	142.865	48.704	45	578	339.065
Inne zboża . . . . .	47.688	9.791	3.480	3.431	8.197	140.718
Rośliny str.	35.984	8.994	40.016	163	587	105.440
Nasiona ol.	21.962	6.356	12.882	4.138	3.476	56.775
Nasiona past.	42.786	18.203	40.621	533	1.183	113.485

Z wyjątkiem jęczmienia pozostałe 4 gatunki zbóż wykazują znaczną przewagę przewozów wewnętrznych, natomiast w jęczmieniu przewagę ma wywóz zagranicę, i to głównie drogą morską. Taką skłonność do wywozu wykazują rośliny strączkowe i nasiona pastewne, ale z przewagą kierunku lądowego. Przywóz z zagranicy jest znikomy, tranzyt — nieznaczny.

Przeciętny przebieg przewozów zależy od gatunku płodów rolnych i od rodzaju komunikacji. Wahania odnośnie w 1929 r. ilustruje zestawienie następujące (w km):

	N a d a n i e:			
	we- wewnętrzne	do portów	do gran. lądowej	tranzyt
Pszenica . . . . .	140	103	36	252
Żyto . . . . .	140	217	122	263
Owies . . . . .	164	198	87	218
Jęczmień . . . . .	209	350	260	237
Nasiona oleiste . . . . .	180	743	312	690

J.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

### ULGI W PORCIE GDYŃSKIM DLA STATKÓW TURYSTYCZNYCH. —

W sezonie letnim co roku kilkanaście zagranicznych statków turystycznych: angielskich, amerykańskich, skandynawskich, niemieckich etc. pojawia się na Bałtyku. „Baltic cruises” stały się od pewnego czasu szczególnie popularne; nieznanym szerszym kołom urok północnych portów i miast bałtyckich, szcher fińskich, starego Visby, Bornholmu — ściera na Bałtyk coraz liczniejsze rzesze turystów. Zwykle przytem statki turystyczne odwiedzają Gdańsk i Sopoty, rzadko jednak Gdynię, aczkolwiek zdawałoby się, że wyrosły jak z pod ziemi port gdyński także dla turysty powinien byłby przedstawiać obiekt zainteresowania. Jeśli też Gdynia jest przeważnie omijana

przez okręty z turystami, to może dlatego, że istniały tu doniedawna trudności techniczne na tle odpowiedniego przyjęcia większej grupy osób, przedewszystkiem jednak dlatego, że nie podjęto ze strony Gdyni odpowiedniej akcji planowej w tym kierunku.

Należy przypuszczać, że w następnym roku sytuacja zmieni się, gdyż wszczęte zostały kroki w kierunku włączenia Gdyni do marszrut statków wycieczkowych. Jednocześnie ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 28/VIII r. b. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 62/1930, poz. 497), wprowadzające ulgi w opłatach portowych w Gdyni od statków turystycznych. Mianowicie statki pasażerskie, przewożące wycieczki, a zatrzymujące się w porcie w celach turystycznych



nie dłużej niż 3 doby, opłacają za każdą rozpoczętą dobę ryczałt po zł 100 tytułem wszystkich opłat portowych z wyjątkiem opłat za holowanie.

**RYNEK FRACHTOWY.** — W ostatnich naszych sprawozdaniach zwracaliśmy specjalną uwagę na stawki frachtowe przy transportach zboża z Południowej Ameryki i Morza Czarnego.

Na łamach prasy żeglugowej poruszono ostatnio wielokrotnie kwestję zależności stawek frachtowych od cen zboża na rynku międzynarodowym, jak też i związaniem z tem zapotrzebowaniem tonnażu.

Teoria ta zdaje się mieć rację bytu, ponieważ przy spadku cen zboża i małym zapotrzebowaniu tonnażu, stawki frachtowe osiągnęły w ostatnim roku poziom tak niski, że zaledwie pokrywają koszty własne, w większości zaś wypadków podróże są stratne dla armatorów.

Ostatnio oczekiwano pewnej wyżki frachtowej w związku z dużym zapotrzebowaniem z portów Dunaju i Morza Czarnego. Oczekiwania jednak nie sprawdziły się z powodu uruchomienia znacznej ilości tonnażu przywiązanego. Stawki frachtowe z Morza Czarnego trzymają się na jednakowym poziomie, natomiast sygnalizują spadek stawek frachtowych z Południowej Ameryki w związku z dużym zainteresowaniem, wykazaniem przez armatorów dla wymienionych transportów.

**Węgiel.** — Frachty z Głaska utrzymują się na jednakowym poziomie, okazując słabą tendencję zwyżkową w związku ze zbliżającymi się miesiącami zimowemi.

Ostatnio notowano:

1.000/1.500 t do wschodniej Norwegii	6/6
„ „ „ Szwecja środkowa i północna	4/9 — 5
„ „ „ Finlandja	4/6 — 4/9

Podaż ładunków do Francji była bardzo słaba. Po zafrachtowaniu w bieżącym miesiącu około 40.000 t węgla do Włoch należy uważać zapotrzebowanie tonnażu za pokryte.

Ostatnio notowano:

Do zachodnich Włoch	7/4½
Do portów Adryatyku	8/3 — 8/4½

**Ruda.** — Zapotrzebowanie tonnażu jest nikłe. Z Oxelösundu do Głaska opcja Szczecin — notowano Kr. szw. 2'80 — 2'90 (3.000 t). Z Morza Śródziemnego zapotrzebowanie jest bardzo słabe — stawki pozostają na podstawie naszych ostatnich sprawozdań.

**Złom.** — Zapotrzebowanie tonnażu z portów francuskich i Belgji było ostatnio dosyć znaczne, co spowodowało minimalną zwyżkę frachtową.

Notowano:

1.300/1.800 tonn Gandawa-Gdynia	3/10½ — 4 fio
1.000/1.500 „ Londyn	4/6 fio

**Zboże.** — O ile w r. ub. wyeksportowano przez Głask ca. 400.000 t zboża, oblicza się eksport obecny na ca. 200.000 t. Większe partje (około 1.000 t) są bardzo rzadkie. Ostatnio płacono za 800 t zboża do Antwepji 5/6.

**Drzewo.** — Na rynku drzewnym pojawiła się ostatnio większa ilość ładunków z Finlandji i Szwecji do portów angielskich. Stawki cokolwiek się podniosły w związku z ograniczeniem ładunku pokładowego, które wchodzi w życie dla portów angielskich z dniem 1 listopada r. b.

Ostatnio notowano:

1.000/1.500 std załad. początek października	2 porty północne Finlandji 35
600/650 „ załad. początek października	2 porty północne Finlandji 36 — 37
1.200 „ załad. początek października	2 porty półn. Szwecji-Shar-
	pness . . . . . 30/5

500/600 „ załad. początek października  
2 porty półn. Szwecji zach.  
Anglja . . . . . 40

Zapotrzebowania tonnażu z portów rosyjskich ostatnio nie notowano. Rynek drzewny w Głasku nie uległ żadnym zmianom.

**RUCH STATKÓW P. P. „ŻEGLUGA POLSKA”,** podług sprawozdań, otrzymanych w tygodniu od 15 do 21 września 1930 r., był następujący:

#### T r a m p y:

S/S. „K a t o w i c e” — po zakończeniu w Gdyni wyładunku tomasyny i złomu, dn. 15/IX przeszedł do Głaska, załadował tu 2.705 t węgla i dn. 19/IX odpłynął do Stockholmu;

S/S. „K r a k ó w” — po załadowaniu zboża w Sulinie (Rumunja), dn. 17/IX przeszedł do Galacu (Rumunja), doładował tu dalsze partje zboża dla Skandynawji, poczem dn. 18/IX przeszedł celem ostatecznego uzupełnienia ładunku do Brajly (Bułgarja);

S/S. „N i e m e n” — zakończył w Głasku wyładowanie 4.200 t fosforytów i ok. 400 t trawy morskiej z portów Afryki Półn., poczem dn. 19/IX odpłynął z Głaska w balaście do Skelleftea (Szwecja) po drzewo do Sharpness Dock (Anglja);

S/S. „P o z n a ń” — dn. 19/IX przybył do Rouen (Francja) z ładunkiem 2.700 t węgla z Głaska i rozpoczął wyładunek;

S/S. „T o r u ń” — dn. 16/IX, po zakończeniu w Rouen (Francja) wyładunku 2.800 t węgla z Gdyni, odpłynął do Rotterdamu (Holandja), dokąd przybył dn. 18/IX, załadował tu 2.200 t koksu i dn. 20/IX odpłynął do Kopenhagi;

S/S. „W a r t a” — zakończył w Stockholmie wyładunek 3.750 t węgla z Głaska, dn. 18/IX odpłynął w balaście do Gdyni, tutaj przybył dn. 20/IX i rozpoczął załadunek węgla do Haltenau (Niemcy);

S/S. „W i l n o” — dn. 16/IX odpłynął z Norrköping (Szwecja) do Gdyni z ładunkiem 2.830 t rudy, przybył tu dn. 18/IX, wyładował rudę i rozpoczął załadunek węgla;

S/S. „W i s ł a” — dn. 14/IX przybył do Sfax (Tunis) i wyładowuje tu węgiel z Cardiff (Anglja).

#### L i n j a B a ł t y c k a:

S/S. „C h o r z ó w” — dn. 14/IX przybył z Głaska do Rygi, wyładował tu część drobnicy, dn. 21/IX zaś przeszedł do Tallinna, gdzie rozpoczął wyładunek dalszych partji drobnicy;

S/S. „T c z e w” — po wyładowaniu w Helsingforsie ok. 300 t drobnicy i załadowaniu 100 t złomu, dn. 16/IX odpłynął do Gdyni, dokąd przybył dn. 19/IX.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA.** — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszymy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco.

— Druga dekada września r. b. dała w porcie gdyńskim słabe wyniki: 107.396 t zamiast 134.518 t w I dekadzie. Oddziały tu ujemnie dwukrotne burze na Bałtyku oraz czasowe utrudnienie ruchu na molo węglowem z racji montażu nowego mostu rudnego.

— S/S „Ausma” ładuje w Gdyni ok. 2.500 t kopalniaków do Anglji. Jest to pierwsza wysyłka drzewa przez port w Gdyni po przeszło dwuletniej przerwie.

— Jeszcze jedna para dźwigów bramowych 1½-tonnowych została dn. 23/IX uruchomiona na nadbrzeżu Polskim. Ogółem zatem czynnych jest w tej części portu (nadbrzeża: Polskie, Pilotowe, Rotterdamskie) 14 dźwigów bramowych.

— Zarząd Polsko-Brytyjskiego T-wa Okrętowego, po opuszczeniu przedsiębiorstwa przez dotychczasowego Dyrektora Naczelnego Kom. S. Witkowskiego, został

uformowany, jak następuje: pełn. obow. Dyrektora Naczelnego delegat Rady Nadzorczej P. J. Rummel, dyrektorzy: P. F. Kollath i P. C. Jeffrey.

W tygodniu ubiegłym odwiedziły port gdyński m. in. następujące wycieczki: Tiefbaugewerbenverein z Prus

Wschodnich (inżynierowie budownictwa wodnego i ziemnego), grupa Polaków z Warmji i t. d.

**OTWARCIE MLECZARNI POMORSKIEJ IZBY ROLNICZEJ W GDYNI** — p. str. 1731.

## POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

**PODWYŻSZENIE KWOT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I POBRAŃ.** — Z dniem 10 września 1930 r. dopuszczone zostały przekazy pocztowe i telegraficzne do kwoty zł 2.000 na jeden przekaz, jak również obciążenie pobraniem przesyłki listowej, listu wartościowego lub paczki do zł 2.000.

**PRYZNANIE ULGOWEJ OPŁATY POCZTOWEJ DLA PACZEK Z KSIĄŻKAMI.** — Z dniem 10 września 1930 r. obowiązuje rozporządzenie w sprawie przyznania ulgowej opłaty pocztowej dla paczek z książkami. W myśl tego rozporządzenia paczki pocztowe, zawierające książki w obrocie, wskazanym poniżej, podlegają ulgowej opłacie według każdorazowo obowiązującej taryfy pocztowej. Pod nazwą „książki” należy rozumieć wydawnictwa księgarskie wogóle, z wyłączeniem wydawnictw periodycznych, zgłoszonych do prenumeraty za pośrednictwem poczty w myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 6 października 1925 r. w sprawie prenumeraty za pośrednictwem poczty czasopism i wydawnictw periodycznych, wychodzących w kraju. Z ulgowej opłaty pocztowej korzyść mogą:

a) firmy księgarskie w stosunku wzajemnym, do zakładów naukowych oraz do osób prywatnych.

b) zakłady naukowe w stosunku wzajemnym oraz w stosunku z firmami księgarskimi.

Na paczkach z książkami oraz przynależnych do nich adresach pomocniczych należy umieszczać napis „książki”. Z ulgi, wymienionej w niniejszym rozporządzeniu, nie korzystają książki, przesyłane jako „druki”.

**OBRÓT PRZEKAZOWY Z WŁOCHAMI.** — Poczawszy od dn. 1 września 1930 r. mogą przekazy pocztowe, wysyłane z Polski do Włoch, opiewać na kwoty nie przekraczające 2.000 lirów.

**WYMIANA PRZEKAZÓW POCZTOWYCH Z NORWEGJĄ.** — Z dniem 1 października 1930 r. podjęto wymianę przekazów pocztowych między Polską a Norwegią. Do wymiany dopuszczone są narazie tylko zwykłe przekazy pocztowe (także ekspresowe i przekazy za zwrotnym poświadczeniem wypłaty) z wykluczeniem przekazów telegraficznych, pobrano-

wych i zleceniowych. Przekazy ekspresowe do Norwegii dopuszczone są tylko do większych miejscowości. Do przyjmowania i wypłaty przekazów pocztowych upoważnione są w Norwegii wszystkie urzędy pocztowe. Kwota przekazu do Norwegii nie może przekraczać 400 koron norweskich, względnie równoważności zł 1.000, przekazy zaś do Polski zł 1.000. Kwota, przekazywana do Norwegii, winna być wyrażona w koronach i örach norweskich (1 kr = 100 ö), kwota zaś przekazywana do Polski w walucie polskiej.

**ROZWÓJ SIECI POCZTOWEJ.** — Służbę pocztową zaprowadzono:

w agencjach

pocztowych:	Bobrowniki k. Będzina	pow. Będzin
	Bykownina	„ Katowice
	Chorów	„ Horochów
	Czortowiec	„ Horodenka
	Dobiesławice	„ Pińczów
	Dziektarzewo	„ Płońsk
	Gzy	„ Pułtusk
	Lackie Małe	„ Złoczów
	Mniszków	„ Opoczno
	Perespa	„ Łuck
	Polna	„ Grybów
	Połonka k. Łucka	„ Łuck
	Prokocim	„ Kraków
	Przygłów	„ Piotrków
	Radziszów k. Skawiny	„ Kraków
	Rajsko	„ Kalisz
	Rososz	„ Biała Podlaska
	Sarzyna	„ Łańcut
	Święcice	„ Błonie
	Teśluhów	„ Dubno
	Tokary	„ Turek
	Wielkoryta	„ Brześć n. Bugiem
	Wytyczno	„ Włodawa
	Zarzecze k. Strumienia	„ Bielsko
	Zaszków	„ Lwów

Zwinięto:

agencja Ogrodzona

## PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

### ORZECZNICTWO SĄDOWE

**ZARZUTY CO DO WAŻNOŚCI ZOBOWIĄZANIA WEKSLOWEGO.** — Sąd Najwyższy (Izba I Nr. C 893/29) miał okazję podkreślić, wytykając błędne komentowanie prawa przez sąd merytoryczny, że i pod rządem obowiązującego w Polsce od dn. 1 stycznia 1925 r. jednolitego prawa wekslowego, zgodnie z art. 16 tego prawa, dopuszczalne są zarzuty przeciwko posiadaczowi wekslu co do ważności zobowiązania wekslowego, wynikające ze stosunków pozawekslowych, które były podstawą wydania wekslu, byleby tylko postawienie tych zarzutów miało miejsce pomiędzy tym wierzyicielem a tym dłużnikiem, którzy bezpośrednio ze sobą zawarli umowę. Pod tym względem zaś obecnie obowiązujące prawo wekslowe nie wprowadziło żadnych zmian do stanu prawnego, jaki istniał na obszarze b. Królestwa Kongresowego przed dniem 1 stycznia 1925 r. Jedynie tylko osoby trzecie, które weksel w dobrej wierze nabyły, są obecnie chronione od wszelkich zarzutów, wynikających ze stosunków pozawekslowych, w samym tekście wekslu niewyrażonych. I tylko w stosunku do tych osób trzecich zobowiązanie wekslowe ma charakter czysto abstrakcyjny.

W sprawie innej (Izba III C 254/29) Sąd Najwyższy orzekł, że przeciwko prawnemu posiadaczowi wekslu akceptant może wystąpić z wszelkimi zarzutami, które mu służyły z podstawo-

wego stosunku prawnego przeciwko wystawcy wekslu, ale tylko wtedy, gdy niezależnie od indosu, dokonanego przez wystawcę na rzecz obecnego posiadacza wekslu, wystawca odstąpił mu także wierzytelność, stanowiącą podstawę wekslu.

**PODPISANIE WEKSŁU ZA WYSTAWCĘ.** — Sąd Najwyższy (Izba III Rw. 2663/29) wyjaśnił, że weksel musi być podpisany przez wystawcę własnoręcznie i nie jest dopuszczalne, aby podpis ten był położony za wystawcę przez osobę trzecią. Zobowiązanie wekslowe jest bowiem zobowiązaniem wybitnie pisemnym, i prawo wekslowe wymaga koniecznie „podpisu wystawcy”. Jeżeli ktoś podpisuje weksel w cudzem imieniu, to nie może umieszczać bez dodatku imienia i nazwiska zastąpionej osoby, ale musi umieścić swój własny podpis w wyrażeniu stosunku pełnomocnictwa lub zastępstwa. Podpisywanie zaś weksłu imieniem i nazwiskiem osoby obcej jest prosto fałszowaniem podpisu.

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ PODPISANYCH NA WEKSŁU.** — Sąd Najwyższy (Izba III C 227/27) orzekł, że w wypadku, gdy członkowie rady nadzorczej spółdzielni, którzy w tym charakterze podpisali weksel, jako wystawcy, obok członków zarządu, występujących imieniem spółdzielni, podpisani na wekslu członkowie rady nadzorczej nie odpowiadają za dług wekslowy osobiście, jeśli spółdzielnia powstania swego

zobowiązania wekslowego nie kwestjonuje. Należy bowiem, jak wyjaśnia Sąd Najwyższy, wychodzić z zasady, że, jeżeli weksel podpisze w imieniu osoby prawnej organ jej, nieuprawniony do

tego, to osoby, stanowiące ten organ, odpowiadają osobiście tylko wtedy, dy podpisana przez nich osoba prawna podpis ten kwestjonuje i nie uznaje zobowiązania wekslowego.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

**Statystyka budowlana** — rozp. z dn. 10/IX 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 65, poz. 514).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Udzielanie związkom komunalnym zapomóg z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego** — rozp. Ministra Spr. Wewn., wydane w poroz. z Ministrem Skarbu, z dn. 25/VIII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 65, poz. 517).

**Cło na potaż** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Rolnictwa z dn. 30/VIII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 65, poz. 518).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

30 września:

— **Zakłady Hohenlohego „Hogenlohe-Werke”**, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Welnowcu (Górny Śląsk).

— **„Wielkopolska Papiernia”**, S. A.: zebr. nadzwycz. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Bydgoszczy, ul. Siedlecka 1.

1 października:

— **„Metalochemia”**, S. A.: zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 147.

2 października:

— **„Mirkowska Fabryka Papieru”**, S. A. zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Sienna 4.

— **Warszawska Fabryka Biszkoptów „Stanisław Fuchs”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17½ w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowolipie 80.

3 października:

— **„Zakłady Rolniczo-Przemysłowe Ziemi Kutnowskiej”**, S. A.: zebr. nadzwycz. — o godz. 15 w lokalu Związku Ziemian w Kutnie.

4 października:

— **„Wielkie Piece i Zakłady Ostrowieckie”**, S. A. zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Warszawie, Al. Ujazdowskie 51.

— **„Polskie Zakłady Garbarskie”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (zm. stat.) — o godz. 10½ w lokalu Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, ul. Długa 1.

— **Spółka Akcyjna Hodowli Nasion „Udycz”**, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Hoża 66.

8 października:

— **Przemysł Elektrotechniczny „Stanrej”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (likwidacja S-ki) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, Al. Róż 6.

9 października:

— **Częstochowskie Zakłady Wyrobów Włókienniczych „Stradom”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, ustalenie zasad podziału zysku i tworzenia kapitałów rezerwowych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Moniuszki 2.

10 października:

— **Spółka Akcyjna dla Handlu Helsingborskimi Wyrobami Gumowymi „Tretorn”**, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Św. Jana 3.

— **„Drukarnia Dziennika Poznańskiego”**, S. A.: zebr. zwycz. (podwyższenie kapitału zakładowego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Pocztowa 9.

11 października:

— **„Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (zm. wartości nominalnej akcji, zm. nazwy firmy, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Trębacka 11.

— **Warszawska Fabryka Śrub i Drutu „J. Wolański”**, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Gliniana 5.

— **„Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu”**, S. A. zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Wilcza 9a.

— **„Cukrownia we Wrześni”**, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w sali hotelu „Pod Białym Orłem” we Wrześni.

12 października:

— **Białostocka Fabryka Kolder i Sukna „Oswald Trilling i Syn”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (zm. stat.) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Białymstoku, ul. Lipowa 24.

14 października:

— **Przędzalnia i Tkalnia Juty „Warta”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17½ w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Mazowiecka 3.

— **„Budowlana Spółka Akcyjna”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (powiększenie kapitału akcyjnego) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Narutowicza 16.

— **Zakłady Przemysłowe „Etyl”**, S. A. (w likwidacji): zebr. zwycz. (sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej) — o godz. 11 w lokalu Polskiego Zrzeszenia Spirytusowego w Warszawie, ul. Hortensja 6.

15 października:

— **„Przemysł Chemiczny w Polsce”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, ustalenie zasad podziału zysku i tworzenia kapitałów rezerwowych) — o godz. 18 w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego, ul. Krakowskie Przedmieście 32.

16 października:

— **„Browary Grodziskie”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (przy stosowanie statutu S-ki do prawa o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Grodzisku, ul. Kolejowa 5.

— **„Bank Handlowy”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Traugutta 7/9.

18 października:

— **„Zgierska Farbiarnia i Apretura”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Zgierzu, ul. Szczawińska 2.

— **Fabryka Ultramaryny „Setzer i Werne”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Sollec 39.

— **Towarzystwo Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blacharni „Zawiercie”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (zm. stat.) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowy Świat 7.

— **Towarzystwo Akcyjne Nowy Dwór „P. Górski i F. Mirawski”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 19 w lokalu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, ul. Czackiego 3.

— **„Nasza Księgarnia”**, S. A.: zebr. zwycz. (zm. stat.) — o godz. 18 w lokalu Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Warszawie, ul. Marszałkowska 123.

20 października:

— „**Pabjanickie Zakłady Włókiennicze**”. dawniej „**R. Hindler**”, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 11 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 16/18.

21 października:

— „**Koźmińskie Zakłady Rolniczo-Przemysłowe**”, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 14 w lokalu S-ki w Koźminie.

## SPRAWY SAMORZĄDOWE

**MIĘDZYNARODOWY ZJAZD MIAST.** — Międzynarodowy Związek Miast zwołał w lipcu r. b. walne zgromadzenie miast, należących do związku. Obrady odbywały się w Liège i Antwerpii. W zjeździe wzięły udział delegacje Francji, Anglii, Hiszpanji, Holandji, Czechosłowacji, Niemiec, Grecji, Węgier, Luksemburgu, Szwajcarii i Polski. Delegacja polska liczyła 6 osób. W obradach uczestniczył Belgijski Związek Miast. Obrady poświęcone były kwestji ubezpieczeń samorządowych oraz kwestji spółek (towarzystw) mieszanych. Ze strony polskiej przedstawiono dwa referaty na temat: „Ubezpieczenia Komunalne w Polsce”, Dr. L. Wł. Biegeleisena oraz „Towarzystwa Mieszane w Polsce” Dr. Józefa Zawadzkiego.

Generalne referaty na oba powyższe tematy wygłosili PP.: M. F. Mallieux i M. E. Vinck oraz Dr. Walter Delius.

Referaty PP. M. F. Mallieux i M. E. Vincka na temat „Ubezpieczenia samorządu od wszelkich rodzajów ryzyka” poruszały sprawę braku wszelkich przepisów, dotyczących pokrycia strat w razie katastrof żywiołowych (jak burze, mrozy, pioruny, powódź, trzęsienie ziemi), oraz ryzyka samorządów, związanego z zasadą odpowiedzialności instytucji prawa publicznego w stosunku do osób trzecich. Prócz bowiem majątku komunalnego, który może ulec zniszczeniu w razie pożaru, wybuch ognia może spowodować straty w sąsiadujących nieruchomościach i ruchomościach osób prywatnych, pociągając za sobą odpowiedzialność gminy w stosunku do osób trzecich. Jeśli chodzi o nieruchomości, to w niektórych państwach istnieją przepisy prawne o obowiązkowym ubezpieczeniu od ognia nieruchomości gminnych i prywatnych (Polska — b. zabór rosyjski i austriacki, Szwajcaria, Rumunia), brak natomiast przepisów o pokryciu strat z powodu zniszczenia ruchomości. Odpowiedzialność cywilna gminy względem osób trzecich jest tem większa, im większy jest zakres jej działalności, przylem w różnych krajach jest ona różnolita. Jeśli chodzi o ryzyko, wynikające ze szkód, wyrządzonych osobom trzecim, wskutek omyłek, zaniedbań, nieostrożności i t. d., dalej, ze szkody wynikłej wskutek działalności osób, za które gmina ponosi odpowiedzialność, gmina we wszystkich państwach podlega tym samym prawom co osoby prywatne. Inaczej przedstawia się kwestja odpowiedzialności gminy za szkody, wyrządzone osobom trzecim, wskutek czynności urzędów gminnych. W Belgji do 1920 r. rozróżniano administrację, działającą, jako władza polityczna, od administracji, działającej, jako osoba prywatna. W 1920 r. sąd kasacyjny orzekł, iż nie należy odróżniać charakteru w jakim działa gmina, lecz charakter przekroczenia prawa.

Odpowiedzialność pracownika gminy, działającego poza obrębem swych kompetencji, jest tylko osobista. We Francji odpowiedzialność gminy ustaje, jeśli przekroczenie urzędnika powstało z osobistych pobudek. W Czechosłowacji gmina nie odpowiada za nielegalne czynności funkcjonariusza. W Niemczech odpowiedzialność państwa i gminy wobec osób trzecich za czynności personelu jest zagwarantowana konstytucyjnie. Naogół, więc istnieje odpowiedzialność gminy lub jej funkcjonariuszy za czynności, wynikające z działalności gminy. Pozostaje do rozstrzygnięcia kwestja ubezpieczenia od ryzyka, związanego z odpowiedzialnością gminy za szkody, wyrządzone osobom trzecim w związku z wykonywaniem swych czynności.

Ustawodawstwo francuskie zakazuje gminom ubezpieczać się od błędów i zaniedbań funkcjonariuszy gminy, błędów rachunkowych zarządów, odpowiedzialności w razie zamieszek. Ubezpieczenia tego rodzaju wywierałyby bowiem demoralizujący wpływ na działalność gminy. Możliwe są natomiast ubezpieczenia przed odpowiedzialnością cywilną w razie wypadków przy prowadzeniu robót, uszkodzenia ludzi lub zwierząt w nieruchomościach gminnych, wypadków, wywołanych przez ognie sztuczne, spowodowanych przez miejskie środki transportowe uszkodzeń towarów lub ludzi, wynikających z działań pracownika miejskiego lub zarządzeń administracyjnych, jak również ubezpieczenia od kradzieży, włamania, wypadków, wywołanych przez instalacje urządzeń publicznych jak gaz, woda, elektryczność i t. d. W Holandji prócz powyższych wypadków przewidziane jest ubezpieczenie od strat, wynikających wskutek chorób lub wypadków osób, pozostających w służbie gminy, w Anglii: kaucje dla zabezpieczenia wykonanych umów, ubezpieczenia od wypadków, wywołanych przez pomór zwierząt, drągi, doki pływające, od ryzyka przewozu cennych obiektów, posiadania własności ziemskiej, własności ulic, dróg i placów komunikacyjnych, ryzyka wskutek zaniedbań w szpitalach, przytułkach, klinikach, kąpieliskach, barakach, teatrach, kinematografach, hotelach, restauracjach, urządzeniach rolnych i innych zakładach, należących do gminy. Przewidziano też wypadki u dzieci szkolnych i strażaków ogólnych.

Prócz powyższych zobowiązań wobec osób trzecich, istnieją zobowiązania gminy wobec personelu własnego: jak ubezpieczenia od wypadków przy pracy, starości, emerytury. Ponadto istnieją jeszcze ubezpieczenia od bezrobocia, w których gminy przyjmują bezpośredni udział. Ostatnie dwa rodzaje zobowiązań nie wynikają ani z ryzyka, ani z zaniedbań gminy.

Powyższe rodzaje ryzyka, wyszczególnione w referatach poszczególnych krajów, podlegają różnorodnym formom ubezpieczeń: Francja posiada dotąd 4 departamentalne kasy ubezpieczeń. Dekret Rady Stanu z 1893 r. stanął na przeszkodzie tworzeniu nowych kas departamentalnych. Ponadto Francja posiada trzy kasy ubezpieczeń, nie posiadające monopolu: Kasa Narodowa Emerytur Starczych, Kasa Ubezpieczeń na życie, Kasa Ubezpieczeń od Wypadków. Większość gmin ubezpiecza się w towarzystwach prywatnych. W Holandji już w 1875 r. powstała kasa wzajemnych ubezpieczeń od ognia pod tytułem „Związek Gmin”. Kasa ta nie wykazała jednak wydatnego rozwoju. Związek Miast Holenderskich uzyskał w prywatnych instytucjach ubezpieczeniowych znaczne ulgi. Istnieją wzajemne ubezpieczenia gmin holenderskich od wypadków, chorób i starości. Przed kilku laty utworzono 3 wzajemne towarzystwa ubezpieczeń, złożone z 48 gmin. W Anglii gminy ubezpieczają się w towarzystwach prywatnych, towarzystwach wzajemnych ubezpieczeń oraz w kooperatywach. Istniejące od lat 27 „Municipal Insurance Society” nie posiada własnego kapitału, każdy zaś z członków odpowiada do wysokości £ 10. Towarzystwo powyższe obejmuje ubezpieczeniem 1.100 samorządów. Samorządy nie posiadają prawa tworzenia samoistnych związków asekuracyjnych bez specjalnych uprawnień. Polska posiada samorządowe instytucje ubezpieczeniowe. Na czoło wybijają się Warszawskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń, ponadto istnieją towarzystwa ubezpieczeniowe w b. zaborze pruskim, w Poznaniu i Toruniu. Na obszarze b. zaboru austriackiego i rosyjskiego działa przy udziale samorządów Dyrekcja Ubezpieczeń, której przysługuje przymus ubezpieczeń od ognia, ponadto władze wojewódzkie mogą wprowadzić obowiązkowe ubezpieczenie ruchomości, bydła, oraz od gradobicia. W Niemczech w 1923 r. powstała „Allgemeine Kommunale Haftpflichtschaden-Ausgleich” dla odpowiedzialności cywilnej gmin. W 1924 r. powstał szereg towarzystw wzajemnych ubezpieczeń w Turynji, Schleswig-Holstein, Sachs-Alhart, Hannoverze,

Brandenburgii, Pomeranii i Prusach Wschodnich. Ubezpieczenia powyższe grupują gminy z ludnością 28 miljn. W Niemczech przeważają ubezpieczenia w instytucjach wzajemnych ubezpieczeń, wobec większej pewności i taniości stawek ubezpieczeniowych. W Belgii utworzono w 1919 r. w Liège Ubezpieczenia Wzajemne Administracyj Publicznych, które objęły ubezpieczenia od ognia, emerytury, ubezpieczenia od wypadków przy pracy i od odpowiedzialności od wypadków wobec osób trzecich. Instytucja powyższa podlega kontroli delegatów samorządu gminnego.

Wedle opinij referentów najlepszym rozwiązaniem kwestji ubezpieczeń komunalnych są komunalne kasy wzajemnych ubezpieczeń. Pożądane byłoby utworzenie związku wszystkich instytucji ubezpieczeniowych: belgijskich, holenderskich, szwajcarskich, polskich i t. d., celem powołania do życia międzynarodowej wzajemnej instytucji ubezpieczeń samorządów lub też wzajemnej reasekuracji instytucji ubezpieczeniowych wszystkich krajów.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

**XI SPRAWOZDANIE DORADCY FINANSOWEGO.** — P. Charles S. Dewey, członek zagraniczny Rady Banku Polskiego i Doradca Finansowy Rządu Polskiego, w swem XI sprawozdaniu kwartalnym, dotyczącem II kwartału 1930 r., omawia przede wszystkim — podobnie, jak i w poprzednich raportach — zarządzenia budżetowe, skarbowe i administracyjne, związane z wykonaniem planu stabilizacyjnego, obsługę pożyczki oraz użytkowanie wpływów z pożyczki stabilizacyjnej. Część II sprawozdania poświęca P. Dewey kwestji opodatkowania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Polsce. W części III omawia Doradca warunki pracy w Polsce. Wreszcie część ostatnią (IV) poświęca, jak zwykle, obrazowaniu położenia gospodarczego Polski w okresie sprawozdawczym.

Mówiąc o reformie systemu podatkowego, Doradca podkreśla, że Minister Skarbu dokonał kilkakrotnych wysiłków celem zreformowania systemu podatkowego, lecz uskutecznił jedynie mniejsze zmiany, tak, że w rezultacie całkowita intencja planu stabilizacyjnego, dotycząca reformy systemu podatkowego, nie została wypełniona. „Obecnie — pisze P. Dewey — rozważa Minister Skarbu przystąpienie do tego zagadnienia w inny sposób, który może być bardziej skuteczny. Utworzono stały komitet podatkowy z grona znawców, który będzie stale badał cały system dochodów i nietylko przedstawi Rządowi ostateczny plan reformy podatkowej, lecz będzie w dalszym ciągu proponował takie zmiany, jakich będą wymagały warunki gospodarcze Państwa”. „Należy pamiętać — zaznacza dalej P. Dewey — że podatki nie mogą być szybko powiększane, względnie zmniejszane, albo nowe naprędce wprowadzane, bez narażenia na niebezpieczeństwo równowagi budżetu”.

Stosownie do planu stabilizacyjnego wszystkie wolne fundusze Skarbu deponuje Minister Skarbu w Banku Polskim (w dn. 1/IV  $\text{zł}$  154.2 miljn., w dn. 30/VI  $\text{zł}$  77.7 miljn.) z wyjątkiem tych, które znajdują się w kasach skarbowych (w dn. 1/IV  $\text{zł}$  56.9 miljn., w dn. 30/VI  $\text{zł}$  102.8 miljn.) oraz w Pocztovej Kasie Oszczędności (w dn. 1/IV  $\text{zł}$  34.3 miljn., w dn. 30/VI  $\text{zł}$  39.8 miljn.).

Co do wpływów z ceł, które stanowią zabezpieczenie obsługi pożyczki, P. Dewey stwierdza, że skutkiem zmniejszenia się przywozu, spowodowanego ogólną depresją gospodarczą, wpływy celne spadły w okresie sprawozdawczym do  $\text{zł}$  70.4 miljn., lecz mimo to przewyższyły 4-krotnie obsługę pożyczki za tenże okres.

Żużycie pożyczki stabilizacyjnej do dn. 30 czerwca 1930 r. przedstawia P. Dewey w następującem zestawieniu (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Suma prze- wzię- dziana	Zużyto	Pozostaje na r/ku w Banku Polskim
Powiększenie kapitału Banku Polskiego . . . . .	75.0	75.0	—
Przejęcie przez Bank Polski połowy emisji skarbowej netto . . . . .	140.0	140.0	—

Konwersja połowy emisji skarbowej netto na mo- nety srebrne:				
początkowa wysokość przeznaczona na ten cel . . . . .	90.0			
przeniesiono na fundusz F	32.0			
pozostałość	58.0	45.0	13.0	
Umorzenie długu płynnego Skarbu . . . . .	25.0	25.0	—	
Utworzenie rezerwy skarbo- wej . . . . .	75.0	—	75.0	
Na cele rozwoju ekonomicz- nego:				
początkowa wysokość	141.0			
przeniesiono z funduszu na zakup srebra . . .	32.0			
pozostałość	173.0	170.0	3.0	

Pozycje: pierwsza, druga i czwarta zostały całkowicie użytkowane. Nowe akcje Banku Polskiego na  $\text{zł}$  50 miljn., nabyte przez Rząd za  $\text{zł}$  75 miljn. (pozycja pierwsza), mają być sprzedane publiczności, a wpływy zostaną przelane na fundusz F na cele rozwoju gospodarczego.

Wobec istniejącej stałej nadwyżki wpływów skarbowych nad wydatkami nie zachodziła potrzeba użytkowania funduszu rezerwy skarbowej. W związku z tem Bank Polski, Minister Skarbu i Doradca rozważali kwestję zniesienia tej sumy jako rezerwy i użytkowanie jej na bardziej niezbędne potrzeby.

Fundusz F na cele rozwoju gospodarczego jest używany na udzielanie kredytu dla przedsiębiorstw państwowych i na cele rolnicze. Zakupione z tego funduszu papiery wartościowe są od czasu do czasu sprzedawane, a uzyskane sumy są znów użytkowywane ponownie. W II kwartale 1930 r. sprzedano obligacyj z portfela funduszu F za  $\text{zł}$  6.791 tys. Lokat zaś z funduszu F dokonano w tym samym czasie na sumę  $\text{zł}$  10.570 tys., mianowicie Państw. Fabryka Związków Azotowych w Tarnowie otrzymała  $\text{zł}$  6 miljn., Żegluga Polska  $\text{zł}$  3.07 miljn. i Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku  $\text{zł}$  1.5 miljn. W dn. 30 czerwca r. b. stan wydanych z funduszu F sum wynosił (w miljn.  $\text{zł}$ ):

7% zapis dłużny Państw. Fabryki Związków Azotowych w Tarnowie . . . . .	53.8
7% zapis dłużny Państw. Fabr. Aparatów Telegraficz- nych i Telefonicznych . . . . .	5.0
7% zapis dłużny przedsiębior. państw. „Poczta, Telegraf i Telefon” . . . . .	15.5
7% zapis dłużny Państw. Zakł. Wodociągowych na G. Śląsku . . . . .	6.5
7% zapis dłużny Państw. Fabr. Olejów Mineralnych „Polmin” . . . . .	1.5
7% zapis dłużny Przed. Państw. „Żegluga Polska” . . . . .	6.4
8% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie . . . . .	13.4
7% Obligacje Meljoracyjne Państw. Banku Rolnego . . . . .	29.1
7% L. Z. Państwowego Banku Rolnego . . . . .	14.2
8% „ „ Państwowego Banku Rolnego . . . . .	12.5
7% „ „ Banku Gospodarstwa Krajowego . . . . .	0.3
8% „ „ Banku Gospodarstwa Krajowego . . . . .	3.5

8% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie . . . . .	3·9
7% " " Wileńskiego Banku Ziemskiego . . . . .	2·2
8% " " Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego . . . . .	2·6

Razem: 170·4

W części II sprawozdania wspomina naprzód Doradca o warunkach, w jakich tworzył się i rozwijał system podatkowy w Polsce i pisze: „Jednym ze skutków rozwijania systemu dochodów we wspomnianych wyżej okolicznościach było położenie nacisku na typ podatków najłatwiejszych do ściągania i przynoszących największy natychmiastowy wpływ”. Następnie omawia P. Dewey poszczególne rodzaje obciążenia przemysłu i handlu, a więc: podatek przemysłowy, dochodowy, opłaty stemplowe, podatek od nieruchomości, podatek majątkowy, podatek od kapitałów i rent, podatki konsumpcyjne, 10%-owy dodatek do podatków oraz podatki komunalne. W specjalnym zestawieniu podaje P. Dewey obciążenie podatkami i świadczeniami hipotetycznej spółki przemysłowej (oparte na zbadaniu pewnej liczby przedsiębiorstw przemysłowych). Stosunek obciążenia tej spółki do następujących elementów jej działalności przedstawia się, jak niżej:

	Podatki państwo- we	Samo- dzielne podatki komunal- ne	Świad- czenia społeczne	Ogółem podatki i świad- czenia
Kapitał . . . . .	14·8	0·6	10·3	25·7
Sprzedaż brutto . . . . .	5·1	0·2	3·5	8·8
Zysk netto . . . . .	37·9	1·4	26·4	65·7
Koszty ogólne . . . . .	5·3	0·2	3·7	9·2
Robocizna . . . . .	16·2	0·6	11·3	28·1

„Istnieje przekonanie — czytamy dalej — że obciążenie podatkowe przemysłu i handlu jest zbyt duże i dlatego Rząd podejmuje kroki do zmniejszenia go”. I tu P. Dewey powołuje się na zniesienie w dużej mierze podatku od kapitałów i rent oraz na rządowy projekt zmniejszenia podatku obrotowego.

„Zgodzono się powszechnie — pisze P. Dewey — że obecny system podatkowy w Polsce jest nie zadowalający i nienaukowy. Za naukowy system podatkowy można uważać taki, gdy ściąga podatki od obywateli na podstawie ich zdolności płatniczej, gdy utrzymany jest na takim poziomie, ażeby nie uciskać inicjatywy prywatnej, gdy może być łatwo administrowany i oszczędnie zbierany. Wprowadzenie systemu podatkowego, który odpowiadałby tym zasadom, wymaga starannych i wnikliwych badań przez tak fachowy organ znawców, z jakich składa się nowa komisja podatkowa, o której wspomniano w pierwszej części tego sprawozdania”.

W części III sprawozdania Doradca na wstępie daje obraz tworzenia się w Polsce ustawodawstwa pracy, wylicza dotyczące zagadnień robotniczych umowy międzynarodowe, do których przystąpiła Polska, kreśli organizację inspekcji pracy w Polsce. Następnie przedstawia Doradca kwestje: godzin pracy, zwalniania, pracy kobiet i młodocianych, urlopów, związków zawodowych, omawia w krótkości poszczególne rodzaje ubezpieczeń społecznych, wreszcie kreśli sytuację w zakresie płac i zarobków oraz postęp wydajności pracy.

P. Dewey podaje m. in. ciekawe zestawienie rzeczywistych płac za 8-godzinny dzień pracy (w zł):

Kategoria	1927	1928	1929	Wzrost
				w ciągu 3 lat
Robotnicy niewykwalifikowani	4·72	5·28	5·52	10%
Górnicy w kopalniach węgla	9·34	9·80	10·60	13½
Wiertacze	10·50	11·09	11·67	11
Mechanicy	7·25	8·02	8·40	15½
Przedzalnicy	7·65	8·12	8·65	13
Murarze	10·26	14·38	17·46	70

„Nominalne stawki płac w Polsce — pisze P. Dewey — wydają się niższe aniżeli w większości krajów”. P. Dewey zaznacza, że istnieją jednak pewne wyjątki.

W końcowych wywodach części III P. Dewey stwierdza:

„Pracodawcy, którzy nabyli doświadczenie zarówno w Polsce, jak i zagranicą, zazwyczaj zeznają, że pracownik polski dorównywa zupełnie pracownikowi wysoce uprzemysłowionych państw, jak: Anglja, Francja i Belgja. Polski robotnik ma wrodzony talent do mechaniki i przyswaja sobie dość łatwo wykształcenie zawodowe... Osobliwą może jego cechą jest głęboki szacunek do narzędzi produkcji... Co się tyczy wydajności pracy polskiego robotnika, to nie ulega wątpliwości, że poprawiła się ona ogólnie w okresie ostatnich lat”.

Charakteryzując w części IV sprawozdania położenie gospodarcze Polski w II kwartale 1930 r., P. Dewey zauważa:

„Spadek produkcji, który trwał z małymi tylko przerwami prawie od początku 1929 r., został wreszcie powstrzymany w okresie sprawozdawczym. Zapasy towarów zmniejszyły się znacznie z wyjątkiem przemysłu papierniczego i dalsze ograniczenie produkcji nie jest spodziewane. W przemyśle włókienniczym np. zapasy zmniejszyły się w maju do tego stopnia, że usprawiedliwiły drobne zwiększenie produkcji. Z drugiej strony w takich dziedzinach, jak: cegielnie i pewne rodzaje przemysłu metalowego, nie nastąpiło jeszcze pełne dostosowanie produkcji do zmniejszonego popytu. Ponieważ przemysł ograniczył naogół swoją produkcję do poziomu, jaki istniał w połowie 1926 r., przeto należy się słusznie spodziewać, że odtąd rozpocznie się stopniowa tendencja zwyżkowa, chociaż dotychczas niema znamion ożywienia siły nabywczej i zaufanie jest nadal słabe”.

## SPRAWY BUDŻETOWE

**DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W LIPCU 1930 R.** — Według danych tymczasowych dochody i wydatki budżetowe w lipcu 1930 r. przedstawiają się następująco (w tys. zł):

	Dochody	Wydatki
<b>A. — ADMINISTRACJA:</b>		
Prezydent Rzeczypospolitej . . . . .	19	374
Sejm . . . . .	19	744
Senat . . . . .	4	205
Kontrola Państwowa . . . . .	0	451
Prezydjum Rady Ministrów . . . . .	1	322
Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	2.237	4.460
"    "    Wojskowych . . . . .	399	66.408
"    "    Wewnętrznych . . . . .	2.549	20.060
"    Skarbu . . . . .	140.156	13.113
"    Sprawiedliwości . . . . .	3.995	9.595
"    Przemysłu i Handlu . . . . .	1.246	5.907
"    Komunikacji . . . . .	64	1.920
"    Rolnictwa . . . . .	543	3.924
"    Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. . . . .	104	38.557
"    Robót Publicznych . . . . .	3.619	13.690
"    Pracy i Opieki Społecznej . . . . .	54	9.792
"    Reform Rolnych . . . . .	145	3.618
"    Poczt i Telegrafów . . . . .	1	171
Emerytury . . . . .	2.368	18.180
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	13.157
Długi państwowe . . . . .	—	15.996
<b>Razem:</b>	<b>157.524</b>	<b>240.646</b>

### B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydjum Rady Ministrów:		
a) Polska Agencja Telegraf.	—	82
b) Drukarnie Państwowe . . . . .	13	—
c) Wydawnictwa Państwowe . . . . .	55	—
Ministerstwo Spraw Wojsk.:		
Państw. Zakłady Inżynierji . . . . .	—	455
Ministerstwo Przem. i Handlu:		
Przedsięb. przemysłowe, handlowe i gór.-hut. . . . .	1	—
Ministerstwo Rolnictwa:		
Polskie Lasy Państwowe . . . . .	9.500	—
Ministerstwo Poczt i Telegraf.:		
Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocn. . . . .	2.000	—
<b>Razem:</b>	<b>11.569</b>	<b>537</b>

## C.— MONOPOLE:

Monopol solny . . . . .	3.498	—
" tytoniowy . . . . .	40.000	—
" spirytusowy . . . . .	26.996	—
" zapałczany . . . . .	800	—
Loterja państwowa . . . . .	1.500	—
<b>Razem:</b>	<b>72.794</b>	<b>—</b>
<b>Ogółem:</b>	<b>241.887</b>	<b>241.183</b>

Jak z powyższego zestawienia wynika, miesiąc sprawozdawczy wykazuje — podobnie jak i pierwsze 3 miesiące roku budżetowego 1930/31 — pełne wykorzystanie dochodów i tylko nieznaczna nadwyżkę budżetową. Utrzymywanie nadwyżek budżetowych na bardzo niskim poziomie, tylko takim, jaki jest potrzebny dla zachowania równowagi budżetowej, wyjaśnia się — według exposé Pana Wiceministra Skarbu Starzyńskiego, wygłoszonego we Lwowie — polityką Skarbu, dążącego do czynienia życia gospodarczemu w dobie depresji wszelkich możliwych ulg, zwolnień i ułatwień, co oczywiście wyraża się pewnym zmniejszeniem dochodów Państwa. Polityka małych nadwyżek, mająca też na względzie nietworzenie zamrożonych rezerw w ciężkiej sytuacji rynku finansowego — była stosowana naogół i w 1929/30 r., lecz zwłaszcza w pierwszych miesiącach tego roku nadwyżki były jeszcze nieco wyższe, jak to ilustruje następujące zestawienie (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	1929/30	1930/31
Kwiecień . . . . .	5'6	1'3
Maj . . . . .	4'7	0'9
Czerwiec . . . . .	0'5	0'6
Lipiec . . . . .	0'8	0'7

Dochody budżetowe w lipcu wykazały poważny wzrost w stosunku do czerwcowych, mianowicie o  $\text{zł}$  25'7 miljn., t. j. o blisko 12%, osiągając poziom rekordowy w bieżącym roku budżetowym. Podobna tendencja — spadku stałego dochodów w I kwartale i wzrostu na najwyższy poziom w lipcu — ujawniła się i w 1929/30 r., tylko że wówczas dochody osiągnięte były nieco wyższe od tegorocznych. Gdy weźmiemy na uwagę poszczególne grupy dochodów, to widzimy, że w lipcu wzrosły zarówno dochody administracji, mianowicie o  $\text{zł}$  14'6 miljn., t. j. o 10'2%, jak i wpłaty przedsiębiorstw — o  $\text{zł}$  3'5 miljn., t. j. o 43'4%, oraz wpłaty monopolów — o  $\text{zł}$  7'6 miljn., t. j. o 11'8%. W dochodach administracji główną rolę odegrał wzrost dochodów z danin, dzięki czemu dochody Min. Skarbu zwiększyły się z  $\text{zł}$  132'3 miljn. do  $\text{zł}$  140'2 miljn.; poza tem wzrosły poważniej dochody Min. Spraw Zagranicznych, Min. Robót Publicznych i t. d. W grupie przedsiębiorstw wpłata Poczty i Telegrafu utrzymała się w lipcu na poziomie czerwcowym  $\text{zł}$  2 miljn (podobnie i w maju), natomiast podniosła się wpłata Lasów Państwowych — z  $\text{zł}$  6'0 miljn. do  $\text{zł}$  9'5 miljn.

Wydatki budżetowe wzrosły w lipcu w porównaniu z czerwcem prawie jednakowo z dochodami — o  $\text{zł}$  25'6 miljn., t. j. o blisko 12%, osiągając również poziom rekordowy w bieżącym roku budżetowym. Wydatki administracji zwiększyły się o  $\text{zł}$  25'3 miljn., czyli o 11'7%, dopłaty zaś do przedsiębiorstw, stanowiące zresztą znikome kwoty, wzrosły z  $\text{zł}$  0'2 miljn. do  $\text{zł}$  0'5 miljn. We wzroście wydatków administracji zaznaczyć należy zwyżkę wydatków Min. Spraw Zagranicznych, Min. Przemysłu i Handlu, Min. Robót Publicznych i t. d.

Zestawienie dochodów i wydatków budżetowych w lipcu 1930 r. z  $\frac{1}{12}$  kwot, preliminowanych w budżecie na cały 1930/31 r., oraz z rzeczywistymi dochodami i wydatkami w lipcu 1929 r. przedstawia się, jak następuje (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	$\frac{1}{12}$ budżetu na 1930/31	Lipiec 1930	Lipiec 1929
<b>Dochody:</b>			
Administracja	158'5	157'5	163'2
w tem:			
Ministerstwo Skarbu	144'1	140'2	148'7

Przedsiębiorstwa	15'0	11'6	12'7
w tem:			
Lasy Państwowe	6'5	9'5	10'5
Poczta i Telegraf	0'5	2'0	2'0
Monopole	7'9	72'8	75'9
<b>Ogółem:</b>	<b>253'2</b>	<b>241'9</b>	<b>251'8</b>

<b>Wydatki:</b>			
Administracja	243'5	240'6	248'6
w tem:			
Min. Spraw Zagr.	4'4	4'5	3'0
" " Wojsk.	68'9	66'4	75'2
" " Wewn.	21'1	20'1	19'9
" Skarbu	12'1	13'1	11'8
" Sprawiedliwości	11'1	9'6	9'9
" Przem. i Handlu	4'5	5'9	8'1
" Rolnictwa	5'0	3'9	5'1
" W. R. i Ośw. Publ.	39'3	38'6	36'7
" Robót Publ.	13'4	13'7	19'1
" Pracy i Op. Społ.	6'9	9'8	6'5
" Reform Rolnych	5'1	3'6	4'7
Emerytury	9'3	18'2	10'2
Renty	13'6	13'2	8'4
Długi	24'7	16'0	25'4
Przedsiębiorstwa	1'7	0'5	2'4
<b>Ogółem:</b>	<b>245'1</b>	<b>241'2</b>	<b>251'0</b>

Jak widzimy, dochody w lipcu r. b. były o  $\text{zł}$  11'3 miljn. mniejsze od miesięcznej normy budżetowej ( $\frac{1}{12}$  dochodów, przewidzianych w budżecie na cały rok). Dochody administracji były prawie równe normie budżetowej (mniejsze o  $\text{zł}$  1'0 miljn.), a jedynie wpłaty przedsiębiorstw i monopolów nieco poważniej nie dociągały do teoretycznie obliczonej normy miesięcznej. Wydatki w lipcu r. b. były o 1½% mniejsze od normy budżetowej.

W stosunku do lipca 1929 r. dochody w lipcu 1930 r. wykazały spadek o  $\text{zł}$  9'9 miljn., t. j. o blisko 4%, przyczem obniżyły się zarówno dochody administracji, jak i wpłaty przedsiębiorstw oraz monopolów. Wydatki skureczyły się w r. b. w stosunku do r. ub. o  $\text{zł}$  9'8 miljn., czyli też o blisko 4%.

Obok wydatków inwestycyjnych, uskutecznianych z budżetu administracji na rok 1930/31, oraz przez przedsiębiorstwa — wydatkowano też w lipcu dalsze kwoty na nadzwyczajne inwestycje z rezerw skarbowych (ustawa z dn. 31 marca 1928 r.), a mianowicie (w tys.  $\text{zł}$ ):

	Wydatki netto
Prezydium Rady Ministrów . . . . .	88'6
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych . . . . .	98'6
" Skarbu . . . . .	32'1
" Sprawiedliwości . . . . .	30'8
" Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego . . . . .	62'2
" Robót Publicznych . . . . .	308'9
<b>Razem:</b>	<b>621'0</b>

W okresie do lipca 1930 r. włącznie wydatkowano z kredytów na nadzwyczajne inwestycje, ustalonych w ustawie z dn. 31/III 1928 r. w sumie ogólnej  $\text{zł}$  88'2 miljn., kwotę  $\text{zł}$  87'7 miljn., t. j. 99'5%.

Obroty kasowe w lipcu 1930 r. przedstawiały się następująco (w miljn.  $\text{zł}$ ):

	Dochody	Wydatki
Pozostałość na dz. 1/VII . . . . .	250'3	—
Rachunek specjalny pożyczki stabilizacyjnej w Banku Polskim na dz. 1/VII . . . . .	88'2	—
Obroty budżetowe . . . . .	241'9	241'2
Autonom. obroty budżetowe Województwa Śląskiego . . . . .	10'2	18'4
Nadzwyczajne wydatki inwestycyjne . . . . .	—	0'6
Pożyczki państw. (wewnętrzne) — obroty gotówką:		
pożyczka konwersyjna . . . . .	—	0'0
" budowlana . . . . .	10'0	10'0

Sumy obrotowe . . . . .	563·8	557·5
" obce . . . . .	227·1	226·3
Pozostałość na dz. 31/VII . . . . .	—	249·2
Rachunek specjalny pożyczki sta- bilizacyjnej w Banku Polskim na dz. 31/VII . . . . .	—	88·2
Ogółem:	1.391·4	1.391·4

### WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W LIPCU

1930 R. — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w lipcu r. b. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

#### 1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE

Podatki gruntowe . . . . .	1.902
" od nieruchomości miejskich i nie- których wiejskich . . . . .	4.445
Podatek przemysłowy . . . . .	31.685
" dochodowy . . . . .	16.216
" wojskowy . . . . .	51
" od kapitałów i rent . . . . .	1.222
Zaległości podatków zniesionych . . . . .	81
Odsetki zwłoki, kary, należności egzekucyjne i grzywny . . . . .	3.109
<b>R A Z E M:</b>	<b>58.710</b>

#### 2. — PODATEK MAJĄTKOWY

989

#### 3. — PODATKI POŚREDNIE

Podatek od wina . . . . .	247
" " piwa . . . . .	1.627
" " cukru . . . . .	9.292
" " drożdży . . . . .	539
" " olejów mineralnych . . . . .	2.051
" " zapalniczek . . . . .	7
" " kwasu octowego . . . . .	43
Akcyzowe opłaty patentowe . . . . .	263
Odsetki zwłoki, kary i grzywny . . . . .	198
Podatki zniesione . . . . .	55
<b>R A Z E M:</b>	<b>14.323</b>

#### 4. — CŁO

Cło przywozowe . . . . .	23.216
Wpływy uboczne od cła przywozowego . . . . .	2.078
Cło wywozowe . . . . .	106
Wpływy uboczne od cła wywozowego . . . . .	7
<b>R A Z E M:</b>	<b>25.406</b>

#### 5. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE

15.595

#### 6. — NADZWYCZ. DODATEK DO DANIN

8.544

#### 7. — MONOPOLE

Monopol solny . . . . .	3.498
" tytoniowy . . . . .	40.000
" spirytusowy . . . . .	26.996
" zapalczany . . . . .	800
Loterja państwowa . . . . .	1.500
<b>R A Z E M:</b>	<b>72.794</b>
<b>O G Ó Ł E M:</b>	<b>196.362</b>

Lipiec jest zazwyczaj najlepszym z naogół mało wydajnych dla Skarbu miesięcy letnich. Podobnie też jak i w poprzednim roku budżetowym nastąpiła w lipcu zwyżka dochodów z danin publicznych i monopolów w stosunku do czerwca; zwyżka tegoroczna była jednak nieco mniejsza: zł 185 miljn. (10·4%) wobec zł 25·9 miljn. (13·3%), a więc różnica między dochodami tegorocznymi a zeszlurocznymi powiększyła się jeszcze na niekorzyść roku bieżącego. Nie można tego zjawiska wyłącznie uważać za bezpośredni skutek panującej depresji i związanego z nią osłabienia produkcji i obrotów. Przy porównywaniu bowiem bieżącego roku budżetowego z ubiegłym zawsze trzeba pamiętać o przeprowadzonych w międzyczasie zwolnieniach i ulgach podatkowych, o udzielonych zwrotach ceł i t. p. Według P. Wiceministra Skarbu Starzyńskiego ważniejsze zwolnienia, niżki

i ulgi podatkowe wpłynęły na zmniejszenie dochodów Skarbu jednorazowo o zł 30·5 miljn. i stałe o zł 35·5 miljn. rocznie, a zwroty ceł stanowiąc będą w bież. roku budżetowym co najmniej zł 60 miljn., gdy w roku 1929/30 wyniosły tylko zł 37·5 miljn. i t. p.

Nietylko więc skutki kryzysu, ale i objawy powyższej polityki podatkowo - celnej Rządu trzeba brać na uwagę przy rozpatrywaniu poniższego zestawienia wpływów z danin i monopolów (w miljn. zł):

	1929/30	1930/31
Kwiecień	219·9	194·0
Maj	215·7	203·2
Czerwiec	194·5	177·9
Lipiec	220·4	196·4

Wpływy z danin i monopolów, faktycznie osiągnięte w lipcu r. b., przewyższyły wpływy, preliminowane na ten miesiąc przez Ministerstwo Skarbu — zarówno w sumie ogólnej, jak i w większości poszczególnych pozycji. Stosunek wpływów rzeczywistych do preliminarza miesięcznego przedstawia poniższe zestawienie (w miljn. zł):

	Lipiec: prelimi- nowano		wpłynęło
Podatki bezpośrednie zwycz.	49·3		58·7
w tem:			
podatki gruntowe	0·5		1·9
podatek od nieruchomości	3·0		4·4
" przemysłowy	25·0		31·7
" dochodowy	17·0		16·2
Podatek majątkowy	0·5		1·0
Podatki pośrednie	15·8		14·3
Cło	25·0		25·4
Opłaty stempłowe	16·0		15·6
Nadzwycz. dodatek do danin	7·6		8·5
Monopole	75·3		72·8
w tem:			
monopol spirytusowy	29·0		27·0
" tytoniowy	40·0		40·0
<b>Ogółem daniny i monopole:</b>	<b>189·4</b>		<b>196·4</b>

Podatki bezpośrednie zwyczajne (a więc bez majątkowego) dały w lipcu zł 58·7 miljn., a więc znacznie przewyższyły wpływy czerwcowe z tego źródła (zł 47·9 miljn.) nie osiągnęły jednak ani wpływów z pierwszych 2 miesięcy 1930/31 r., ani wpływów z lipca r. ub. (zł 65·7 miljn.). Wzrost wpływów w lipcu w stosunku do czerwca ujawnił się prawie wyłącznie w podatku przemysłowym, w którym płatny był w lipcu podatek od obrotu za I kwartał 1929 r.; wpływy z podatku przemysłowego w lipcu r. b. wyniosły zł 31·7 miljn. (poziom rekordowy w bieżącym roku budżetowym), gdy w czerwcu r. b. zł 22·9 miljn., a w lipcu r. ub. zł 37·1 miljn., czyli więcej niż w r. b. Wpływy z podatku dochodowego, choć nie przypadają na lipiec termin płatności, również się powiększyły w stosunku do czerwca, ale nieznacznie, bo tylko z zł 15·0 miljn. do zł 16·2 miljn.; były one podobnie jak wpływy z podatku przemysłowego niższe od zeszlurocznych (lipiec 1929 r. — zł 17·0 miljn.). Silną procentową zwyżkę wpływów w lipcu w porównaniu z czerwcem wykazał — jak to zwykle dzieje się na początku półrocza — podatek od kapitałów i rent (z zł 0·5 miljn. do zł 1·2 miljn.); w związku z częściowym zawieszeniem tego podatku wpływy tegoroczne były znacznie niższe od zeszlurocznych (zł 2·1 miljn.). Minimalnej zwyżce uległy też w lipcu wpływy z podatku od nieruchomości (zł 4·45 miljn. wobec zł 4·38 miljn. w czerwcu), osiągając poziom wyższy niż w lipcu r. ub. (zł 3·9 miljn.). Obniżyły się zaś tylko w lipcu w stosunku do czerwca wpływy z podatków gruntowych — zł 1·9 miljn. wobec zł 2·5 miljn., choć mimo to przewyższyły wpływy z lipca 1929 r. (zł 1·6 miljn.).



Dochód z podatku majątkowego był w lipcu r. b. mniejszy od wpływów, osiąganych w poszczególnych miesiącach I kwartału 1930/31 r., a szczególnie od czerwcowych (zł 1'0 miljn. wobec zł 1'5 miljn.), ale dorównywał (z minimalną nawet przewagą) wpływom z lipca r. ub.

Wpływy z podatków pośrednich, stale rosące przez I kwartał roku budżetowego, w lipcu obniżyły się o zł 3'1 miljn. w stosunku do czerwca i wynosiły zł 14'3 miljn., czyli mniej więcej tyleż co w kwietniu r. b.; wpływy w lipcu r. b. były jednocześnie o zł 2'4 miljn. niższe od wpływów w lipcu 1929 r. Zniżka w lipcu w stosunku do czerwca nastąpiła przede wszystkim w najważniejszym z podatków pośrednich — w podatku od cukru (z zł 11'9 miljn. do zł 9'3 miljn.), który w lipcu r. ub. dał zł 11'5 miljn. Poza tem zniżył w lipcu dochód z podatku od olejów mineralnych — z zł 2'3 miljn. do zł 2'1 miljn., oraz z podatku od drożdży — z zł 0'8 miljn. do zł 0'5 miljn.; wzrósł natomiast dochód z podatku od piwa — z zł 1'3 miljn. do zł 1'6 miljn.

Wzrostowi importu towarowego w lipcu w stosunku do czerwca towarzyszył też wzrost dochodów z ceł — z zł 21'4 miljn. do zł 25'4 miljn. (poziom prawie równy poziomowi marcowemu); dochody te były jednak poważnie niższe od osiągniętych w lipcu r. ub. (zł 32'9 miljn.).

Dochód z opłat stemplowych utrzymuje się w bież. roku budżetowym na mniej więcej stałym poziomie; w lipcu zmniejszył się, co prawda, nieco w stosunku do czerwca (zł 15'6 miljn. wobec zł 16'5 miljn.), ale był nieco większy od marcowego (zł 15'2 miljn.), a równy kwietniowemu; w stosunku do r. ub. (w lipcu 1929 r. — zł 18'2 miljn.) widzimy wyraźne osłabienie wpływów.

Wpływy z nadzwyczajnego dodatku do danin waha się zgodnie ze zmianami wpływów od samych danin; w lipcu więc wzrosły — z zł 8'1 miljn. do zł 8'5 miljn., nie osiągając jednak poziomu pierwszych 2 miesięcy 1930/31 r. ani poziomu z lipca 1929 r. (zł 10'1 miljn.).

Dochód z monopolów w lipcu podobnie jak i w czerwcu zwykował, osiągając poziom rekordowy w bież. roku budżetowym. Zwyżka w lipcu w stosunku do czerwca wyniosła zł 7'7 miljn. i dotyczyła zarówno monopolu tytoniowego (z zł 37'0 miljn. do zł 40'0 miljn.), jak i monopolu spirytusowego (z zł 22'6 miljn. do zł 27'0 miljn.). W porównaniu z wpłatami w lipcu 1929 r. wpłaty monopolów do Skarbu w lipcu r. b. były nieco niższe (zł 72'8 miljn. wobec zł 75'9 miljn.); wyższa w r. ub. była wpłata monopolu spirytusowego (zł 31'1 miljn.), podczas gdy wpłata monopolu tytoniowego była niższa (zł 37'0 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w lipcu r. b. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1930/31 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w tym samym miesiącu 1929 r., przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	$\frac{1}{12}$ budżetu na 1930/31 r.	Lipiec 1930	Lipiec 1929
Podatki bezpośrednie	55'7	58'7	65'7
Podatek majątkowy	6'3	1'0	1'0
Podatki pośrednie	15'5	14'3	16'7
Cło	32'2	25'4	32'9
Opłaty stemplowe	16'3	15'6	18'2
Nadzwycz. dodatek do danin	8'4	8'5	10'0
Monopole	79'7	72'8	75'9

Jak widzimy, dochody w lipcu r. b. były naogół niższe od teoretycznie obliczonej miesięcznej normy budżetowej; przekroczyły ją jednak wpływy z podatków bezpośrednich oraz z nadzwyczajnego dodatku do danin. Porównanie wpływów tegorocznych z analogicznymi zeszłorocznymi wykazuje zniżkę dochodów w r. b. prawie we wszystkich pozycjach, za wyjątkiem jedynie podatku majątkowego, który dał w lipcu r. b. tyleż, co i w lipcu r. ub.

Dochód z danin i monopolów w ciągu pierwszych 4 miesięcy 1930/31 r. wyniósł zł 771'5 miljn., a więc był niższy zarówno od dochodu, uzyskanego w tym samym okresie 1929/30 r. (zł 850'5 miljn.), jak i od kwoty, przewidzianej w budżecie ( $\frac{1}{3}$  kwoty, preliminowanej na cały 1930/31 r. = zł 856'6 miljn.). Przy porównywaniu dochodów w 1930/31 r. z dochodami w 1929/30 r. stwierdzamy spadek wpływów zarówno z danin, jak i z monopolów.

Zestawienie wpływów w okresie pierwszych 4 miesięcy 1930/31 r. z wpływami, osiągniętymi w tym samym czasie w 1929/30 r., oraz z budżetem na 1930/31 r. przedstawia się następująco:

	Kwiecień — lipiec:		
	1929/30 miljn.	1930/31 zł	% budżetu
Daniny	574'9	505'0	31'3
Podatki bezpośrednie	253'1	241'8	36'2
w tem:			
podatki gruntowe	11'3	16'3	27'1
podatek od nieruchomości	12'9	15'7	37'3
" przemysłowy	113'3	97'2	35'4
" dochodowy	96'9	97'7	38'8
Podatek majątkowy	5'2	5'0	6'1
Podatki pośrednie	62'6	61'6	33'1
w tem:			
podatek od cukru	43'2	39'7	32'4
Cło	144'7	95'8	24'8
Opłaty stemplowe	69'2	62'8	32'1
Nadzwycz. dodatek do danin	40'1	37'9	37'6
Monopole	275'6	266'5	27'8
w tem:			
monopol tytoniowy	128'0	137'0	32'4
" spirytusowy	125'6	104'9	22'9
Ogółem daniny i monopole:	850'5	771'5	30'0

Wzrost wpływów w r. b. w stosunku do r. ub. wykazuje z danin większość podatków bezpośrednich (gruntowe, od nieruchomości i dochodowy), z monopolów — wszystkie prócz spirytusowego i loterii państwowej, które dały mniejsze wpływy niż w r. ub.

W zestawieniu z budżetem osiągnięte w okresie kwiecień — lipiec 1930/31 r. wpływy okazały się wyższe od normy budżetowej (33'3%) w zakresie podatków bezpośrednich i nadzwyczajnego dodatku do danin; znacznie poniżej normy stały wpływy z podatku majątkowego (nie było terminów płatności) oraz ceł.

## MONOPOLE

### ROZWÓJ DZIAŁALNOŚCI PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO.

— Rozwój rolnictwa w Polsce, a zwłaszcza wzrastający, w miarę postępującej intensyfikacji produkcji, obszar uprawy okopowych, stworzył doskonałe warunki pod powstanie i rozwój przemysłu rolnego. Produkcja roczna ziemniaków osiąga olbrzymiej ilości 280 — 300 miljn. q. Związany ściśle z szeroko rozwiniętą uprawą ziemniaków, stoi na pierwszym miejscu przemysł gorzelniczy.

Ogółem posiada obecnie Polska 1.449 gorzelní czynnych, przerabiających rocznie 7,150.000 q kartofli.

Przemysł gorzelniczy należy do tych dziedzin produkcji, które wykazują stały rozwój w stosunku do pierwszych lat powojennych. W kampanji 1929/30 wyprodukowały gorzelnie polskie 88 miljn. l spirytusu 100°. Głównym odbiorcą tej ilości jest utworzony od 1924 r. Państwowy Monopol Spirytusowy, zakupujący rocznie około 70 miljn. l 100° spirytusu.

Z powyższej ilości monopol odprzedaje na cele przemysłowe, t. j. do wyrobu pachnidel i kosmetyków, octu, prochu, środków leczniczych, eteru i siarki, lakierów i politur, środków wybuchowych, celów napędo-

wych, sztucznego jedwabiu i inn. około 6 miljn. l, prywatnym fabrykom wódek i likierów—około 5 miljn. l, przerabia zaś we własnych zakładach około 50 miljn. l, produkując rocznie około 82·3 miljn. l gotowych wyrobów wódczanych i spirytusu konsumpcyjnego oraz 7 miljn. l spirytusu skażonego.

Poważne ilości spirytusu, niespożytkowanego przez Państwowy Monopol Spirytusowy, zakupywane są przez spółkę „Spirytus” na cele wyłącznie eksportowe. W 1929/30 r. wyeksportowano do różnych krajów około 9 miljn. l spirytusu 100°.

Ograniczona pojemność rynku światowego na spirytus nie pozwala jednak na całkowite wyzyskanie zdolności produkcyjnej polskich gorzelń, która przy wzmożonym zapotrzebowaniu mogłaby osiągnąć kwoty pięciokrotnie większe. Wysoka wszakże jakość spirytusu polskiego czyni go artykułem, chętnie na rynkach poszukiwanym, zapewniając mu stały i wzrastający zbyt.

Polski monopol spirytusowy wprowadził cały szereg najnowszych udoskonaleń technicznych, zmodernizował produkcję, dzięki czemu wyroby jego osiągnęły stopień najwyższej jakości, przewyższając znacznie swymi zaletami smakowymi i czystością produkty dawnego monopolu rosyjskiego, którego wyroby uchodziły powszechnie za najlepsze i zyskały sobie pod tym względem światową renomę.

Podstawowy artykuł produkcji polskiego monopolu spirytusowego stanowią wódki czyste o mocy 40 i 45°, tudzież spirytus 95° do celów konsumpcyjnych i leczniczych. Poza tem monopol produkuje również duże ilości spirytusu skażonego na cele przemysłowe oraz standaryzowanych olejów fuzlowych. Dzięki swojej wysokiej wartości gatunkowej polskie oleje fuzlowe są poszukiwane na rynku angielskim, i tamtejsi kupcy oferują za nie ceny znacznie wyższe aniżeli za oleje, pochodzące z innych krajów.

Monopol posiada 13 własnych fabryk, tudzież 166 własnych i 34 komisowych agend hurtowej sprzedaży. Posiada bogato zaopatrzone laboratorium, doskonale zorganizowane instytucje opieki społecznej, biblioteki robotnicze oraz świetlice.

Sumy rocznych obrotów monopolu wynosiły (w tys. zł):

1924/25	291.738
1926/27	516.101
1927/28	580.418
1928/29	682.360

Mimo niezwykle trudnych warunków ogólnogospodarczych rozwój polskiego Państwowego Monopolu Spirytusowego zaznaczał się, jak wskazują liczby, w tempie wprost rekordowym. W miarę tego rozwoju na czoło zagadnień, związanych z obrotem, wysuwa się kwestja eksportu.

W okresie swego rozwoju w latach ostatnich Państwowy Monopol Spirytusowy poczynił pierwsze kroki dla zapoczątkowania wywozu i pozyskania obcych odbiorców dla produktów swego wyrobu.

Wysoka jakość wyrabianych przez monopol wódek czystych, o czym wspominaliśmy powyżej, osiągnięta dzięki zastosowaniu najlepszego i najodpowiedniejszego surowca, udoskonalony proces fabrykacji i niewysoka cena,—stwarzają naturalne warunki, ułatwiające w dużym stopniu zadanie rozpowszechniania tych wyrobów na obcych rynkach.

Wszelako Państwowy Monopol Spirytusowy ma do przezwyciężenia poważne trudności w postaci wyso-

kich opłat celnych i wewnętrznych, stosowanych przez wszystkie niemal kraje od wódek obcego pochodzenia. Pomimo to wódki polskiego monopolu cieszą się coraz większym uznaniem zagranicznych konsumentów, o czym świadczą napływające zamówienia oraz liczne zapytania, jakie napływają do Dyrekcji P. M. S. z najodleglejszych nawet krajów.

Udział Państwowego Monopolu Spirytusowego w Międzynarodowej Wystawie w Liège i powodzenie, z jakim spotkały się wyroby monopolu, było tak znaczne, iż w krótkim czasie zawiązała się spółka pod nazwą „Polspirt” z siedzibą w Liège przy ul. Des Clarisses 9, mająca za zadanie import i sprzedaż produktów polskiego monopolu na obszarze Belgji, Kongo Belgijskiego oraz Wielkiego Księstwa Luksemburskiego. Pierwsze transporty zostały wysłane, i spółka nadsyła już zamówienia na dalsze partje towaru.

Poważne ilości wódek zostały również sprzedane do Francji, której teren przedstawia duże widoki ekspansji, zainteresowanie bowiem polskimi wyrobami monopolowymi kupiectwa francuskiego branży wódczanej jest duże.

Ale nietylko w krajach europejskich wyroby monopolu znalazły już chętnych nabywców. Dyrekcja P. M. S. wykonała już zamówienia na pierwsze transporty wódek do Bejrutu (Syrja), Kongo Belgijskiego i Egiptu, przyczem firmy zgóry regulowały gotówką całkowitą należność. Wyroby polskiego monopolu docierają do Jaffy, Meksyku i Brazylii, obecnie zaś Dyrekcja P. M. S. jest w toku zawierania umowy na sprzedaż swych wyrobów do Kanady.

Ważnym momentem w akcji rozbudowy eksportu jest odpowiednie wyzyskanie osiadłych zagranicą licznych grup polskiego wychodźstwa, jako czynnika, faworyzującego ten eksport.

Znający wyroby monopolowe i przyzwyczajony do ich spożywania, polski konsument zagranicą popierać będzie energicznie ich eksport, stając się zarazem jego pionierem.

Okazało się wszakże, iż nawet w krajach, gdzie niema polskich grup narodowościowych, jak np. w Egipcie, Syrji, Abisynji, Kongo, Meksyku i t. d., wyroby monopolowe potrafiły odrazu pozyskać sobie coraz większe uznanie i popyt.

Tak pomyślnie wyniki niedawno zapoczątkowanego eksportu wódek usprawiedliwiają nadzieję, iż zainteresowanie polskimi wyrobami monopolowymi będzie stale wzrastało, przyczyniając się do opanowania obcych dlań zupełnie dotąd terenów.

Z innych dziedzin działalności monopolu na specjalne podkreślenie zasługuje zapoczątkowana od niedawna produkcja spirytusu bezwodnego dla celów napędowych.

Mieszanka spirytusowa, jako źródło energii, zasilającej motory spalinowe, okazała się artykułem doskonałym, znacznie zaoszczędzającym używaną dotąd powszechnie benzynę, i znalazła już coraz szersze zastosowanie w krajach zachodniej Europy, pozbawionych własnych terenów naftowych.

W 1927 r. Zakłady Chemiczne „Kutno” przy pomocy finansowej i przy wszechstronnym współdziałaniu Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego rozpoczęły budowę aparatu do odwadniania spirytusu metodą Ricard-Allenet, i w marcu 1928 r. aparat uruchomiono. W ciągu 1928 r. spirytus bezwodny był dawany tylko do prób i doświadczeń, oraz na cele przemysłowe (do wyrobu eteru, lakierów i t. p.).

W 1928 r. zawarto umowę z „Polminem”, który przejął na siebie obowiązki sprzedawcy mieszanki napędowej.

W 1929 r. sprzedano około 600 tys l spirytusu bezwodnego do mieszanek. W 1930 r. spodziewana jest sprzedaż około 3 miljn. l, a ponieważ bowiem rozpowszechnienia mieszanek w Polsce została rozpoczęta realnie dopiero z chwilą rozpoczęcia produkcji spirytusu bezwodnego. Poza czynną już fabryką w Kutnie, zostaną wkrótce uruchomione fabryki w Żyrardowie i Łańcucie.

Komisja Państwowego Monopoliu Spirytusowego, która badała stan sprawy mieszkankowej w Zachodniej Europie, powzięła opinię, iż mieszanka z benzyny i spirytutu bezwodnego została powszechnie uznana za najlepszą, przynajmniej w czasie pokoju, a z metod odwodnienia spirytusu — metoda azeotropowa, za przewyższającą wszystkie inne. Chemiczny Instytut Badawczy zamierza przeprowadzić specjalne studia nad metodą Guinot otrzymywania bezwodnego alkoholu z zacieru wprost w gorzelniach, co znacznie obniżyłoby koszt własny spirytusu bezwodnego.

Mieszanka spirytusowa nadaje się do wszelkiego rodzaju silników wybuchowych, niezależnie od ich budowy, bez specjalnych przeróbek silnika, jako to: do silników samochodowych, traktorowych, płatowcowych i t. p.

Istnieją różne typy mieszanki benzynowo-spirytusowej, zawierające spirytus (absolutny lub wodny), benzynę oraz ewent. niewielką domieszkę benzolu i innych destylatów ropy czy węgla lub eteru.

Na podstawie najnowszych prób i doświadczeń ustalony został typ mieszanki polskiej, zawierającej 70% benzyny i 30% spirytusu bezwodnego skażonego.

Przy jednakowej cenie koszt napędu mieszanką spirytusową jest jednakowy lub mniejszy aniżeli koszt napędu benzyną. Mieszanka spirytusowa daje bezdymne i bezwonne spalanie, nie zanieczyszczając silnika, wybuchy są łagodniejsze, a tem samem zniszczenie wewnętrznych organów silnika jest mniejsze. Szybkość jednakowa. Przy wyższych kompresjach pędzenie mieszanką staje się ekonomiczniejszym. Zmniejsza grzanie silnika i zwiększa jego sprawność. Mieszanka stosowana może być przy bardzo niskich temperaturach (30° poniżej zera).

Wprowadzenie mieszanki spirytusowej ma olbrzymie znaczenie dla obrony kraju i uprzemysłowienia rolnictwa.

Na zakończenie dodać należy, iż na tegorocznym automobilowym raidzie gwiazdowym w Poznaniu wszystkie 5 nagród zostały zdobyte na maszynach, pracujących na polskiej mieszance spirytusowej, czyli t. zw. „benzynału”.

Z. Kołakowski

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 15 do 20 września 1930 r.

— Dla walut panowała w okresie sprawozdawczym tendencja słabsza, w porównaniu zaś z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego większość notowań wykazuje zniżkę, a mianowicie: dolary, funty szterlingów, szylingi austriackie, liry włoskie, korony szwedzkie i duńskie, pengő węgierskie i dinary jugosłowiańskie. Bez zmiany pozostały kursy belgów, koron czeskosłowackich oraz guldenów gdańskich, poprawiły

się zaś franki francuskie i szwajcarskie oraz floreny holenderskie. Różnice kursowe są przeważnie nieznaczne.

Na dolary gotówkowe popyt uległ znacznemu zmniejszeniu, tak iż kurs ich, który w pierwszych dniach okresu osiągnął poziom zł 8'98 za \$ 1, w ostatnich dniach obniżył się do zł 8'945 za \$ 1. Podobnie w obrotach prywatnych kurs z zł 9'00 spadł do zł 8'955 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania jedynie w pierwszych dniach tygodnia utrzymała się na nieco wyższym poziomie, w drugiej połowie okresu ulegając dość silnej redukcji.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 19/IX <sup>1)</sup>
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'913	8'912	8'912
" " " telegr.	\$ 1	8'923	8'922	—
Funty szterlingów . . .	£ 1	43'36½	43'35½	43'35½
Franki francuskie . . .	100 fr.	35'06	35'03½	35'06
Franki szwajcarskie . . .	100 fr.	173'15	173'07½	173'15
Belgi . . . . .	100 blg.	124'41½	124'38	124'38
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'47½	26'47½	26'47½
Szylingi austriackie . . .	100 szyl.	125'98½	125'93½	—
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	46'74	46'72½	46'72½
Floreny holenderskie . .	100 fl.	359'48	359'15	359'48
Korony szwedzkie . . .	100 kor.	239'72	239'69	—
Korony duńskie . . . . .	100 kor.	238'80	238'76	—
Guldeny gdańskie . . . .	100 gld.	173'34	173'32	173'32
Pengő węgierskie . . . .	100 png.	156'20	156'15	156'15
Dinary jugosłowiańskie .	100 din.	15'80	15'80	—

Dla papierów lokacyjnych państwowych zainteresowanie było w okresie sprawozdawczym bardzo niewielkie. Przy ograniczonych obrotach zniżkowały 4% Pożyczka Inwestycyjna oraz 5% Pożyczka Premjowa, bez zmiany pozostał kurs 5% Pożyczki Konwersyjnej, natomiast 7% Pożyczka Stabilizacyjna odzyskała większość swej straty ubiegłego tygodnia. Nieco wyżej ceniona była również 10% Pożyczka Kolejowa.

W dziale listów zastawnych obroty zmniejszyły się, aczkolwiek ilość notowanych papierów tej grupy wzrosła. Przy słabej tendencji większość kursów wykazuje zniżkę. Z pośród listów zastawnych w walucie obcej notowane były 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego, 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, serja 1928 r. oraz 8% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, serja 1924 r., przy czym te ostatnie zwyżkowały o 2%.

Dział obligacji był w okresie sprawozdawczym zupełnie zaniedbany.

	Wartość nominalna	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 19/IX <sup>1)</sup>
		w % n o m i n a ł u		
5% Pożyczka Konwersyjna	zł 100	55'50	55'50	—
7% " Stabilizacyjna <sup>2)</sup>	\$ 100	88'00	88'00	—
10% Kolejowa	fr. w zł. 100	103'75	103'50	103'75
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
8% " " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
7% Obl. " " " "	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
8% Obl. Bud. " " " "	zł w zł. 100	93'00	93'00	93'00
8% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
8% Obl. " " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 100	93'00	93'00	—
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego <sup>3)</sup>	£ 1	89'00	88'50	89'00
7% L. Z. T-wa Kredyt. Ziems. w Warszawie, serja 1928 r.	\$ 1	76'50	76'50	—
8% L. Z. T-wa Kredyt. Ziems. w Warszawie, serja 1924 r.	\$ 1	91'00	91'00	—

<sup>1)</sup> W sobotę dn. 20 września giełda nieczynna.

<sup>2)</sup> Z wyłączeniem transzy francuskiej.

<sup>3)</sup> Gwarantowane przez Skarb Państwa.

		w zł				
4%	Pożyczka Inwestycyjna	zł w zł. 100	112'00	110'50	110'50	
5%	Pożyczka Premjowa	§ 5	59'00	57'75	57'75	
4½%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł 100	56'00	55'75	—	
4½%	" " " " m. Warsz.	zł 100	53'00	53'00	—	
5%	" " " " " " "	zł 100	57'25	57'00	—	
8%	" " " " " " "	zł 100	74'50	73'75	74'25	
8%	L. Z. T-wa Kred.	Częstochowy	zł 100	65'00	64'25	—
8%	" " " " " " "	Kalisza	zł 100	65'00	63'00	—
10%	" " " " " " "	Lublina	zł 100	83'00	83'00	—
8%	" " " " " " "	Łodzi	zł 100	68'50	67'50	68'00
8%	" " " " " " "	Piotrkowa	zł 100	63'50	63'50	—
10%	" " " " " " "	Radomia	zł 100	79'50	78'00	—
10%	" " " " " " "	Siedlec	zł 100	79'50	78'25	—

## ZŁOTY ZAGRANICĄ

1930 r.	Gdańsk <sup>1)</sup>	Berlin <sup>1)</sup>	Wiedeń <sup>1)</sup>	Paryż <sup>1)</sup>	Zurych <sup>1)</sup>
15/IX	57'61—57'76	46'975—47'175	79'18	—79'46	— 57'775
16/ "	57'61—57'76	" "	79'19	—79'45	285'00
17/ "	57'60—57'75	46'925—47'125	—	—	" "
18/ "	57'60—57'74	46'95 —47'15	79'21	—79'49	— 57'75
19/ "	57'60—57'75	46'90 —47'10	79'22	—79'50	285'00
20/ "	" "	46'85 —47'25	—	—	57'80

1930 r.	Londyn <sup>2)</sup>	Praga <sup>1)</sup>	New-York <sup>1)</sup>	Amsterdam <sup>1)</sup>
15/IX	43'34	—	11'23	—
16/ "	43'37	—	"	—
17/ "	43'35	—	"	—
18/ "	43'37	—	"	—
19/ "	"	—	"	—
20/ "	43'35	—	11'21½	—

POŻYCZKI POLSKIE  
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Kurs najwyższy    Kurs najniższy    Kurs ultimo    Obroty  
(w %/o-a ob. nominalu)

## Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r.				
2— 7/IX	75½	73	73	14.000
9—14/IX	73½	73	73	8.000
15—20/IX	73	72	72	12.000
8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)				
2— 7/IX	94½	93¾	93 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	53.000
9—14/IX	94½	93½	93¾	25.000
15—20/IX	93½	92	92	54.000

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
2— 7/IX	85	84 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	85	107.000
9—14/IX	85	84 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	85	119.000
15—20/IX	85	84	85	199.000

7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
2— 7/IX	73½	73	73	9.000
9—14/IX	72½	72	72	7.000
15—20/IX	72½	71 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	71 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	7.000

7% pożyczka śląska z 1928 r.				
2— 7/IX	71½	70 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	70 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	7.000
9—14/IX	72	70¾	71	18.000
15—20/IX	71½	71¾	71½	11.000

## Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
2— 7/IX	88'55	87'30	87'80	
9—14/IX	87'95	87'45	87'70	
15—20/IX	87'80	87'05	87'30	

## Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
2— 7/IX	—	—	—	
9—14/IX	—	—	—	
15—20/IX	—	—	—	

## Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
Lipiec 1930	—	—	—	
Sierpień "	83½	82½	—	15.000

## Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
2— 7/IX	103'20	100'70		
9—14/IX	103'20	100'70		
15—20/IX	103'05	101'30		

## Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.				
2— 7/IX	99'70	99'00	99'70	—
9—14/IX	99'70	99'50	99'50	—
15—20/IX	99'45	99'40	99'40	1.030

## PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## ROZKWIAT GOSPODARCZY I FINANSOWY FRANCJI

SILNE podstawy finansowe i wyjątkowo pomyślne warunki struktury gospodarczej uchroniły Francję od ostrego kryzysu gospodarczego, przeżywanego przez większość organizmów gospodarczych świata. Nie znaczy to, by Francja wolna była całkowicie od trosk natury gospodarczej i finansowej. Troski te, poważne i rozliczne, wypływające bądź z oddziaływania kryzysu światowego, bądź z układu stosunków wewnętrznych, dają się dotkliwie we znaki. Tem niemniej nie podobna mówić o kryzysie gospodarczym w kraju, gdzie nie istnieje bezrobocie, produkcja i konsumpcja wzrastają, liczba upadłości nie ulega większym zmianom, a finanse znajdują się w stanie kwitującym.

Tempo procesu gospodarczego we Francji w ciągu 1930 r. odpowiada mniej więcej tempu gospodarczemu w odnośnym okresie r. ub. Tak np. barometr działalności ekonomicznej 2 miesięcy: maja 1929 r. i maja 1930 r. — wykazuje następujące różnice: przyjmując ogólnie dla maja r. ub. wskaźniki równe 100, widzimy, iż wskaźnik produkcji i konsumpcji wielkich przemysłów podstawowych wynosił w maju r. b. 108'32 (wzrost jest następstwem zwiększenia konsumpcji węgla, olejów mineralnych i potasu), natomiast wskaźnik konsumpcji głównych surowców obniżył się do 89'7 (jednakże w ciągu 4 pierwszych miesięcy r. b. znacznie przekroczył 100), wskaźnik działalności głównych przemysłów konsumpcyjnych wykazuje 101'2, wskaźnik eksportu zaledwie 81'10, wskaźnik wymiany 95'9; ogólny wskaźnik działalności gospodarczej wynosi w maju r. b. 95'36.

1) Za zł 100.

2) Za £ 1.

Nie ulega wątpliwości, że pewne bardzo poważne gałęzie francuskiej produkcji przemysłowej dotknięte są kryzysem. Przedewszystkiem wymienić tu należy przemysł włókienniczy, reprezentujący 25% działalności produkcyjnej kraju. Ponieważ Francja wywozi 50% swej produkcji włókienniczej, a rynki światowe pod wpływem kryzysu zacieśniają się, stąd wypływa trudne położenie tej gałęzi produkcyjnej. Wywóz tkanin spadł np. w ciągu 1929 r. o 8% wobec 1928 r. O ile inne gałęzie produkcji francuskiej, jak przemysły: chemiczny, mechaniczny, elektryczny, żelazny, a także handel detaliczny — prosperują, to natomiast rolnictwo, przedstawiające bądź co bądź 40% ogólnej działalności gospodarczej, znajduje się w trudnej sytuacji — wskutek niżki cen produktów rolnych.

Wysoce charakterystycznym momentem, świadczącym o ogólnych tendencjach rozwojowych produkcji francuskiej, jest fakt, że Francja nie tylko ostatnio stała się najpoważniejszym importerem złota, ale stale zwiększa swój przywóz surowców przemysłowych. Jako importer surowców zajmuje Francja 4 miejsce w świecie — po W. Brytanii, Stanach Zjednoczonych i Niemczech, daleko poza sobą zostawiając Kanadę. Wzrost przywozu surowców podajemy w wadze, gdyż w związku ze zniżką cen surowców zmiany wartości ich nie dawałyby prawdziwego obrazu: w 1913 r. przywóz surowców wynosił 37,1 miljn. tonn, w 1926 r. — 38,9 miljn. t, w 1927 r. — 41,6 miljn. t, w 1928 r. — 42 miljn. t, w 1929 r. — 50,6 miljn. t, w I półroczu r. b. 26,8 miljn. t. Tak np., mimo iż produkcja węgla kamiennego i brunatnego wzrosła we Francji z 52.478 tys. t w 1926 r. do 54.921 tys. t w 1929 r., to równocześnie import węgla wzrósł z 22 miln. tonn w 1926 r. do przeszło 30 miljn. t w 1929 r. Przywóz miedzi, który wynosił w 1926 r. 140 tys. t, wzrósł w 1929 r. do 173 tys. t, a w I półroczu r. b. wyniósł 92 tys. t. Przywóz ołowiu, który wynosił w 1913 r. 77 tys. t, w I półroczu r. b. wyniósł niemal tę samą ilość, gdyż 76 tys. t, czyli wzrósł w dwójnasób.

Dzięki niżce cen głównych surowców na rynkach światowych zwiększony import surowców do Francji odbywał się po cenach stosunkowo niskich, tak, że Francja aprowidowała swoją produkcją w tani sposób, wyzyskując dla tego celu część nadwyżek bilansu płatniczego. Obecnie nawet należałoby oczekiwać pewnego osłabienia przywozu, gdyż poważne zapasy surowców winny wystarczyć dla zaspokojenia potrzeb produkcji francuskiej. Reasumując, jeśli rozpatrujemy całokształt sytuacji gospodarki francuskiej, możemy stwierdzić, że nie dotknął jej dotychczas kryzys światowy w poważniejszym stopniu. Pewne niedomagania poszczególnych gałęzi, jak handlu eksportowego, rolnictwa, przemysłu tekstylnego i t. p., zostały z nadwyżką wyrównane przez wzrost aktywności innych gałęzi przemysłu i wewnętrznej wymiany.

W dziedzinie finansowej tezauryzacja złota i dewiz we Francji osiąga kolosalne rozmiary. Francja jest dzisiaj wielkim gromadzącym kapitałów. Jeszcze w czerwcu w 1928 r. francuski zapas złota i dewiz wynosił około 67 miljardów franków. Obecnie zapas złota wynosi 47 miljardów, a zapas dewiz, znajdujący się zarówno w Banku Francji, w Skarbie, jak i w bankach prywatnych, wynosi ogółem około 40 miljardów, czyli łącznie zapas złota i dewiz wynosi około 87 miljardów franków. W stosunku do 1924 r. zapas złota i dewiz wzrósł o około 65 miliardów franków. Niemal całkowita nadwyżka

bilansu płatniczego Francji od 5 lat służyła do bezużytecznego gromadzenia bogactw. O ile obecny stan rzeczy utrzyma się i w przyszłości, o ile Francja nie przystąpi do realizacji na wielką skalę określonego planu lokat zagranicznych, to wówczas jej zapas złota i dewiz może osiągnąć w 1932 r. potworną kwotę 100 miliardów.

Potęga finansowa Francji, obecnie druga z kolei na świecie po Stanach Zjedn., opiera się równocześnie na olbrzymiej kapitalizacji wewnętrznej. Liczba oszczędzających we Francji wynosi 17½ miliona na 40 miljn. ludności. Ogólna suma oszczędności przekracza 32 miljardów franków i wzrasta rok rocznie o przeszło 2 mld. Następstwem tej sytuacji jest bezwzględna konieczność znalezienia ujścia dla nagromadzonych kapitałów.

Ani ożywiona akcja inwestycyjna na rynku wewnętrznym, ani próby rozpoczęcia operacji akceptacyjnych nie stanowią dostatecznego ujścia dla kapitałów francuskich. Jedyne lokaty zagraniczne, i to długoterminowe, mogą stworzyć podstawę trwałej ekspansji finansowej, a w związku z tem i gospodarczej. We Francji zdają sobie sprawę, iż jedynie takie lokaty umożliwiają ekspansję w znaczeniu światowym, stwarzają nowe rynki zbytu, wzmacniają wpływy polityczne. Jednakże ciągle istniejący jeszcze system kontroli przez Państwo lokat zagranicznych, a nadto nieufność finansistów ku tego rodzaju lokatom utrudniają przejście do aktywnej polityki pieniężnej w stosunku do zagranicy.

Charakterystyczne jest, iż mimo wielkiego bogactwa Skarbu francuskiego zrównoważenie preliminarza budżetowego na rok 1931/32 natrafia na poważne trudności. Jest to następstwem corocznego wzrastania wydatków budżetowych. Parlament uchwała w ciągu roku szereg ustaw, Rząd ze swej strony czyni propozycje budżetowe, a następnie staje przed koniecznością znalezienia dla nich pokrycia. Ku bogatemu Skarbowi Państwa zwracają się z różnych stron z mniej lub więcej uzasadnionymi pretensjami.

O ile w nadchodzącym budżecie nie uda się uniknąć zwiększenia wydatków o sumę większą niż 3 miljardów franków, dla której możliwe jest znalezienie pokrycia w ramach obecnych dochodów, wówczas mogłaby zajść konieczność podwyższenia obciążenia podatkowego. Przeciężony już podatnik francuski niewątpliwie zareagowałby przeciwko temu w ostry sposób. To też Rząd dążyć będzie za wszelką cenę do uniknięcia tej ewentualności, przyczem jednak natrafia na wielkie trudności, gdyż problem budżetowy we Francji jest więcej niż gdzieindziej problemem wewnętrzo-politycznym, przy którym względy fiskalne odsuwane są na dalszy plan.

Zagadnienie niedawno wprowadzonej w życie ustawy o ubezpieczeniach społecznych jest problemem wysoce interesującym pod względem socjalnym, finansowym i gospodarczym. Robotnicy usiłowali przerzucić w drodze podwyżki płac robotnicze stawki ubezpieczeniowe na pracodawców. Wybuchły wielkie strajki, obejmujące dziesiątki tysięcy robotników, głównie w przemyśle tekstylnym północnych departamentów. Obecnie strajki te wygasły, jednakże silna pozycja robotników we Francji, gdzie panuje głód rąk do pracy, pozwoliła im częściowo osiągnąć sukcesy.

Poza tem ustawa spowodowała pewien wzrost drożyzny, a jej wykonanie pociągnie za sobą niewątpliwie znaczne obciążenie budżetu. Ewentualne przyszłe

korzyści socjalne słabną więc wobec widocznych obecnie ujemnych następstw. Wskazują, iż we Francji rzesze robotnicze posiadają znaczne oszczędności, a system wzajemnych ubezpieczeń prywatnych stoi wysoko, to też obowiązkowe ogólne ubezpieczenie społeczne może wyglądać jako raczej kosztowny luksus.

Liczne cienie, występujące na obrazie gospodarczym i finansowym Francji, współczesnej, nie zmieniają w niczym jednak faktu, iż Francja przeżywa obecnie okres pełnego rozkwitu finansowego i gospodarczego, stawiającego ją w rzędzie pierwszych potęg gospodarczych świata. Obok szeregu szczęśli-

wych okoliczności, jak odbudowa i renowacja przemysłu przy pomocy reparacji, minimalny przyrost ludności, chroniący przed bezrobociem — zawdzięcza Francja swój obecny rozwój własnym wysiłkom i cnotom gospodarczym, śmiałej reformie finansowej z 1926 r., ustabilizowaniu waluty na stosunkowo niskim, sprzyjającym ekspansji gospodarczej poziomie, patriotyzmowi gospodarczemu, duchowi pracy i oszczędności obywateli oraz pełnemu umiarkowaniu zrozumieniu realnych możliwości gospodarczych, chroniącemu gospodarkę francuską od dotkliwych wstrząsów.

Roman Battaglia

## KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

### ANGLJA

**DZIAŁALNOŚĆ RADY ROZWOJU HANDLU ZAGRANICZNEGO.** — Od utworzenia Rady Rozwoju Handlu Zagranicznego w Wielkiej Brytanji (The Overseas Trade Development Council) upływa już prawie 5 miesięcy. W chwili powstawania tej nowej instytucji, mającej za cel badanie i wyszukiwanie rynków zbytu dla brytyjskiej produkcji przemysłowej, sfery przemysłowe i handlowe, jak również i część prasy fachowej, odnosiły się dość sceptycznie do możliwości wykonywania postawionych sobie przez Radę zadań. Pięć miesięcy pracy wykazało, iż obawy te były płonne. Przewodniczący Rady P. G. M. Gillott, Sekretarz Departamentu Handlu Zagranicznego, dotrzymał słowa, danego sferom przemysłowym w dniu rozpoczęcia prac Rady, t. j. istotnie stworzył radę czynną — „Council of action”, mimo iż podporządkowany mu personel biurowy jest niewielki.

Pierwszym efektywnym czynem Rady było wysłanie do Południowej Ameryki (Brazylja, Urugwaj, Chile, Peru, Argentyna) misji, składającej się z przemysłowców i eksporterów artykułów żelaznych i stalowych okręgu Sheffield. Misja ta ma za zadanie wyłącznie zbadanie warunków rynków tamtejszych na wyroby stalowe i żelazne, a to celem przystosowania zarówno produkcji, jak i techniki eksportowej do wymagań amerykańskich odbiorców. Jak wynika z nadeszłych już depesz, misja została przyjęta bardzo przychylnie w Buenos Aires, t. j. na pierwszym etapie swej podróży. Poza tem przygotowano dwie inne misje: jedna do Południowej Afryki pod przewodnictwem Lorda Kirkley'a jest już w drodze, druga zaś, ze znanym przemysłowcem bawelnianym P. E. Thompsonem na czele, wyjeżdża w przyszłym miesiącu na Daleki Wschód. Cechą charakterystyczną tych misji, a zarazem ilustracją kierunku działalności nowopowstałej Rady jest fakt, iż misje te nie są rządowe, a prywatne, t. j. pochodzące z wyboru i finansowane przez zainteresowane przemysły i związany z niemi handel eksportowy. Rada przy tworzeniu delegacji nie współdziała i nie wywiera nacisku na skład osób, pozostawiając pełnię inicjatywy zainteresowanym firmom. Jest to krok charakterystyczny i on właśnie tłumaczy zmianę frontu sfer przemysłowych odnośnie działalności Rady.

Delegacjom Rada ułatwia tylko pierwsze kroki, t. j. oficjalnie zetknięcie się na

badanym gruncie z odbiorcami, oraz obiecała przedyskutowanie z Rządem uwag i spostrzeżeń, przedłożonych przez poszczególne misje, celem ustalenia konkretnych planów działania i ew. pomocy Rządu w ich wykonywaniu. Wnioskując z dotychczasowej działalności Rady, praca jej pójdzie w kierunku wskazywania jedynie dróg rozwoju handlu, pozostawiając badanie szczegółów poszczególnym przemysłom we własnym zakresie.

### CZECHOSŁOWACJA

**POLITYKA GOSPODARCZA.** — Niezależnie od stagnacji w przemyśle, życie gospodarcze Czechosłowacji obciążone jest powszechnym obecnie kryzysem w produkcji zbożowej. Niskie ceny zboża czynią produkcję rolną nierentowną, prowadzą do zadłużenia wsi, paraliżują konsumpcję ludności wiejskiej, co odbija się fatalnie na zbycie wyrobów przemysłowych, a tem samem i na produkcji przemysłu rodzimego; kurczenie się produkcji powoduje znów wzrost bezrobocia i zmniejszenie się dochodów warstwy robotniczej, co jeszcze bardziej konsumpcję krajową kurczy.

Przerwanie tego circulus vitiosus byłoby możliwe m. in. drogą znacznego zwiększenia wywozu przemysłowego, co jednak jest niezmiernie trudne do wykonania, ze względu zarówno na wywołane powszechnym kryzysem zacieśnienie rynków światowych, jak brak odpowiednio pojemnego rynku wewnętrznego, i, wreszcie, w związku z ogólną polityką gospodarczą kraju, niedosyć zdecydowaną i niekiedy stwarzającą trudności dla eksportu przemysłowego. Przypomnieć tu trzeba, że Czechosłowacja przejęła po b. monarchji austro-węgierskiej  $\frac{2}{3}$  jej przemysłu, którego produkcja przeznaczona była przed wojną na zaspokojenie potrzeb krajów rolniczych monarchji. Po powstaniu Republiki Czechosłowackiej zmieniła się radykalnie sytuacja przemysłu czeskiego, który jest za wielki dla potrzeb obecnego swego rynku wewnętrznego, odcięty zaś został od dotychczasowych rynków zbytu granicami nowopowstałych państw sukcesyjnych. Państwa te wykazały odrazu silne dążenie do uprzemysłowienia swoich ziem i odpowiednią polityką celną utrudniły dostęp czeskosłowackiej produkcji przemysłowej; w 1929 r. z eksportu przemysłowego Czechosłowacji przypada na eksport do krajów sukcesyjnych już niecałe 45%.

Przemysł czeskosłowacki zmuszony był przeto szukać nowych rynków zbytu w krajach dalszych, gdzie jednak staczać musi ostrą walkę konkurencyjną z eksportem wielkich państw przemysłowych; stąd też kwestja utrzymania na należytych poziomach eksportu przemysłowego i jego dalszy rozwój uzależnione są od siły konkurencyjnej przemysłu, a wszelkie utrudnienia, na jakie napotyka przemysł we własnym kraju i w państwach sąsiednich, siłę tę osłabiają, godząc w przyszłość eksportu. Przemysł więc dąży do jaknajstaranniejszego usuwania wszystkiego, co jego siłę konkurencyjną zmniejsza, i natrafia w tem dążeniu na wręcz przeciwnie dążenie sfer rolniczych, mających tendencje protekcyjnistyczne, odbijające się nie tylko na warunkach produkcji, lecz również na stosunkach handlowych z zagranicą, utrudniając Czechosłowacji odgrywanie roli pożądanego kontrahenta dla państw rolniczych.

Na tle tej kontrowersji dwu zasadniczych działów produkcji oficjalna polityka gospodarcza okazuje się pozbawioną wyrażonej linii postępowania, starając się drogą kompromisów na krótką metę usuwać trudności, które niebawem na nowo się piętrzą. W zasadzie polityka gospodarcza Rządu czeskosłowackiego wychodzi z założenia, iż Czechosłowacja jest państwem przemysłowo-agrarnem, w którym obie podstawowe gałęzie rodzimej produkcji mają jednakowe prawo do opieki i pomocy rządowej. Uznając olbrzymie znaczenie przemysłu jako podstawy dobrobytu kraju i decydującego czynnika w dalszym rozwoju życia gospodarczego Czechosłowacji, torują mu czynniki rządowe drogę zagranicą w licznych umowach handlowych, oraz popierają zdecydowanie na międzynarodowym forum zasadę swobodnej wymiany towarów; równocześnie jednakże w dążeniu do ochrony własnego rolnictwa skuteczność umów handlowych osłabiają jest prohibicyjnym systemem cel agrarnych.

Polityka ta dwutorowa, której główne zadanie polega na znalezieniu linii postępowania, w której interesy przemysłu i rolnictwa najmniej z sobą kolidują, będzie niezawodnie nadal stosowana, przy czem przygotowanym być n leży zawsze na pewne odchylenie w jedną lub drugą stronę, zależnie od dominujących w danej chwili zagadnień oraz wewnętrznej sytuacji politycznej, która obecnie np. wpływa raczej na korzyść interesów rolniczych, reprezentowanych przez największe stronnictwo republikańskie.

## JUGOSŁAWJA

### UDZIAŁ BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH W STABILIZACJI DYNARA. — P. P. Quesnay,

Dyrektor Generalny Banku Wypłat Międzynarodowych, odbył podróż do Jugosławii celem nawiązania kontaktu z jugosłowiańskim bankiem emisyjnym w sprawie zamierzonej oficjalnej stabilizacji dynara. P. Quesnay stwierdził, że B. W. M. zamierza współpracować w tej sprawie z całą usilnością, uważając za jedno z najważniejszych swych zadań stabilizację wszelkich walut, znajdujących się w obiegu międzynarodowym. W Jugosławii sytuacja jest o tyle łatwa, że faktyczna stabilizacja dynara istnieje już od 5 lat; rezultaty, osiągnięte w tej dziedzinie przez Bank Narodowy, są doskonałe, i niewątpliwie istnieją wszelkie podstawy do szybkiego przeprowadzenia stabilizacji oficjalnej. Przy okazji rozmów prasowych, przeprowadzonych w tej sprawie, P. Quesnay, wyjaśnił, że B. W. M. nie jest zainteresowany w sprawie organizacji kredytu w państwach rolniczych jedynie w sensie ogólnym, stosownie do zasadniczych wytycznych swej działalności, natomiast nie ma zamiaru realizować tych zagadnień we własnym zakresie; organizacja tego kredytu ma się zająć bezpośrednio specjalny bank, tworzony w tym celu w Amsterdamie.

## BUŁGARJA

### SPÓŁDZIELCZOŚĆ ROLNICZA. —

Wybitny teoretyk kooperacji Prof. Totomian, przed wojną kierownik wielkiej spółdzielni rosyjskiej, odbył niedawno podróż po Bułgarii i przywiózł nieomal pierwsze informacje o tamtejszej spółdzielczości rolniczej.

Sięga ona, jak stwierdza Totomian, czasów niewoli tureckiej; wtedy w 1862 r. założony był pierwszy „bank ludowy”, rodzaj naszych kas Stefczyka, dla walki z panoszącą się w kraju lichwą. Właściwy jednak rozwój datuje się od czasów odzyskania niepodległości, a więc od 1878 r., przyczem aż doniedawna spółdzielczość kredytowa była ciągle na pierwszym planie. Te banki spełniały jednakowoż poza udzielaniem kredytu również i inne funkcje i dostarczały swoim członkom maszyn rolniczych, narzęzi i organizowały zbytek ich produktów; łączyły zatem w sobie całokształt życia gospodarczego wsi tak, jak to widzimy we Włoszech, w naszej spółdzielczości ukraińskiej, słowem tam, gdzie wieś znajduje się jeszcze na niskim stopniu rozwoju gospodarczej struktury. Gdy w 1916 r. banki te utworzyły związki, liczący 141 oddzielnych kooperatyw i 80.000 członków, założono dla tych niefinansowych a handlowych czynności osobne towarzystwo pod nazwą „Zadruga”. Tą drogą istnieje dla świata możliwość dotarcia ze swymi towarami do 80.000 chłopów bułgarskich, co wobec braku poważniejszych organizacji dla handlu rolniczego ma ogromne znaczenie.

Rolnicza produkcja Bułgarii jest już od dawna przedmiotem poważnego zainteresowania ze strony zagranicy. Bułgaria bowiem sama jedna zaopatruje cały świat w olejek różany, przeniesiony tu jeszcze w wieku XVII z Persji, a mający za sobą bogatą, odległą przeszłość sięgającą hi-

storję. W 1928 r. wyprodukowano go i sprzedano zagranicę w ilości 3.157 kg., a wartości 241 miljn. lewów, przy czem znalazło pracę 11.000 osób. Jest to zatem bardzo ważny dział produkcji krajowej, mający ze względu na naturalne warunki klimatyczne ogromną przed sobą przyszłość. Na tym terenie działa dalsza forma spółdzielczości, mianowicie kooperatywy wytwórcze; jest ich dopiero 6, obejmują one zaledwie 10% produkcji, działalność ich jest niezwykle owocna. Dotąd spoczywało kierownictwo nad produkcją olejku różanego, podobnie jak i nad produkcją wina oraz tytoniu, w rękach zagranicznego kapitału handlowego; obecnie kooperatywy organizują walkę z chorobami krzaków róż, wprowadzają najnowsze urządzenia techniczne, nawozy, starają się o zbytek towaru, podnosząc wybitnie dobrobyt chłopskich producentów.

Wspomniałszy, iż Bułgaria produkuje wino, które sprzedawane jest na rynku europejskim jako francuskie wino — bordeaux, następnie owoce, otrzymywane ze sadów, które obejmują łączną powierzchnię 17.000 ha, a więc stosunkowo bardzo wiele, oraz najlepszy na świecie gatunek tytoniu w przeciętnej rocznej ilości 25 miljn. kg. Wobec tego, że chodzi tu przeważnie o drobnych producentów, spółdzielczość może odegrać niezwykle ważną rolę. Produkcja owoców, wina, tytoniu wymaga dobrej organizacji, fachowej pomocy, której niewykształconym chłopom bułgarskim może dostarczyć jedynie kooperacja, podnosząc w ten sposób dobrobyt całego rolnictwa. Na wszystkich tych terenach spółdzielnie wytwórców już działają; w ogrodnictwie było ich w 1927 r. dziesięć, uzyskały one obrót roczny 32 miljn. lewów. Jedną tylko spółdzielnią owocową „Treven” zdołała w 1928 r. eksportować do Niemiec 27.000 kg marmelady, za 2 miliony alkoholu i za ½ miliona lewów nasion. W produkcji wina było czynnych w 1927 r. 36 spółdzielni (wartość produkcji około 12 miljn. lewów), tytoniu — 46 spółdzielni, liczących 30.858 członków (wartość produkcji około 200 miljn. lewów). Zwłaszcza w dobie światowego kryzysu na rynku tytoniowym ujawniło się ich znaczenie. One jedynie pomogły producentom, udzielając im kredytu, organizując racjonalny i tani zbytek, a wreszcie przez budowę fabryki tytoniu.

W Bułgarii rozwija się ostatnio silnie hodowla jedwabników oraz bawełny, również i na tym terenie pracuje spółdzielczość, głównie pod patronatem banków ludowych. Za ich pośrednictwem sprzedano w 1927 r. 400.000 kg kokonu za 35 miljn. lewów. Spółdzielnie bawełniane obejmują już 4.000 członków i zdołały wybudować 4 własne fabryki wyrobów bawełnianych.

Również i w mieście znajduje się spółdzielczość podatny grunt. Powstała wielka spółdzielnia zakupów dla aptek, która wyrugowała zupełnie pośredników, docierając do samego źródła; do wielkich zagranicznych producentów wyrobów farmaceutycznych. Spółdzielnia ta obejmuje wszystkich bez wyjątku aptekarzy w kraju. Istnieją wreszcie spółdzielnie ubezpieczeniowe tak silne, iż nie pozwoliły zagranicznym towarzystwom ubezpieczeniowym rozwinąć w kraju szerszej działalności.

J. B.

## GRECJA

### WOJNA CELNA Z RUMUNJĄ. —

Toczące się od pewnego czasu grecko-rumuńskie rokowania traktatowe nie doprowadziły do uzgodnienia poglądów, przeciwnie ujawniły na tyle ostre różnice interesów, iż Grecja w dn. 10 b. m. rozpoczęła stosowanie do towarów rumuńskich swej taryfy maksymalnej, przyczem pod względem formalnym posunięcie to skutecznie zostało w sposób, który musi nasuwać poważne zastrzeżenia. Ostateczną przyczyną decyzji greckiej była jakoby odmowa Rumunii na dwa zasadnicze żądania, wysuwane w toku negocjacji, a mianowicie zredukowania taksy konsumpcyjnej od towarów greckich, oraz przyznanie obywatelom greckim, zamieszkałym w Rumunii, równouprawnienia z obywatelami rumuńskimi. Ze strony rumuńskiej wyjaśniono w sposób, zupełnie przemawiający do przekonania, że taksa konsumpcyjna dotyczy towarów wszelkiego pochodzenia i ma charakter podatku pośredniego, a jej obniżenie byłoby w danym momencie groźne dla równowagi budżetowej. Co do uprawnień obywateli greckich, zamieszkałych w Rumunii, to zrównanie ich z tuziemcami w zakresie, żądanym przez Grecję, jest niemożliwe z racji prawnych, albowiem np. konstytucja zakazuje obcokrajowcom nabywania dóbr ziemskich, i postanowienie to oczywiście nie może być zmienione przez traktaty.

Wprowadzenie przez Grecję ceł maksymalnych odbije się dotkliwie przedewszystkiem na interesach rumuńskiego przemysłu naftowego. Przemysł ten toczył na rynku greckim trudną walkę konkurencyjną z naftą sowiecką, a wskutek chwilowego choćby usunięcia się z rynku ponieść może straty bardzo poważne i trwałe.

Co do reakcji ze strony rumuńskiej, to podkreślić należy, że może się ona okazać szczególnie silną dzięki przyjętej w lecie r. b. ustawie, która upoważnia Rząd do przedsięwzięcia wszelkich praktycznych kroków celem obrony interesów handlowych kraju. Przedewszystkiem więc następuje wprowadzenie ceł maksymalnych; ostatnio nadeszły wiadomości o zamknięciu portów rumuńskich dla okrętów greckich. Najgroźniejsze jednak dla Grecji okazać się może rygorystyczne wprowadzenie w życie stojących do dyspozycji Rządu rumuńskiego praw o osiedlaniu się, wiadomo bowiem, iż dotkna one w sposób niezmiernie ujemny 40.000 obywateli greckich, stale przebywających w Rumunii.

Dla należytego zobrazowania znaczenia zatargu grecko-rumuńskiego — przypomnieć należy, iż w początku października r. ub. odbyła się w Atenach konferencja bałkańska, zmierzająca do ustalenia praktycznych zasad porozumienia państw bałkańskich. Zatarg obecny niewątpliwie zadaje poważny cios ideom, przyświecającym tej konferencji, i każe wątpić w ich dalszy rozwój.

## HISZPANJA

**SYTUACJA MONOPOLU NAFTOWEGO.** — Od czasu usunięcia dyktatury Primo de Riveri monopol naftowy zmienił już kilkakrotnie swój wygląd. Poprzednia dyrekcja została zastąpiona nową z fachowcami na czele. Dzięki ich energii oraz zrzeczności przedstawiciela Rządu

naprawiono szereg błędów. Jednakże nie rozwiązano jeszcze wszystkich zagadnień, a szczególnie zagadnień, związanych ze spadkiem pesety. Ceny pozostały niezmiennione, wskutek czego zmniejszyły się znacznie dochody monopolu naftowego. Rad nie rad, obecnie Rząd hiszpański musiał wkroczyć jednak na drogę podwyżki cen produktów naftowych celem utrzymania równowagi budżetowej i podwyżka wyniosła dla benzyn 8-9%, dla olejów smarowych zaś około 20%. Odbiło się to naturalnie na indeksie cen.

Ponadto monopol naftowy ma jeszcze do uregulowania znaczne długi; jego wierzycielami są wielkie naftowe koncerny międzynarodowe, a kurs pesety dla zwrotu długów nie jest sprzyjający. Zdają sobie obecnie sprawę w Hiszpanii, że nie przewidziano wszystkich skutków finansowych ustanowienia monopolu naftowego.

Również wstrzymane ma być wykończenie nowej rafinerji w Barcelonie, gdyż należałoby zdobyć nowe kapitały na ten cel, co jest w obecnych warunkach wewnętrznych wręcz niemożliwe, tem bardziej, iż monopol naftowy ma do załatwienia poważne procesy z firmami, poprzednio wykonywującymi handel naftowy, jak Compagnia Transmediterranea i Petroleos Porto Pi S. A. Szczególniej proces z Petroleos Porto Pi S. A., dawną przedstawicielką syndykatu naftowego w Z. S. R. R., jest bardzo zawiły, zważywszy na wyrok trybunałów francuskich, zarządzających konfiskatę sumy Ptas 30 miljn. walut, stanowiących własność sowiecka, a których wydania domaga się Petroleos Porto Pi S. A., jako odszkodowania za przyczynione straty z powodu przedwczesnego rozwiązania kontraktu na skutek ustanowienia monopolu naftowego. Rząd hiszpański zawarł bowiem bezpośrednio umowę z syndykatem naftowym Z. S. R. R. i zagwarantował mu ubezpieczenie przeciwko roszczeniom osób trzecich.

W związku z temi trudnościami monopol naftowy wymówił umowę z syndykatem naftowym Z. S. R. R., a równocześnie zawarł umowę o dostawy ropy i pochodnych z Rumunii (tymczasowo na 150 tys. t). Tu należy zwrócić uwagę, że moropol naftowy był bardzo zadowolony z jakości ropy i produktów naftowych sowieckich, i wątpliwe jest, czy zdoła się obyć bez nich, zwłaszcza, że produkty naftowe rumuńskie jakoby mają być gorszej jakości.

Na tem tle w Hiszpanii z jednej strony pojawiły się pogłoski o zamiarze zniesienia monopolu naftowego, co ujemnie odbiłoby się na zapoczątkowanej polityce dążenia do uniezależnienia się od międzynarodowych koncernów naftowych, zwłaszcza, że Hiszpanja liczyła tutaj na pomoc i rozwinięta odpowiednią propagandę u swoich pokrewnych republik łańcuchowych w Ameryce Południowej; z drugiej strony zaś pojawiły się pogłoski, iż celem utrzymania monopolu naftowego Standard Oil Co. zaofiarowała pożyczkę Ptas. 1 milj. za prawo eksploatacji monopolu naftowego. Pożyczka ta amortyzowałaby się cłami przywozowymi na produkty naftowe.

Pogłoski te jednak doznały zaprzeczenia ze strony Rządu Gen. Berenguer'a. Również Standard Oil Co. zaprzeczyła im. Pogłoski te wniosły jednak w sfery bankowe i przemysłowe pewien niepokój; tem bardziej, że Rząd w związku z trudnościami finansowymi nie odmówiłby pomocy z zagranicy, naturalnie pod pewnymi

warunkami. Jest też możliwe, że przedstawiciel Standard Oil Co. rzeczywiście taką propozycję uczynił, jednak nie została ona oficjalnie przyjęta do wiadomości, zważywszy na istniejące kontrakty z Z. S. R. R. oraz grupą amerykańską Sinclair, również potężną jak Standard. Są to bardzo poważne przeszkody do natychmiastowego zdecydowania się; Z. S. R. R. dostarcza przecież  $\frac{3}{4}$  całego zapotrzebowania naftowego Hiszpanji i to po cenach bardzo konkurencyjnych. Rozwiązanie więc tylko tej umowy pociągnęłoby za sobą doniosłe skutki gospodarcze, nad którymi Rząd hiszpański nie mógłby przejść do porządku dziennego przy tak silnym kryzysie ogólnym.

W. Ł.

## SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

**NIEMCY.** — Zmiany w niemieckim systemie świadectw przywozo-

wych. — System "Einfuhrscheinów", stosowany w Niemczech już przed wojną, przywrócony został po wojnie na mocy ustawy z dn. 17 sierpnia 1925 r. o zmianach celnych rozporządzeniem z dn. 3 września 1925 r., jako § 11 niemieckiej ustawy celnej. Systemem tym objęte zostały wówczas następujące artykuły: 1) żyto, pszenica, jęczmień, owies, gryka oraz rośliny strączkowe i 2) produkty młynarskie. Wartość świadectwa przywozowego, otrzymywanego przy wywozie 100 kg powyższych artykułów, odpowiadała: przy pierwszej grupie towarów — wysokości najniższego cła autonomicznego względnie konwencyjnego, przewidzianego w taryfie na dany artykuł, przy produktach młynarskich — wysokości Einfuhrscheinu na surowiec, z którego zostały one wyprodukowane.

Ustawą z dn. 30 marca 1928 r. system „Einfuhrscheinów” rozszerzony został na trzodę chlewną, mięso wieprzowe oraz szynki, przyczem przewidziana została stała wysokość świadectw przywozowych za każde 100 kg wywożonego towaru (p. zestawienie).

### Zestawienie wartości Einfuhrscheinów

(w RM od 100 kg)

Data wejścia w życie	Żyto	Pszenica, orkisz	Jęczmień	Jęczmień ciężki	Owies	Produkty przemiatu żyta	Produkty przemiatu pszenicy i orkiszu	Stół z pszenicy i orkiszu oraz mąka, kasza i płatki z jęczmienia	Produkty przemiatu owsa
1/X 1925	5'—	5'—	2'—		5'—	5'—	5'—	5'—	5'—
10/VII 1929	6'—	6'50			6'—	6'—	6'50		6'—
31/XII 1929			5'—						
11/II 1930				6'50				6'50	
27/III 1930			2'—						
13/V 1930	9'—			9'—	9'—				
19/V 1930						9'—	15'—	12'—	10'—
19/VII 1930				2'—					

Data wejścia w życie	Trzoda chlewna	Mięso wieprzowe z wyraznie przyrządzone	Szynki w hermetycznych zamknięciach	Bydło rogate	Owce	Mięso świńskie wołowe i baranie	Mięso wołowe i baranie w hermet. zamknięciach
15/IV 1928	16'—	21'—	27'—				
28/III 1930	24'—	31'50	40'50				
7/IV 1930	16'—	21'—	27'—				
14/IV 1930	24'—	31'50	40'50				
13/V 1930	27'—	36'—	48'—	24'50	22'50	45'—	60'—

Powyższy stan rzeczy obowiązywał do końca 1929 r. W grudniu 1929 r. (ustawa z dn. 22 grudnia 1929 r.) wprowadzono następujące zmiany: 1) ustalona została stała wartość Einfuhrscheinów w zakresie zbóż: na żyto, pszenicę i owies w wysokości ówczesnego cła konwencyjnego (RM 6 względnie RM 6'50, zafiksowanych w traktacie ze Szwecją), na jęczmień zaś obok stawki ogólnej, odpowiadającej najniższemu cłu na ten artykuł (do końca 1929 r. RM 2, potem RM 5) — specjalną stawkę w wysokości RM 6'50 dla jęczmienia ciężkiego (o wadze 1 hl powyżej 67 kg); 2) wprowadzono ruchomą wysokość Einfuhrscheinów na trzodę, mięso wieprzowe oraz szynki, w zależności od cła na trzodę chlewną (podwyżka względnie zniżka o 50%).

Ustawą z dn. 15 kwietnia 1930 r. upoważniono Rząd Rzeszy do regulowania, aż do dnia 31 marca 1931 r., wartości Einfuhrscheinów na wszystkie powyżej

wymienione artykuły odmiennie, niż to przewidziane zostało w ustawie o taryfie celnej (z uzupełnieniami względnie zmianami, wprowadzonymi w 1928 i 1929 r.), oraz do rozciągnięcia systemu Einfuhrscheinów na: bydło rogate, mięso wołowe i baranie, mięso świńskie oraz na wyroby z kartofli. Na mocy powyższej ustawy Rząd Rzeszy wydał w dn. 6 maja oraz 9 maja 1930 r. rozporządzenia, ustalające nowe, podwyższone stawki na Einfuhrscheinu w zakresie zbóż, produktów młynarskich, trzody chlewniej oraz przetworów trzody chlewniej (p. zestawienie), oraz rozszerzające system Einfuhrscheinów na: bydło rogate, mięso wołowe, owce i mięso baranie. Upoważnienia, udzielone Rządowi, ograniczone zostały w ustawie z dn. 15 kwietnia 1930 r. postanowieniem, iż obciążenie Skarbu Państwa z tytułu Einfuhrscheinów nie może być przy nowym systemie wyższe od obciążenia w roku



budżetowym 1929. W związku z powyższym Rząd Rzeszy, ustalając podwyżki Einfuhrscheine, ograniczył wydawanie ich w stosunku do żyta, owsa oraz mąki pszennej do kontyngentów: na żyto do 700.000 q, na owsa do 500.000 q, na mąkę pszenną do 50.000 q. Naskutek wyczerpania kontyngentów wydawanie świadectw przywozowych na wszystkie 3 powyższe artykuły jest obecnie wstrzymane: na żyto od dn. 5 lipca r. b., na owsa od dn. 4 czerwca r. b., na mąkę pszenną od dn. 5 czerwca r. b. Poza tem, począwszy od dn. 19 lipca r. b., obniżona została wartość Einfuhrscheinu na jęczmień ciężki z RM 9 na RM 2 i tem samym wprowadzona jednolita stawka na wszelkiego rodzaju jęczmień.

Wartość świadectw przywozowych w zakresie artykułów, podpadających pod system Einfuhrscheine, a nieuwzględnionych w powyższym zestawieniu, odpowiada wysokości najniższego cła konwencyjnego względnie autonomicznego, przewidzianego w taryfie; wynosi ona w stosunku do gryki RM 5, fasoli RM 2:40, lubinu, wyki i bobiku — RM 2:50, grochu i soczewicy RM 4.

Świadectwa przywozowe, wydawane przy wywozie wszelkich artykułów, objętych systemem Einfuhrscheine, przyjmowane są przez niemieckie urzędy celne jako pokrycie należności celnych przy przywozie do Niemiec: żyta, pszenicy, orkiszu, jęczmienia, owsa, gryki, roślin strączkowych, kukurydzy oraz prosa.

— Zniżka cła na jęczmień pastewny. — Rozporządzeniem z dn. 8 września r. b. wprowadził Rząd Rzeszy stosowanie, przy złożeniu odpowiedniego zabezpieczenia celnego, niższego cła na jęczmień pastewny w wysokości RM 6, wobec obowiązującego dotychczas cła RM 12 od 100 kg. Użycie prawa na import jęczmienia pastewnego po niższym cle uwarunkowane zostało zakupem w kraju odpowiedniej ilości żyta eozynowanego oraz płatków kartoflanych od instytucji, wyznaczonej przez Ministra Wyżywienia i Rolnictwa Rzeszy. Jako instytucja taka wyznaczona została, w rozporządzeniu wykonawczym do wzmiankowanego powyżej rozporządzenia, „Deutsche Getreide-Handels-Gesellschaft” w Berlinie. Jednocześnie ustalone zostało, iż na każde 100 części zakupywanego w powyższej spółce żyta eozynowanego i płatków ziemniaczanych 75 części przypadają ma na żyto, 25 zaś na płatki ziemniaczane.

Powyższe rozporządzenie weszło w życie w dn. 11 września r. b.

**KANADA.** — Podwyżka taryfy celnej. — Mr. Bennett, nowy Premier kanadyjski, przedłożył dn. 16 września 1930 r. w Parlamencie projekt nowych podwyżek celnych, które dają taryfie wysokość przeciętną najwyższą od czasu jej istnienia. Główne zmiany dotyczą żelaza i stali, tekstyljów wełnianych i bawełnianych, jedwabiu, obuwia, papieru, wyrobów metalowych, szkła okiennego, płyt miedzianych, przyborów kuchennych, aparatów do ogrzewania, narzędzi rolniczych, maszyn i nafty; wszystkie te artykuły dotknięte zostały podwyżką cła o około 25%. Dotknięty będzie głównie import ze Stanów Zjednoczonych, jednakowoż ucierpi także przywóz towarów europejskich. Łącznie około 170 stawek taryfy celnej uległo

zwyżce, a nowych 130 zostało stworzonych. Zmiany te zostały uchwalone i obowiązują od dn. 17 września r. b.

Mr. Bennett oświadczył, że zamierzeniem Rządu jest nie generalna rewizja taryfy, lecz poczynienie w niej takich zmian, które dałyby możność wzrostu zatrudnienia w Kanadzie. Generalna rewizja ma nastąpić w czasie najbliższej regularnej sesji parlamentu, „obowiązujące bowiem stawki pełne są anachronizmów i często niezdrowe ekonomicznie”. „Jesteśmy pewni, że obecne zmiany dadzą zatrudnienie dla około 25.000 ludzi w ciągu najbliższych tygodni” — powiedział Mr. Bennett. „Dążyliśmy do tego, aby owe 10 miljn. ludzi, żyjących w Kanadzie, zaopatrywało się przede wszystkim kanadyjskimi produktami. Cła odwetowe (countervailing duties) wobec Stanów Zjednoczonych zostały odwołane, a w miejsce ich stworzone zostały nowe, gospodarczo uzasadnione stawki”.

Kanadyjski Premier poszedł natomiast na duże ustępstwo w stosunku do Anglii. Odnosi się ono do przepisów, regulujących import wyrobów lancashirskich. Przedzalnianic i tkalnie lancashirskie nie mogły dotychczas korzystać z cła preferencyjnych w Kanadzie, nie mogąc się wykazać pięćdziesięcioprocentowym udziałem materiału i pracy brytyjskiej. Obecnie udział ten został obniżony do 33%.

Trochę naiwnie natomiast brzmi zakończenie przemówienia Mr. Benneta, że „podwyżka taryfy celnej nie spowoduje podwyżki cen dla konsumenta. Przemysłowcy zapewnili Rząd, że będą mogli obniżyć ceny, skoro ich fabryki osiągną maksimum wydajności”.

Pobieżne zbadanie zmian w taryfie wykazuje, iż stawki taryfy ogólnej w zakresie produktów rolniczych zostały podwyższone o 10 do 25%. Rząd stara się tą drogą wyeliminować import tych wszystkich krajów, które nie podpisały traktatu wersalskiego, godząc w tym kierunku przedewszystkiem w Z. S. R. R., który eksportuje do Kanady duże ilości antracytu.

Cła na konie, bydło, owce, barany, wieprze żywe, mięso wieprzowe i inne mięso świeże, konserwy mięsne, jaja, masło, zboża, chmiel, mąkę, cięte kwiaty i ziemniaki, które to towary objęte dotąd były cłami odwetowymi przeciwko Stanom Zjednoczonym, zostały obecnie ustalone w wysokości cła Stanów Zjednoczonych na te same produkty. Cło od reklam i druków ze Stanów Zjednoczonych podwyższone zostało do minimum 35%, w stosunku do innych krajów pozostało bez zmiany. Podwyżki objęły także wszelkie wyroby papierowe, jako to papierowe worki i torebki, papier pakowy i t. p. Cło na olej mineralny i naftę, przywożoną z Anglii, zostało podwyższone do 2 centów za galon. Cło na wyroby porcelanowe w kolumnie preferencyjnej zostało podwyższone o około 20%, w kolumnie generalnej o 35%.

Cło na blachę żelazną i stalową, walcowaną i niewalcowaną, podwyższone zostało w stosunku do wszystkich krajów, w taryfie pośredniej z § 4 na § 6 za tonnę, w taryfie generalnej z § 6 na § 7 za tonnę. Stawka kolumny pośredniej na żelazo i stal w blokach została podwyższona z \$ 5½ na \$ 6 od tonny,

a w ogólności większość stawek w dziale żelaza i stali uległa podwyżce.

Import narzędzi rolniczych i maszyn został obciążony cłem o 300 do 400% wyższym od dotychczasowego, głównie godzącą zresztą w import amerykański. W szczególności wysokie cło zostało ustanowione na traktory, przechodzące dotąd ze Stanów Zjednoczonych bez cła.

W dziale wyrobów elektrotechnicznych podwyżki objęły lampy łukowe, żarówki, dynamo, generatory, transformatory, motory elektryczne oraz wszelkie urządzenia, związane z elektrycznym oświetleniem. Jest to gospodarczo uzasadnione i idzie po linii polityki elektryfikacyjnej kraju.

Najgorzej wszakże importerzy polscy ucierpią z powodu zwyżki cła w dziale tekstyljów. Zwyżka ta została przeprowadzona drogą dodania do istniejących cła ad valorem, stawek specyficznych. W niektórych wypadkach stawki zostały ustalone na 50%, co jest niewątpliwie bardzo poważnym obciążeniem importu. Podwyżki objęły tkaniny bawełniane, koronki, ubrania, płótno żaglowe i inne. W jednym tylko wypadku odnośnie ubrań, których materiał w przeważnej mierze oparty jest o sztuczny jedwab, stawka kolumny generalnej została podwyższona z 37 do 50% ad val. Wszystkie omawiane ostatnio podwyżki dotkną przede wszystkim import europejski oraz japoński. Podwyższono także cło na wyroby dziane, dywany i kilimy, rękawiczki, portjery, buty i pantofle.

Jak widać z powyższego zestawienia, w krajach zamorskich tendencje protekcyjnistyczne silnie wzrosły w ostatnim czasie. W Kanadzie jest to trzecia poważna podwyżka taryfy celnej, przeprowadzona w ciągu ostatniego roku, a przecież w myśl oświadczenia Mr. Benneta, nie ma ona w najbliższym czasie być ostatnią.

Z. P.

— Bezcelowy przywóz blachy. — Na mocy Order Of Council z dn. 24 lipca 1930 r. wprowadzona została do kanadyjskiej taryfy celnej nowa pozycja (795). Na podstawie tej pozycji blacha żelazna i stalowa, walcowana na zimno, o ile sprowadzana jest przez producentów do wyrobu blachy białej, dopuszczona zostaje do przywozu bezcelowego.

**RUMUNJA.** — Umowa handlowa z Jugosławią. — W dn. 4 sierpnia 1930 r. podpisana została w Bukareszcie prowizoryczna umowa handlowa pomiędzy Rumunią i Jugosławią, ustalająca, poczynając od dn. 1 września 1930 r., pewne modus vivendi pomiędzy temi państwami. Umowa ta zawiera 3 części, z których pierwsza jest właściwą umową handlową, opartą na klauzuli największego uprzywilejowania, ograniczoną jednak, jak to już wprowadziła Rumunia w innych umowach, zastrzeżeniem, iż klauzula ta nie rozciąga się na przywileje, jakie wypłynąć mogą z ewentualnej unii celnej, zawartej przez jedną ze stron z państwem trzecim. Część druga umowy zawiera konwencję weterynaryjną. Na mocy tej konwencji strony zobowiązują się do wzajemnych ułatwień w dziedzinie przepisów weterynaryjnych; w szczególności zobowiązują się do niewprowadzenia w żadnym wypadku zakazów przywozu bydła rogatego. Zarządzenia jednak we-

teryaryjne, wywołane rzeczywistą potrzebą i nieobliczone na szkodzenie stronie przeciwnej, mogą być wydawane. W części trzeciej omówione zostały sprawy transportowe. Część ta zawiera zapowiedź zawarcia w czasie najbliższym specjalnej umowy, dotyczącej ułatwień w obrocie kolejowym i frachtowym.

— **Próbki towarowe.** — Na mocy okólnika rumuńskiej Generalnej Dyrekcji Cel, skierowanego do urzędów cel-

nych w dn. 25 lipca 1930 r., przy przewozie bezcłowym do Rumunii dopuszczona została następująca waga maksymalna próbek towarowych (w g):

Próbki przędzy wełnianej . . . . .	50
Próbki przędzy bawełnianej . . . . .	50
Przędza do szycia i haftowania, przędza włóczkowa w szpulkach, kłęb- kach lub nawijana na tekturze . . . . .	50
Wełna oczyszczona, bielona lub far- bowana, odpadki wełny i bawełny	200
Produkty chemiczne . . . . .	150

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

### ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie od dn. 9 do 22 września 1930 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	9 — 15/IX		16 — 22/IX		Różnica (w %-ach) cen z 16 — 22 IX w stos. do cen z 9 — 15/IX
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
<b>Pszennica:</b>					
Berlin . . . . .	24'85	5'93	23'39	5'58	— 5'8
Praga . . . . .	140'00	4'15	148'00	4'39	+ 5'7
Chicago . . . . .	—	3'18	—	3'15	— 0'9
Buenos Aires . . . . .	—	3'67	—	3'45	— 6'0
Liverpool . . . . .	—	3'94	—	3'69	— 6'3
Wiedeń . . . . .	25'45	3'57½	25'45	3'57½	—
Hamburg . . . . .	8'83	3'56	8'66	3'49	— 1'9
<b>Zyto:</b>					
Berlin . . . . .	18'70	4'46	17'05	4'06½	— 8'8
Praga . . . . .	91'00	2'70	87'00	2'58	— 4'3
Chicago . . . . .	—	2'43	—	2'42	— 0'4
Wiedeń . . . . .	18'25	2'56	18'25	2'56	—
Hamburg . . . . .	—	—	—	—	—
<b>Owies:</b>					
Berlin . . . . .	17'30	4'12½	16'30½	3'89	— 5'7
Praga . . . . .	101'00	2'99½	98'50	2'92	— 2'3
Chicago . . . . .	—	2'76	—	2'68	— 2'8
Buenos Aires . . . . .	—	1'77½	—	1'69	— 4'7
Liverpool . . . . .	—	2'72	—	2'66	— 2'2
Wiedeń . . . . .	20'70	2'91	20'70	2'91	—
Hamburg . . . . .	5'16	2'08	4'87	1'96	— 5'6
<b>Jęczmień browarowy:</b>					
Berlin . . . . .	21'30	5'08	21'28	5'07	— 0'9
Praga . . . . .	133'50	3'96	131'50	3'90	— 1'4
Chicago . . . . .	—	2'87	—	2'86	— 0'3
Wiedeń . . . . .	29'25	4'11	29'25	4'11	—
Hamburg . . . . .	4'77½	1'93	4'35	1'75	— 8'9
<b>Jęczmień zwykły:</b>					
Berlin . . . . .	18'87	4'50	18'70	4'46	— 0'9

**ANGLJA.** — W trzecim tygodniu września sytuacja na rynku była następująca: **Cukier.** — Widoki na potaniecie cukru od października są niepewne, iak-  
kolwiek zbiory buraków cukrowych w Anglii są duże, a obszar pod ich uprawę w r. b. był większy niż kiedykolwiek.

Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: trzcinowy (z cłem opłaconem) kostkowy £ 1.4.9, najlepszy granulowany £ 1.1.6, kryształ zachodnio-indyjski £ 1.0.6; buraczany (bez cła): zwyczajny granulowany £ 0.8.3, 88%-owy typu przedwojennego £ 0.5.96%-owy (nowy standart) £ 0.6 za cwt.

**Mąka.** — Tendencja jest słaba, a zarówno Ameryka jak i Kanada oferuje

mąkę z dostawą na październik po cenach bardzo niskich. Oficjalne notowania 3 typowych gatunków mąki pszennej bez zmiany: dobra kanadyjska £ 0.15.9, domowa przemiału londyńskiego £ 0.15.3, angielska czysta £ 0.14.9 za worek 140-funtowy.

**Ryż.** — Hiszpanja przyjmuje obecnie zgłoszenia na ryż z nowego zbioru z dostawą w październiku po £ 13.10 za tonnę c. i. f. Londyn, lecz według przewidywań Włoch warunki te wkrótce zmienią się na £ 15.10 przy krótkim terminie dostaw. Kupcy, pragnący szybszego otrzymania transportu już placą więcej. Oficjalne notowania cen bez zmiany: oryginalny Carolina £ 33, imitacja Caroliny £ 25,

Patna £ 23.10, hiszpański £ 16, birmański £ 13 za tonnę.

**Kawa.** — Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: Jamajka £ 10.15, Costa-Rica £ 5.15, Kenya dobra średnia £ 4.10, brazylijska Santos £ 2.10 za ctn.

**Herbata.** — Rysem charakterystycznym tygodnia sprawozdawczego były transakcje na najprzedniejszą herbatę, jaka kiedykolwiek wystawiana była na sprzedaż, a mianowicie na Jungpana po 97 d za funt (sprzedano 60 cwt.), Balasun po 61 d (sprzedano 121 cwt.), Phuguri po 66 d i Lingia po 72 d. Sprzedaż w tygodniu sprawozdawczym obejmowała cejlońską po 17'44 d, Sumatrę po 11'17 d, Darjeeling po 30'39 d, indyjską po 14'83 d i jawańską po 9'66 d za funt. Chińska (z nowego zbioru) Keemun osiągała cenę 24 d, Chingwo — 21 za funt.

**Kakao.** — Dostawcy zachodnio-afrykańscy przyjmują cenę £ 1.6.9 za cwt kakao z dostawą f. o. b. w październiku. Oficjalne notowania cen bez zmiany: Trinidad £ 2.17.6, Grenada przednie £ 2.7.6, Accra standartowe £ 1.1.3 za cwt.

### METALE

**Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH.** — Ceny wywozowe żelaza angielskich wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 11 września 1930 r. <sup>1)</sup>, jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1.016 kg	za 1.000 kg	
<b>Surówka:</b>			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	3. 3.6	2.17.0	2.17.6
tomasowska	—	2.14.0	—
hematytowa	3.11.0	—	—
lerromangan	11. 0.0	—	—
<b>Półwytwór:</b>			
kęsy	—	3.13.0	3.13.0
platyń	—	3.16.0	3.16.0
<b>Wytwory gotowe:</b>			
żelazo sztabowe	7. 5.0	4. 5.0	4. 5.0
belki	7. 2.6	4. 1.0	4. 1.0
kątowniki	7. 2.6	4. 5.0	4. 5.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	5. 0.0	5. 0.0
drut-walcówka	7.12.6	—	—
blacha tomasowska	8.15.0	5. 2.6	5. 2.6
blacha czarna (24 gage)	9.10.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	7. 5.0	7. 5.0
gwoździe druc.	10. 0.0	5.17.6	5.17.6

Położenie na rynku starego żelastwa w tygodniu od 13 do 19 września zmian zasadniczych nie doznało; pewne polepszenie, jakie dało się zauważyć już w poprzednich tygodniach, miało miejsce i w tygodniu sprawozdawczym. Zainteresowanie żelastwem ze strony konsumentów wzrasta potrochu, choć nie w takim stopniu, żeby postawić rynki

<sup>1)</sup> W zesz. 37, str. 1716, podane były ceny wywozowe omyłkowo pod datą 11 września, powinno zaś być 8 września 1930 r.

odrazu na dobrym. Ceny naogół albo utrzymywały się na wysokości poprzedniej, albo nawet podniosły się.

Na rynku niemieckim znać pewne odprężenie. W okręgu reńsko-westfalskim położenie pozostawało bez wielkich zmian; huty nie przystępują co prawda do masowych zakupów, jednakże rynkiem się interesują, tak, że oddzielne transakcje dochodzą do skutku.

W ostatnich dniach ceny kształtowały się nieco wyżej w oparciu o cenę zasadniczą staliwa ok. RM 44, jednakże przy większych zakupach sprzedający szli na ustępstwa, jednakże nie poniżej szesnastogodniowej ceny. Żelastwo wielkopiecowe znajdowało łatwiejszy zbył, jednakże tylko po cenie dawniejszej, gdyż podwyższenie jej psuje ogólną kalkulację.

Na rynku środkowo-niemieckim, a szczególnie wschodnim, położenie było cokolwiek słabsze. Huty tamtejsze mało interesują się jeszcze rynkiem, gdyż przy zmniejszonym zakresie pracy z powodu stagnacji posiadają dostateczne zapasy żelastwa na dłuższy przeciąg czasu. Ceny też w okręgach tych nie wykazywały tendencji zwykłej, być może dlatego, że i składy hurtowników są zapełnione. Podobnie i żelastwo wielkopiecowe miało tu trudniejszy zbył niż w okręgach zachodnich.

Polepszenie na rynku druzgu żelaznego trwało w dalszym ciągu. Nie znaczy to, że druzg znajduje już łatwy zbył, lecz jedynie, że odlewnie, wybywszy się w ciągu dłuższego czasu części swoich zapasów, skłonniejsze są do rozmów z hurtownikami o nowe dostawy. W tygodniu sprawozdawczym doszło do skutku parę transakcji, które dały odrazu powód sprzedawcom do żądania wyższych cen, jednakże bez skutku. Druzg gorszych gatunków znajdował zbył trudniej, niż w tygodniu poprzedzającym.

Oficjalnie notowane ceny — w RM za 1.000 kg loco huta reńsko-westfalska — przedstawiały się, jak następuje:

	12/IX	19/IX
Staliwo . . . . .	44/45	45/46
Żelastwo I gatunku . . . . .	42/43	43/44
Pakiety z blachy czarn. pras. . . . .	42/43	43/44
Otoczki wielkopiecowe . . . . .	34/35	35/36
„ „ martenowskie . . . . .	36/37	36/37
Żelastwo mieszane . . . . .	33/34	34/35
Żeliwo maszynowe tłucz. . . . .	58/61	59/61
„ „ kupne . . . . .	49/50	49/51

Na rynku francuskim widocznych zmian nie było. Zapotrzebowanie było normalne przy zwykłym zaofiarowaniu, tak, że ceny zmianom nie uległy. Niekorzystna konjunktura światowa na nowe żelazo coraz bardziej odbija się na hutnictwie francuskim, co już oczywiście wywarło wpływ pośredni na rynek żelastwa i może wywrzeć jeszcze dalszy. To też położenie obecne trudno jest uważać za ustalone, gdyż może się ono zmienić w tę lub tamtą stronę w zależności od konjunktur hutniczych.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. loco Longwy za 1.000 kg — przedstawiały się następująco:

	8/IX	15/IX
Staliwo . . . . .	170/180	170/180
Żelastwo I gatunku . . . . .	150/160	150/160
Odpadki blachy niesort. . . . .	60/70	60/70
„ „ „ pakiet. . . . .	120/130	120/130
Otoczki . . . . .	120/130	120/130
Żelastwo mieszane . . . . .	130/140	130/140
Żeliwo maszyn. tłucz. . . . .	320/330	320/330

W Belgji panowało na rynku żelastwa pewne ożywienie, które jednak głównie zawdzięczać należy zapotrzebowaniu, pochodzącemu z zagranicy. Zostało zawartych kilka poważniejszych transakcji, które ożywiająco wpłynęły na rynek. Zapotrzebowanie wewnętrzne było ciągle nieznaczące, choć i tu jednak daje się wyczuwać pewną poprawę. Stan hutnictwa poprawia się, lecz idzie to w niezmierne powolnym tempie, i oczywiście o poprawie kompletnej rynku żelastwa można będzie mówić dopiero z chwilą radykalnej zmiany w hutnictwie. W ostatnich dniach miała miejsce sprzedaż przez licytację rozmaitego żelastwa kolejowego — ceny utrzymywały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie z lekką jednak tendencją ku wyższym.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. belg. loco miejsce spożycia za 1.000 kg — przedstawiały się, jak następuje:

	15/IX
Staliwo . . . . .	400
Żelastwo I gatunku . . . . .	375
Odpadki blachy nowe . . . . .	290/300
Otoczki . . . . .	230
Żelastwo martenowskie . . . . .	290/300
Żelastwo wielkopiecowe . . . . .	310
Żeliwo maszyn. tłuczone . . . . .	520/540

Rynek starych metali zmian nie wykazywał. Skutkiem braku zatrudnienia w zakładach przetwórczych zapotrzebowanie starych metali było naogół słabe.

Oficjalnie notowane ceny (w Niemczech loco Berlin, we Francji i Belgji loco miejsce spożycia wzgl. loco granica za 1.000 kg):

	Niemcy	Francja	Belgia
	17/IX	15/IX	15/IX
	RM	Fr. fr.	Fr. belg.
Miedź — odpadki grube . . . . .	97	580/590	825
Bronz — „ „ . . . . .	93	550/560	850
Mosiądz — „ „ . . . . .	73	370/380	600
Cynk stary . . . . .	23	120/130	200
Ołów miękki stary . . . . .	34	180/190	250

**ANGLJA.** — W tygodniu sprawozdawczym od 13 do 19 września ujawniła się na rynku dosyć silna depresja z ponownym spadkiem ceny prawie wszystkich metali. Jedną z przyczyn, i to prawdopodobnie nie ostatnią, tego spadku była ogłoszona obecnie statystyka metali za sierpień, która wykazuje znaczne pogorszenie ogólnego położenia statystycznego w sensie zmniejszenia się rozdźwięku między wytwórczością i zapotrzebowaniem, co jako rezultat pociągnęło za sobą wzrost zapasów.

Zapotrzebowanie na rynku metalowym spadło do minimalnych granic. W Anglii spożywczy zakupują jedynie ilości, niezbędne dla zaspokojenia natychmiastowych potrzeb, które znów znacznie się skurczyły ze względu na ogólne krytyczne położenie przemysłu, w Niemczech na dalsze skurczenie się spożycia wpływają, poza kryzysem gospodarczym, wypadki polityczne, we Francji również coraz silniej daje się odczuwać światowa depresja gospodarcza, wreszcie Ameryka coraz się obniża w swoim zapotrzebowaniu, i pomimo niektórych optymistycznych poglądów nie widać tam jeszcze żadnych oznak poprawy.

Na rynku miedzi panowała silna depresja i spadek ceny. Na rynku pojawiły się w znacznie większej ilości oferty poniżej ceny kartelowej na 10'62 ct. za funt ang. Powyższe przyczyny i silny brak zbytu

na rynkach zmusiły kartel do obniżenia z dniem 16/IX dotychczasowej ceny dla Europy 11'30 ct. na 11'05 ct. za funt. ang., a następnie z dniem 19/IX do 10'80 ct. W związku z tem obniżeniem ceny na miedź standardową spadła również na rynku londyńskim cena miedzi elektrolitycznej o £ 1. Narazie pomiędzy spożywcami panuje jeszcze silna nieufność do poczynań kartelu, i trudno jest przewidzieć, czy to obniżenie ceny przysporzy spożywców.

Na rynku cyny panowało usposobienie spokojne, przy silnym powstrzymaniu się spożywców od zakupów. Położenie statystyczne cyny poprawiło się nieco wobec coraz wyraźniejszego ograniczenia produkcji. Pomimo to jednak zapasy wykazują ciągle tendencję ku wzrostowi.

Na rynku ołowiu nastąpił również spadek ceny, prawdopodobnie pod wpływem spadku innych metali. Zapotrzebowanie w tygodniu sprawozdawczym było słabe, mniej więcej na poziomie poprzednich tygodni. Dowóz metalu na rynek londyński nie przybrał jeszcze oczekiwanych rozmiarów, prawdopodobnie dlatego, że za targ w Australji między kopalniami i robotnikami nie został dotąd załatwiony, ogólnie więc spodziewają się, że do końca października zbytniego napływu ołowiu nie będzie.

Najrówniej stosunkowo utrzymywał się rynek cynku, pomimo tego, że położenie statystyczne nie jest korzystne, okazało się, bowiem, że zapasy ogólne wzrosły i osiągnęły sumę 190.800 t. Z drugiej jednak strony zbył cynku powiększył się o paręset tonn. Układy leodyjskie między Niemcami i Belgją, dotyczące blachy, w których zainteresowana jest również i Polska, nie zostały jeszcze zakończone, choć różnica zdań między kontrahentami została już znacznie zniwelowana.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się, jak następuje:

Miedź standard wykazała w ciągu tygodnia stratę £ 1½ zarówno przy sprzedaży gotówkowej jak i terminowej. Miedź elektrolityczna spadła w cenie o £ 1½, miedź zaś rafinowana o £ 2¼. Blacha miedziana również dała stratę £ 2.

Cyna straciła przy sprzedaży gotówkowej £ 7/8, przy sprzedaży terminowej £ 1½.

Ołów w stracił przy operacjach kasowych £ 9/16, przy terminowych zaś £ 11/16.

Cynk przy operacjach gotówkowych zamknął swój rachunek tygodniowy na zero, przy transakcjach zaś terminowych wykazał stratę £ 3/8.

Glin i nikiel pozostały bez zmiany zarówno w sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej.

Antymon, blacha biała, rtęć i platyna pozostały bez zmiany.

Ruda wolframowa straciła sh 1/4 na 1½ na tonnie.

Srebro zyskało przy transakcjach gotówkowych 1/16 d, a przy terminowych 1/8 d na uncji.

Złoto zyskało w ciągu tygodnia 3/8 d na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w £ za butlę, rudy wolframowej — w sh za 1½ w tonnie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za

uncję i blachy białej — w sh za skrzynkę o 120 ark. 24 g.):

Metal	Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:			
	tydz. ultimo	maksimum	minimum	ultimmo
<b>Mie d z:</b>				
standard				
kasa . . .	47 <sup>7</sup> / <sub>16</sub> - <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	47 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>11</sup> / <sub>16</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
term. . . .	47 <sup>7</sup> / <sub>16</sub> - <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	46 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>11</sup> / <sub>16</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
elektrol.	50 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> -51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	49	49-50
rafinow.	50 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> -51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	48 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	48 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> -49 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
blacha miedz.	79	79	77	77
<b>Cyna:</b>				
kasa . . .	134 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> - <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	134 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	133 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	133 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> - <sup>5</sup> / <sub>8</sub>
term. . . .	136 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> - <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	136	135	135- <sup>1</sup> / <sub>8</sub>
<b>O ł ó w:</b>				
kasa . . .	18 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	18 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	17 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	17 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>
term. . . .	18 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	17 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	17 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Cynk:</b>				
kasa . . .	15 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>
term. . . .	16 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	16 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	16	16
<b>Glin:</b>				
dla kraju .	95	95	95	95
„ zagr. . .	100	100	100	100
Antymon	46- <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	46 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	46	46- <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Blacha biała .</b>				
18	18	18	18	18
<b>R tę ć . . .</b>				
22 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	22 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	22 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	22 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	22 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
<b>Nikiel:</b>				
dla kraju .	175	175	175	175
„ zagr. . .	175	175	175	175
<b>Ruda wolfram.</b>				
18 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	18 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
<b>Platyna „Spong”</b>				
6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Srebro:</b>				
kasa . . .	16 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	17	16 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>
term. . . .	16 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	17	16 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	17
<b>Złoto . . .</b>				
85.0 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	85.0 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	85.0 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	85.0 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	85.0 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>

— Wewnętrzne ceny żelaza — w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca — przedstawiały się w następujący sposób:

	15/IX	8/IX
Surówka odl. Nr. III (2'5—3'0% Si) . . .	3.3.6—3.1.6.6	3.3.6—3.1.6.6
Surówka marten. zasadowa . . .	3.1.6 —3.7.6	3.3.0 —3.8.0
Kęsy . . . .	5.15.0—6.5.0	5.15.0—6.5.0
Szyny . . . .	8.10.0	8.10.0
Żelazo sztabowe . . . .	7.12.6—8.5.0	7.12.6—8.5.0
Żelazokształ. . . .	8.10.0	8.10.0
Blacha okrętowa, mostowa i t. p. . . .	8.15.0—8.17.6	8.15.0—8.17.6
Blacha czarna (24 gąge) . . . .	9.12.6—9.15.0	9.12.6—9.15.0
Blacha ocynkowa. (24 g.) . . . .	11.17.6	11.17.6
Drut - walcówka . . . .	7.15.0	7.15.0
Bednarka . . . .	9.5.0—9.15.0	9.5.0—9.15.0
Koks wielkopiecowy . . . .	0.14.0 i wyż.	0.14.0 i wyż.

## SUROWCE I PÓLPRODUKTY WŁÓKNISTE

**ANGLJA.** — W trzecim tygodniu września sytuacja na rynku była następująca:

**Bawełna.** — Cena bawełny surowej amerykańskiej „middling” w dn. 20 września wynosiła 6'33 d za funt; przędzy bawełnianej: amerykańskiej 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> d, egipskiej 18<sup>3</sup>/<sub>4</sub> d za funt.

**Wełna.** — Do aukcji, otwartej 16 września, zgłoszono 60 miljn. funtów

wełny, w tem duże ilości południowo-afrykańskiej. Jest to ilość niepokojąca, zachodzi jednak ta szczęśliwa okoliczność, iż transporty wełny nowozelandzkiej nie nadejdą przed styczniem. Sytuację obecną charakteryzuje popyt ponad miarę średniego oraz wyjątkowo duże nagromadzenie zapasów wełny starej; ceny prawdopodobnie spadną o 5%. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: Queensland merynosowa myta £ 0.2.6, śnieżno-biała z przyładką Dobrej N dziei £ 0.2, Victoria merynosowa tłusta £ 0.1.3, krzyżówka australazyjska przednia £ 0.1.6, średnia £ 0.1, licha £ 0.0.9 za funt; topsy typ „64” £ 0.2.3 za funt.

**Juta.** — Nadeszły znaczne transporty juty indyjskiej z nowego zbioru. Ceny w Kalkucie wynoszą 29<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rupij za gatunki przednie i 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rupij za „lightnings” — jest to poziom najniższy od czasu wojny. Daisee Nr. 2 ma w Londynie cenę £ 13.5, Tossa 2 £ 15.5 za tonnę. Taniość juty ożywiła obroty na wszystkie gatunki. Oficjalne notowania cen wykazują spadek: przednia osłabła do £ 16, „lightnings” do £ 14, „hearts” do £ 13 za tonnę.

**Konopie.** — Rynek dotknięty jest zastojem. Przedni sisal meksykański osiągał cenę £ 23.10, a niskogatunkowe konopie manińskie (Nr. 1 M) £ 18.5 za tonnę. Oficjalne notowania bez zmiany: sisal przedni £ 22, Manila „J” £ 22, miękkie północno-włoskie £ 43.10 za tonnę.

**Len.** — Stan pogody od sierpnia do połowy września był dla uprawy lnu niepomyślny. Lnu prawdziwie dobrego będzie mało. W Belfascie len belgijski osiągał cenę £ 100, a irlandzki £ 90 za tonnę. Ceny rosyjskiego nie są jeszcze znane. Oficjalne notowania cen na poprzednim poziomie: przedni £ 95, średni £ 75, liche £ 55 za tonnę.

**Jedwab.** — Handel, zwłaszcza na jedwab chiński, nieco się poprawił. Ceny bez zmiany: włoski £ 0.13.6, japoński £ 0.12.6, chiński £ 0.11 za funt.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)  
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu  
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

### PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie—zł 15, półrocznie—zł 30, rocznie—zł 60

z zagranicą:

kwartalnie—zł 25, półrocznie—zł 50, rocznie—zł 100

### CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki—zł 1.200; II i III str. okł.—zł 900;  
½ str. — zł 500; strony zwyczajne — zł 600,  
½ str. — zł 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych,  
petitowych oraz tabelarycznych  
do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**PAWEŁ MICHAŁSKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JÓZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Zarząd Spółki Akcyjnej

## „Przemysł Chemiczny w Polsce”, S. A.

W ZGIERZU

na zasadzie §§ 15 i 16 statutu zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dn. 15 października 1930 r., o godz. 6 wiecz. w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego, ul. Krak. Przedmieście 32, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, usunięcie przepisów zbędnych i za-

wartych już w obowiązujących ustawach, ustalenie zasad powołania i organizacji władz, ustalenie zasad podziału zysku i tworzenia kapitałów rezerwowych, nadanie statutowi nowej redakcji.

Właściciele akcji, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni—stosownie do § 20 statutu—złożyć swe akcje lub odpowiednie kwity depozytowe w biurach Spółki (Zgierz, ul. Leśna 7, lub Warszawa, ul. Wilcza 19) najpóźniej dn. 8 października r. b.

# CUKROWNIA WE WRZEŚNI

## Tegoroczne Zwyczajne Walne Zebranie

naszego Towarzystwa, na które PP. Akcjonariuszów niniejszym zapraszamy, odbędzie się w sobotę, dn. 11 października 1930 r., o godz. 4 po południu, w sali hotelu „Pod Białym Orłem” we Wrześni, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie roczne i dyskusja;
- 2) Przedłożenie bilansu, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz uchwała co do udzielenia pokwitowania;
- 3) Powzięcie uchwały zużycia czystego zysku;
- 4) Wybór uzupełniający dwóch członków i jednego zastępcy Rady Nadzorczej;
- 5) Wybór członków Komisji do sprawdzenia bilansu na rok przyszły;
- 6) Przedłożenie i przyjęcie nowego statutu, zgodnego z prawem o spółkach akcyjnych w myśl rozporz. Prez. Rzeczypospolitej z dn. 29 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383).

Nowy statut jest do wglądu w biurach Cukrowni.

Uprawnieni do głosowania na Walnym Zebraniu są tylko ci Akcjonariusze, zapisani w księdze akcji Towarzystwa, którzy najpóźniej do wieczora w dniu przed Walnym Zebraniem złożą akcje swoje u Zarządu Towarzystwa lub u polskiego notariusza, albo do tego czasu

wylegitymują się dostatecznie wobec Zarządu z posiadania swych akcji według numerów.

Września, dn. 17 września 1930 r.

Rada Nadzorcza:  
J. Żychliński, Prezes

Zarząd:  
St. Lutomski, Fr. Czapski,  
A. Niekrasz

O ile do przyjęcia nowego statutu, zgodnego z prawem o spółkach akcyjnych, stosownie do § 24 statutu, na Zwyczajne Walne Zebranie, które odbyć się ma 11 października 1930 r., o godz. 4 po południu nie będzie reprezentowana potrzebna ilość głosów, natenczas odbędzie się tego samego dnia i w tym samym lokalu o godz. 5 **Nadzwyczajne Walne Zebranie**, na które PP. Akcjonariuszów naszego Towarzystwa również zapraszamy. Porządek obrad jest następujący:

Przedłożenie i przyjęcie nowego statutu, zgodnego z prawem o spółkach akcyjnych w myśl rozp. Prezyd. Rzeczypospolitej z dn. 29 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383).

Nowy statut jest do wglądu w biurach Cukrowni.

Września, dn. 17 września 1930 r.

Rada Nadzorcza:  
J. Żychliński, Prezes

Zarząd:  
St. Lutomski, Fr. Czapski,  
A. Niekrasz

RADA ZAWIADOWCZA

## Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów

WE LWOWIE

zawiadamia, że dn. 24 października 1930 r., godz. 4 po południu, odbędzie się w sali posiedzeń Towarzystwa, przy ul. Kleparowskiej Nr. 18, we Lwowie

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Rady Nadzorczej, w myśl § 12a statutu;
- 2) Wybór Komisji Rewizyjnej, w myśl § 17 statutu.

WP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, zechcą swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do dn. 16 października r. b. w Banku Dyskontowym Warszawskim w Warszawie, lub też Oddziale we Lwowie, albo też w Oesterreichische Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe w Wiedniu, za potwierdzeniem, gdzie otrzymają imienne karty legitymacyjne, uprawniające do udziału w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu. Zdeponowane akcje mogą być po Walnym Zgromadzeniu podjęte w tej instytucji, w której zostały złożone, za zwrotem potwierdzenia.

Ponadto wskazuje się — stosownie do art. 54 i 57 Rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383) „Prawo o Spółkach Akcyjnych” — na możliwość zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, o ile to nastąpi do dn. 9 października r. b.

Rada Zawiadawcza

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

## „Unia“ Zjednoczone Fabryki Maszyn dawn. A. Ventzki i Peters w Grudziądzu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

### Zwyczajne Walne Zebranie Spółki

odbędzie się w poniedziałek, dn. 20 października 1930 r., o godz. 12 w Grudziądzu, w lokalu Zarządu Spółki z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok obrotowy 1929/30;
- 2) Przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1929/30;
- 3) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 4) Podział czystego zysku roku obrotowego 1929/30;
- 5) Uzgodnienie statutu Spółki z prawem o spółkach akcyjnych według rozp. Prezyd. Rzeczp. z dn. 22 marca 1928 r.;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.

PP. Akcjonariusze, którzy chcą wziąć udział w Walnym Zebraniu, winni złożyć swe akcje z podaniem numerów conajmniej na 3 dni przed Walnym Zebraniem, w kasie Spółki w Grudziądzu, lub w jednej z następujących instytucji: a) w Banku M. Stadthagen, S. A. w Bydgoszczy, b) w Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, c) w Pomorskim Banku Rolniczym w Toruniu; d) w jednym z notariatów, działających na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

RADA ZARZĄDZAJĄCA  
SPÓŁKI AKCYJNEJ

## „SIECI ELEKTRYCZNE“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że rozpoczęta została

### wymiana akcji 50-cio złotych

na akcje 100-złotowe.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 14 listopada 1929 r. za każde 2 akcje 50-złotowe wydawana jest 1 akcja 100-złotowa.

Wymiana odbywa się w biurze Spółki Akcyjnej „Siła i Światło” w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 94 codziennie w godzinach od 10 do 13, a w soboty do 12.

ZARZĄD

## Towarzystwa Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni „ZAWIERCIE”, S. A.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że dn. 18 października r. b., t. j. w sobotę, o godz. 12 w południu w biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Nowy-Świat 7, odbędzie się

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

Wprowadzenie zmian do statutu Spółki.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 11 października r. b. złożyć swe akcje w biurze Zarządu.

## Cukrownia w Środzie

TOW. AKC.

Na mocy ustaw naszych, zapraszamy WP. Akcjonariuszy naszego Towarzystwa na

### ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

we wtorek dn. 28 października 1930 r., o godz. 5 po południu w Poznaniu na Sali Malinowej Hotelu „Bazar”.

Porządek dzienny:

- 1) Przedstawienie sprawozdania rocznego i bilansu za rok 1929/30;
- 2) Wniosek o udzielenie absolutorjum;
- 3) Zatwierdzenie podziału czystego zysku;
- 4) Wybory dwóch członków Rady Nadzorczej (§ 11 statutu);
- 5) Przyjęcie nowego statutu według Ustawy o spółkach akcyjnych;
- 6) Różne.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w głosowaniu na Walnym Zebraniu, muszą się wylegitymować — w myśl § 18 ustaw — przed otwarciem Walnego Zebrania okazaniem swych akcji.

W miejsce akcji wylegitymować się można kwitem depozytowym, wydanym przez Kasę naszego Towarzystwa w Środzie, z Banku Bank für Handel und Gewerbe w Poznaniu, z Banku Danziger Privat-Aktien-Bank w Poznaniu, z Banku Cukrownictwa w Poznaniu, lub zaświadczeniem notariusza.

Środa, dn. 16 września 1930 r.

Rada Nadzorcza:

(-) St. Stablewski, przewodniczący

ZARZĄD  
Spółki Akcyjnej  
„CERATA“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że wobec niedojścia do skutku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, wyznaczonego na dzień 16 września r. b.

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

odbędzie się w drugim terminie w dn. 6 października r. b. o godz. 5 po południu w biurze Zarządu Spółki, ul. Długa Nr. 21, z porządkiem dziennym, ogłoszonym: w „Monitorze Polskim” Nr. 196 z dn. 26 sierpnia r. b., w „Kurjerze Warszawskim” Nr. 232 z dn. 25 sierpnia r. b., którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość zgłoszonych akcji.

Właściciele akcji korzystają z prawa głosu na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile najmniej na 7 dni przed Nadzwyczajnym Zgromadzeniem złożą swe akcje, względnie kwity depozytowe w biurze Zarządu, ul. Długa Nr. 21.

**Budowlana Spółka Akcyjna w Łodzi**

S. A.

zawiadamia wszystkich Akcjonariuszów Spółki o

**NADZWYCZAJNEM WALNEM ZGROMADZENIU  
SPÓŁKI**

które się odbędzie dn. 14 października 1930 r., o godz. 16 w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 16, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu Spółki;
- 3) Zatwierdzenie kupna nieruchomości;
- 4) Powiększenie kapitału akcyjnego;
- 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni—w myśl § 26 Statutu—najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje w Zarządzie Spółki (w biurze Spółki w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 16).

W razie niedojścia Zgromadzenia do skutku w pierwszym terminie wskutek niezłożenia dostatecznej ilości akcji, to w myśl § 17 statutu, następne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się w drugim terminie z powyższym porządkiem dziennym w dn. 29 października 1930 r. o godz. 16—w tymże lokalu Spółki—bez względu na ilość obecnych na Zebraniu Akcjonariuszów, które to Zebranie zgodnie z § 17 statutu będzie prawomocne.

Akcje złożone należy w biurze Spółki do dn. 16 października 1930 r.

Z a r z ą d

R A D A  
**Powszechnego Banku Depozytowego**

S. A. w Warszawie, ul. Długa 48

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 października 1930 r. o godz. 12 w poł. odbędzie się w lokalu Banku przy ul. Długiej 48

**NADZWYCZAJNE WALNE  
ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu w celu uzgodnienia z Prawem Bankowym z dn. 17 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” 34/28, poz. 321) oraz z Prawem Akcyjnym z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” 39/28, poz. 383);
- 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w tem Zebraniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania przedstawić w Kasie Banku w Warszawie przy ul. Długiej 48 swoje akcje lub świadectwa depozytowe.

RADA ZARZĄDZAJĄCA

**S. A. Tramwaje Elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskiem**

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 października r. b., o godz. 13 w południe, odbędzie się w Warszawie, w lokalu S. A. „Siła i Światło” przy ul. Marszałkowskiej Nr. 94

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 30, z dn. 26 marca 1928 r.);
- 3) Wybór władz Spółki.

Prawo głosu na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje, względnie kwity depozytowe instytucji kredytowych w Polsce lub Towarzystwa „Trust Métallurgique Belge-Français” w Brukseli, na ręce Rady Zarządzającej w biurze Spółki w Sosnowcu, ul. Jasna Nr. 2, III p., lub w biurze Sp. Akc. „Siła i Światło” w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 94, najpóźniej na 7 dni przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem.

Na kwitach depozytowych winny być podane: numery akcji, imię, nazwisko i adres właściciela. Dowody te pozostają w przechowaniu Rady Spółki aż do ukończenia Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do § 32 statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą nań akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący co najmniej ½ kapitału zakładowego.

R A D A

**Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 20 października 1930 r., o godz. 11 rano, w lokalu Banku w Warszawie, przy ul. Traugutta 6, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad :

- 1) Wybór prezydium Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za 1929 r.;
- 3) Wnioski Komisji Rewizyjnej;
- 4) Budżet na 1930 r.;
- 5) Zmiana statutu Banku w myśl nowego prawa o spółkach akcyjnych;
- 6) Uzupełniające wybory członków Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni — w myśl § 50 Statutu Banku — zdeponować akcje w Banku na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zamiast akcji oryginalnych dozwolone jest przedkładanie zaświadczeń instytucji kredytowych o zdeponowaniu akcji.

Zagranicą PP. Akcjonariusze mogą deponować akcje: w Union Commerciale et Industrielle de Paris, 30, rue de Grammont, Paris, oraz w Danziger Bank für Handel und Gewerbe Aktiengesellschaft w Gdańsku, Langer Markt 30.

PP. Akcjonariusze, posiadający dotychczas jeszcze niewymienione zaświadczenia subskrypcyjne na akcje, winni okazać przy wejściu na salę obrad rzeczony zaświadczenia subskrypcyjne oraz dowody osobiste.

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Fabryka Perfum i Mydeł**

**„Warszawskie Laboratorium Chemiczne“, S. A.**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że wobec niemożliwości dojścia do skutku w I-ym terminie dn. 2 października 1930 r.

**Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia**

Zebranie w drugim terminie odbędzie się z tymże porządkiem dziennym dn. 16 października 1930 r., o godz. 17 w biurze Spółki przy ul. Złotej Nr. 61 i będzie prawomocne bez względu na ilość zgłoszonych akcji.

R A D A

**Banku Angielsko-Polskiego, S. A.**

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów**

odbędzie się dn. 24 października r. b. w piątek o godz. 3 po poł. w gmachu Banku Angielsko-Polskiego, S. A., ul. Krakowskie Przedmieście 47/49 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Uzgodnienie statutu Banku z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39 z dn. 26 marca 1928 r.);
- 3) Wolne wnioski.

Zgodnie z § 36 statutu, PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje w kasie Banku na 7 dni przed datą Zgromadzenia.

Z A R Z A D

**Starzycki i Manufaktury Dywanów M. S. Szeps**

S. A. w Tomaszowie Maz.

zawiadamia, że w dn. 16 października 1930 r., o godz. 4 po południu w lokalu Zarządu przy ul. Głównej 5, odbędzie się

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie  
Akcjonariuszów**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu, stosownie do rozp. P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r.;
- 3) Wolne wnioski.

**Zasadą nowoczesnego kupca jest :**

„Największy  
obróć i naj-  
mniejsze  
zapasy,



by nie więzić  
kapitału  
obrotowego”.

Zasadę tę realizuje SAMOLOT, przywożąc towary z odległych miast z szybkością telegraficzną.

Samoloty kursują codziennie. Niskie taryfy przewozowe. Ułatwione formalności celne. Dostawa do domów.

Informujcie się w biurach Polskich Linij Lotniczych „LOT”.

**Polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje :**

**Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Warszawa, Gdańsk, Brno w Czechosłowacji, Wiedeń, Czerniowce, Galati i Bukareszt.**

Z A R Z A D

**Spółki Akcyjnej „Węglomet”**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 października 1930 r., o godz. 14 odbędzie się

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie  
Akcjonariuszów**

w biurze Spółki, ul. Traugutta 6 z następującym porządkiem dziennym:

Uzgodnienie statutu, stosownie do rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/1928, poz. 383).



ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

## „ELEKTRYCZNE KOLEJE DOJAZDOWE“, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 października 1930 r. o godz. 10 rano odbędzie się w Warszawie w lokalu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, Marszałkowska 94

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 30 z dn. 26/III 1928 r.);
- 3) Upoważnienie Rady do wystąpienia do Ministerstwa Komunikacji o zmianę dokumentu koncepcyjnego w związku ze zmianą statutu;
- 4) Wybór władz Spółki.

Prawo głosu na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje, kwity tymczasowe, lub wzamian za nie kwity depozytowe, lub zastawnicze instytucji bankowych w Wydziale Akcyj Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, Marszałkowska 94, lub w Trust Metallurgique Belgo - Français, 168 rue Royale, Bruxelles, od godz. 10 do 1 pp. najpóźniej na 7 dni przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem, t. j. do dn. 15 października r. b. Na kwitach depozytowych winny być podane: numery akcji, imię, nazwisko i adres właściciela. Złożone akcje, względnie kwity tymczasowe lub depozytowe zwrócone będą po ukończeniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do § 32 Statutu Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą nań akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący conajmniej ½ kapitału zakładowego.

RADA ZARZĄDZAJĄCA SPÓŁKI AKCYJNEJ

## „KOLEJ ELEKTRYCZNA WARSZAWA—MŁOCINY—MODLIN“, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 października 1930 r. o godz. 11 rano odbędzie się w Warszawie w lokalu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, Marszałkowska 94

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 30 z dn. 26/III 1928 r.);
- 3) Wybór władz Spółki.

Prawo głosu na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy złożą swoje akcje, kwity tymczasowe, lub wzamian za nie kwity depozytowe, lub zastawnicze instytucji bankowych w Wydziale Akcyj Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, Marszałkowska Nr. 94 od godz. 10 do 1 pp., najpóźniej na 7 dni przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem, t. j. do dn. 15 października r. b. Na kwitach depozytowych winny być podane: numery akcji, imię, nazwisko i adres właściciela. Złożone akcje, względnie kwity tymczasowe lub depozytowe zwrócone będą po ukończeniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do § 30 Statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą nań akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący conajmniej ½ kapitału zakładowego.

## CUKROWNIA „TUCZNO“, S. A. W TUCZNIE, POWIAT INOWROCŁAW

Zapraszamy Panów Akcjonariuszów na

### Walne Zgromadzenie

mające się odbyć dn. 27 października 1930 r. o godz. 10 rano w biurze Cukrowni „Kujawy” w Janikowie, powiat Inowrocław, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 3) Sprawozdanie, przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok obrotowy 1929/30;
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wniosek o udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 6) Powzięcie uchwały, dotyczącej podziału zysków;
- 7) Wybory do Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących członków;
- 8) Wybór rewizorów i ich zastępców;
- 9) Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

Panowie Akcjonariusze, pragnący zamieścić dodatkowe sprawy w obradach na Walnym Zgromadzeniu, winni

zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Sprawy mogą być umieszczone, o ile § 17 statutu na to zezwala.

Panowie Akcjonariusze, pragnący mieć prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 18 statutu — złożyć w Cukrowni „Tuczno”, S. A. w Tucznie, powiat Inowrocław, przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia swoje akcje lub zaświadczenie na dowód złożonych akcji u polskiego notariusza albo w Banku Cukrownictwa w Poznaniu lub w Banku Ludowym w Inowrocławiu lub też w Poznańskim Banku dla Handlu i Przemysłu w Poznaniu lub filii Poznańskiego Banku dla Handlu i Przemysłu w Inowrocławiu. W zaświadczeniu wymienione winno być: liczba akcji i zapewnienie, że akcje przed terminem ukończenia powyższego Walnego Zgromadzenia nie będą wydane.

Tuczno, dn. 20 września 1930 r. ZARZĄD



## Zasadą nowoczesnego kupca jest:

„Największy obrót i najmniejsze zapasy, by nie więzić kapitału obrotowego”. Zasadę tę realizuje samolot, przywożąc towary z odległych miast z szybkością telegraficzną.

Samoloty kursują codziennie. Niskie taryfy przewozowe. Ułatwione formalności celne. Dostawa do domów.

Informujcie się w biurach Polskich Linij Lotniczych „LOT”.

# BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

## „PRZEMYSŁ I HANDEL”

	zł		zł
1) bez serji.— <i>M. Łempicki</i> . — Nasz pierwszy budżet państwowy, 1921 (wyczerpane) . . .	2.—	27) „ IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy . . . . .	1'00
2) <i>J. Zagłeniczny</i> . — Warunki rozwoju cukrownictwa w Polsce 1922 (wyczerp.)	0 20	28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komerccjalizacja Warszawy . . . . .	1'50
3) <i>F. Prochaska</i> . — Stosunek W. M. Gdańska do Polski pod względem celnym 1923 (wyczerpane) . . . . .	0'40	29) „ X — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankiętowej . . .	1'00
4) <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Państwowe przedsiębiorstwa górniczo - hutnicze, 1924 (wyczerpane) . . . . .	0 50	30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej . . . . .	2'50
5) „ <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce, 1925 (wyczerpane) . . . . .	0'40	31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczenie trustów w Stanach Zjednoczonych . .	2'00
6) „ <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Polska administracja górnicza, 1925 (wyczerp.)	0'30	32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych . . .	1'50
7) „ <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — Zasadnicze zadania monopolu spirytusowego, 1925	0'20	33) „ XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym . . .	1'20
8) „ <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Powrót Anglii do waluty złotej, 1925.	1.—	34) „ XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie . . . . .	2'00
9) „ <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — W sprawie programu gospodarczego Rządu, 1925 (wyczerp.)	0'30	35) „ XVI — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane) . .	2'00
10) „ <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Rola Polski w obrocie międzynarodowym 1925, (wyczerp.)	0'30	36) „ XVII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan Finansowy Polski w roku 1927 . . . . .	2'00
11) „ <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Instytut Handlu Zagranicznego, 1925. . . . .	0'30	37) „ XIX — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim . . . .	2'00
12) „ <i>Ad. Rudzki</i> . — Wpływ wyniku rokowań handlowych z Niemcami na kierunek handlu zamorskiego Polski, 1925 (wyczerpane) . . . . .	0'30	38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane) . . . . .	1'50
13) „ <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Analiza dochodowości państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, 1925 .	0'20	39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pozłacana . . . . .	1'50
14) „ <i>Inż. K. Bukowski</i> . — Kilka uwag o państwowym przemyśle solnym w Polsce, 1926 (wyczerpane) . . . . .	0'20	40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej . . . . .	3 00
15) „ <i>Inż. W. Polkowski</i> . — Sprawa mieszkaniowa w Polsce, 1926 . . . . .	0 20	41) „ XXIII — <i>Marjan Turcki</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego . . . . .	3 00
16) „ <i>F. Rostkowski</i> . — Sześć lat polskiej polityki handlowo-morskiej, 1926 . . . . .	0 50	42) „ XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych . . . .	1'00
17) „ <i>H. Gliwic</i> . — Nowy bankier świata, 1925	0 50	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane) . . . . .	1'00
18) bez serji <i>Inż. St. Świętochowski</i> . — Jeszcze w sprawie państwowych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych, 1926 . . . . .	0 30	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego . . . . .	1'50
19) Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji, 1926 . . . . .	1'20	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce . . . . .	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, 1926 . . . . .	0'70	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej . . .	2'50
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926 . . . .	1'50	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarner</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2'00
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926 . . . . .	1'20	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne . . . . .	0'80
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926	1'00	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe . . . . .	1'00
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926 . . . . .	1'50	50) „ XXXII — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczem Polski . . . . .	1'00
25) „ VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania . . . . .	1'50	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska . . . . .	1'50
26) „ VIII — <i>A. Siebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego . . . . .	1'20	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze . . . . .	1'00
		53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Staniewicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1'50

**DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARZA” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26**

# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE  
UL. KRÓLEWSKA 5

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

- 1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI
- 2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE NA RACHUNEK WŁASNY WALUT OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH I INNYCH
- 3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU NALEŻNOŚCI
- 4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ ZAGRANICĄ POŁOŻONE
- 5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU WSZELKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW ORAZ KOSZTOWOŚCI
- 6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ 7% LISTÓW ZASTAWNYCH, 7% OBLIGACYJ KOMUNALNYCH, A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU 7½% OBLIGACYJ BANKOWYCH. PAPIERY TE WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

KAPITAŁY WŁASNE WYNOSZĄ 208,000.000

19 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH  
WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

# „POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE  
ul. Szkolna 2; telefony: 70-04, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8  
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

## OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO  
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-  
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO  
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-  
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.  
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-  
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-  
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.  
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE  
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-  
LINĘ TECHNICZNA. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-  
NA, LOTNICZA, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —  
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNA. OLE-  
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-  
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

### ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

### SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-  
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,  
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,  
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,  
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,  
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,  
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

### WŁASNY PARK CYSTERNOWY